

AUKCJA NOWEJ SZTUKI

WARSZAWA 20 WRZEŚNIA 2016





AUKCJA NOWEJ SZTUKI

20 WRZEŚNIA (WTOREK) GODZ. 19

WYSTAWA OBIEKTÓW AUKCYJNYCH

10 – 20 WRZEŚNIA

PONIEDZIAŁEK – PIĄTEK W GODZINACH OD 11 DO 19

SOBOTA W GODZINACH OD 11 DO 16

MIEJSCE AUKCJI I WYSTAWY

DOM AUKCYJNY DESA UNICUM

UL. MARSZAŁKOWSKA 34 – 50

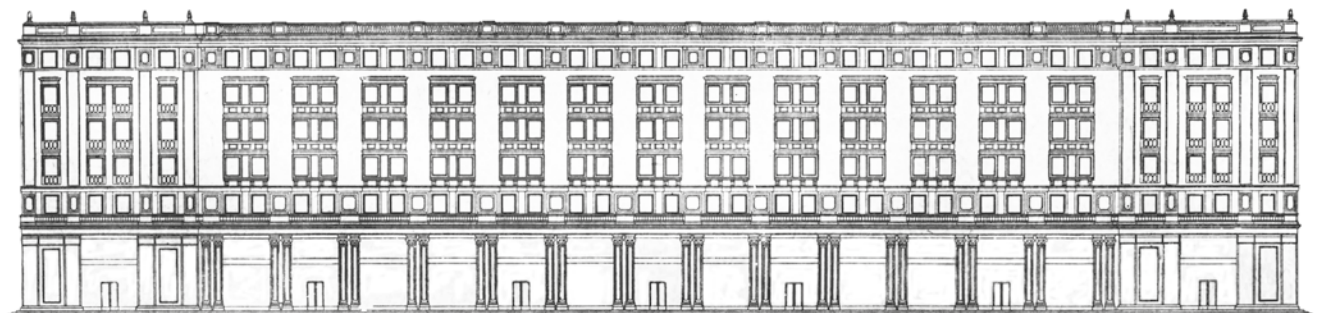
WARSZAWA



INDEKS



- Althamer Paweł 10
- Bałka Mirosław 61
- Bańda Basia 42
- Bogacka Agata 5
- Borowski Tymek 2, 34
- Bownik 9
- Budny Michał 37
- Bujnowski Rafał 7
- Chamczyk Izabela 21
- Cisowski Andrzej 11
- Czajkowski Sławek / Zbiok 62
- Czarnacki Andrzej 35
- Ćwiertniewicz Wojciech 51
- Dawidek-Gryglicka Małgorzata 59
- Franczuk Magdalena 13
- Fuss Peter 63
- Grodzińska Agnieszka 44
- Jarodski Paweł 28
- Jastrubczak Łukasz 56, 57
- Karpińska Magdalena 29
- Kobylarz Szymon 54
- Kosiec Małgorzata 52
- Kowalski Tomasz 40
- Kozak Tomasz 32
- Leto Norman 23
- Libera Zbigniew 8, 48
- Maciejowski Marcin 3, 4
- Malinowska Julita 31
- Matecki Przemysław 6, 55
- Materka Bartek 22, 38
- Misiorny Dawid 16
- Nikić Ivo 25
- Okrasko Anna 24
- Olszczyński Paweł 18
- Ortowski Gabriel 17
- Patelczyk Łukasz 43
- Pawszak Sławek 46
- Przybylski Igor 30
- Rogalski Zbigniew 1
- Sandomierz Agnieszka 19
- Sasnal Wilhelm 15
- Sawicka Jadwiga 36, 58
- Sierczyk Maciej 41
- Słupski Tomasz 49
- Smoleński Konrad 47
- Sowiak Radosław 50
- Starska Magdalena 39
- Sztwiertnia Grzegorz 60
- Szuskiewicz Michał 27
- Śliwiński Paweł 26
- Wielek-Mandrela Małgorzata 33
- Wiernik Natalia 14
- Wilk Rafał 45
- Zamoyski Janek 12
- Zielaskowska Gossia 53



SALON WYSTAWOWY
MARCHAND

DZIAŁ PRZYJĘĆ

DOM AUKCYJNY I GALERIA

DOM AUKCYJNY I GALERIA

Marszałkowska 34-50, 00-554 Warszawa
tel. 22 584 95 34, marszalkowska@desa.pl
pon.-pt. 11-19, sob. 11-16

DZIAŁ PRZYJĘĆ

Marszałkowska 34-50, 00-554 Warszawa
tel. 22 584 95 30, wyceny@desa.pl
pon.-pt. 11-19, sob. 11-16

DZIAŁ ROZLICZEŃ

Marszałkowska 34-50, 00-554 Warszawa
tel. 22 554 95 23
kasa: pon.-pt. 11-17

SALON WYSTAWOWY MARCHAND

Pl. Konstytucji 2, 00-552 Warszawa
tel. 22 621 66 69, marchand@desa.pl
pon.-pt. 11-19, sob. 11-16

GALERIA BIŻUTERII

Nowy Świat 48, 00-363 Warszawa
tel. 22 826 44 66, bizuteria@desa.pl
pon.-pt. 11-19, sob. 11-16
wyceny: wt. 11-15, czw. 15-19

OKŁADKA FRONT poz. 15 Wilhelm Sasnal, „Westerplatte I”, 2002 r. • II OKŁADKA poz. 9 Bownik „Disassembly”, ed. 6/8 + 2AP, 2012 r.

STRONA 2 poz. 7 Rafał Bujnowski, Bez tytułu (Ciastka), 2004 r. • IV OKŁADKA poz. 23 Norman Leto, „Islandia II”, 2013-14 r.

Aukcja Nowej Sztuki • ISBN 978-83-65519-05-4 • Kod aukcji 428ANS007 • Nakład 2 500 egzemplarzy

Koncepcja graficzna Monika Wojnarowska • Opracowanie graficzne Krzysztof Załęski • Zdjęcia Marcin Koniak

Rys. arch. wg B. Garliński, Architektura polska 1950-1951, Warszawa 1953, s.70

Druk ArtDruk Zakład Poligraficzny, ul. Napoleona 4, 05-230 Kobyłka, tel.: (+48 22) 786 08 30, tel.: (+48 22) 786 04 05, fax: (+48 22) 786 89 04, www.artdruk.com



JULIUSZ WINDORBSKI

Prezes Zarządu
tel. 22 584 95 25
j.windorbski@desa.pl



JAN KOSZUTSKI

Członek Zarządu
tel. 22 584 95 30
j.koszutski@desa.pl

MONIKA MATUSEWICZ

Asystentka Zarządu
tel. 22 584 95 25, 795 121 557
m.matusiewicz@desa.pl

KSIĘGOWOŚĆ

Małgorzata Kulma, *Główna Księgowa*
tel. 22 584 95 20, m.kulma@desa.pl

Urszula Przepiórka, *Rozliczenia*
tel. 22 584 95 23, u.przepiorka@desa.pl

DZIAŁ PRAWNY I HR

Krzysztof Owczarek, *Radca Prawny*
tel. 22 584 95 29, k.owczarek@desa.pl

DZIAŁ IT

Piotr Gołębiowski, *Koordynator Projektów IT*
tel. 502 994 225, p.golebiowski@desa.pl

DZIAŁ MARKETINGU

Jacek Powalka, *Dyrektor Marketingu*
tel. 501 606 208, j.powalka@desa.pl.

Joanna Kotomska, *Zastępca Dyrektora Marketingu*
tel. 22 584 95 25, j.kotomska@desa.pl

PUBLIC RELATIONS

Business & Culture
Dominika Kucner
tel. 793 919 167 d.kucner@businessandculture.pl

DZIAŁ TECHNICZNY

Szczepan Kamiński, *Kierownik*
tel. 664 415 657, s.kaminski@desa.pl

KONTA BANKOWE

Bank Pekao S.A., SWIFT PKOP PL PW
PLN: 27 1240 6292 1111 0010 6772 6449
EUR: 58 1240 6292 1978 0010 6772 6191
USD: 78 1240 6292 1787 0010 6772 6263

DZIAŁ PRZYJĘĆ

DZIAŁ SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ



IZA RUSINIAK
Dyrektor Działu
i.rusiniak@desa.pl
22 584 95 38



BARBARA RYBNIKOW
Specjalista
b.rybnikow@desa.pl
22 584 95 39



ZOFIA ROJEK
Asystent
z.rojek@desa.pl
22 584 95 38

DZIAŁ SZTUKI DAWNEJ



JOANNA TARNAWSKA
Dyrektor Działu
j.tarnawska@desa.pl
22 584 95 30

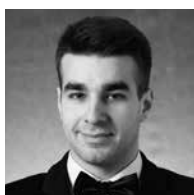


MAŁGORZATA SKWAREK
Specjalista
m.skwarek@desa.pl
22 584 95 39



KONRAD NIEMIRA
Specjalista
k.niemira@desa.pl
22 584 95 38

DZIAŁ SZTUKI MŁODEJ I NAJNOWSZEJ



ARTUR DUMANOWSKI
Specjalista
a.dumanowski@desa.pl
22 584 95 39



MARTYNA MERKIS
Asystent
m.merkis@desa.pl
22 584 95 39

BIURO PRZYJĘĆ



ELŻBIETA KOPEĆ
Specjalista
e.kopec@desa.pl
22 584 95 30

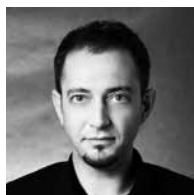


KALINA JAROSZEK
Asystent
k.jaroszek@desa.pl
22 584 95 31



MILENA LUTOMIRSKA
Specjalista
m.lutomirska@desa.pl
22 584 95 39

STUDIO FOTOGRAFICZNE



MARCIN KONIAK
Fotograf
m.koniak@desa.pl
22 584 95 31



ALEKSANDRA BRZOZOWSKA
Fotoedytor
a.brzozowska@desa.pl
22 584 95 39

DZIAŁ SPRZEDAŻY



AGATA SZKUP
Dyrektor Działu Sprzedaży
a.szkup@desa.pl
+48 692 138 853



ALEKSANDRA ŁUKASZEWSKA
Kierownik Galerii Marszałkowska
a.lukaszevska@desa.pl
22 584 95 34



MICHAŁ BOLKA
Doradca Klienta
m.bolka@desa.pl
22 584 95 36



ADRIANA ZAWADZKA
Doradca Klienta
a.zawadzka@desa.pl
22 621 66 69



ROMAN KACZKOWSKI
Doradca Klienta
r.kaczkowski@desa.pl
22 584 95 41



MAJA WOLNIEWSKA
Doradca Klienta
m.wolniewska@desa.pl
22 621 66 69



JAN GROCHOLA
Asystent
j.grochola@desa.pl
22 584 95 41

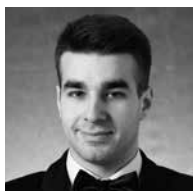


MARTYNA LISTKOWSKA
Asystent
m.listkowska@desa.pl
22 584 95 41



MICHAŁ BARCIK
Asystent
m.barcik@desa.pl
22 584 95 35

KOORDYNATORZY AUKCJI



ARTUR DUMANOWSKI
Koordynator projektu
a.dumanowski@desa.pl
22 584 95 39



MARTYNA MERKIS
Redakcja katalogu
m.merkis@desa.pl
22 584 95 39



ROMAN KACZKOWSKI
Koordynator Sprzedaży Aukcji
r.kaczkowski@desa.pl
22 584 95 41

I

ZBIGNIEW ROGALSKI (ur. 1974)

„TEPEШKOBA”, 2003 r.

akryl/plótno, 50 x 70 cm

sygnowany i datowany na odwrociu: 'ROGALSKI 2003'

cena wywoławcza: 9 000 zł ↑

estymacja: 13 000 - 20 000

POCHODZENIE:

- Dom Aukcyjny Dorotheum, Wiedeń, Austria, 25.10.2012.

- kolekcja prywatna, Niemcy

„Czy znacie nazwisko Zbigniew Rogalski? Jeśli nie, to nauczcie się go na pamięć, został właśnie kupiony przez Rubellów” – tak brzmiały nagłówki amerykańskich gazet w 2005 roku. Był to milowy krok w karierze młodego artysty.

O malarstwie Rogalskiego mówi się, że jest nasycone obecnością artysty, a on sam prowokuje odbiorców do wzięcia udziału w jego grze – „oto obraz, na którym maluję obraz”. W zasadzie każdy obraz to autoportret artysty lub portret kogoś z jego najbliższego otoczenia, a sceneria zamyka się często w obrębie mieszkania artysty. Rogalski lubi pokazywać to, na co zazwyczaj nie zwraca się uwagi, a nawet przeszkadza w codziennym życiu – para na lustrze, zaburzenia widzenia, napis w windzie.

Prezentowana praca jest częścią cyklu „Bohaterowie”, w której nazwiska muzyków, malarzy, filozofów i kosmonautów pojawiały się wypisane ulotnie palcem na zaporowanej szybie.

„Jego obrazy są doskonałą dekoracją, mimo że wcale nie są dekoracyjne. Są prawie niewidoczne, wtapiają się w przestrzeń, rozplywają się.

Przypominają wycinanki lub wzory – tworzone na ścianie przez światło wpadające przez okno. Sprawiają wrażenie, jakby znajdowały się pod szkłem: we fragmentach skromnych wnętrz odbijają się wycinki świata zewnętrznego, fasady domów i gałęzie, w prywatnych oknach odbijają się te obce i obcy świat. Ale nie wiadomo, czy to świat zewnętrzny odbija się w świecie wewnętrznym czy odwrotnie. Taki odbity – subtelny i ulotny – świat maluje ostatnio Zbigniew Rogalski...”

URSZULA USAKOWSKA-WOLFF, CIENIE NA ŚCIANIE;
ROGALSKI W GETYNDZE, ŹRÓDŁO: WWW.OBIEG.PL



2

TYMEK BOROWSKI (ur. 1984)

„Material World: Model #01”, 2016 r.

akryl/plótno, 80 × 65 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'MATERIALWORLD: | MODEL #01
| TYMEK BOROWSKI | 2016'

cena wywoławcza: 8 000 zł

estymacja: 10 000 - 15 000

„'Material World' to model skomplikowanego świata materii z którego zbudowane jest nasze otoczenie i nasze ciała. Namalowane drobiny nie formują eleganckich 'przedmiotów', ale nie są też idealnie wymieszaną magmą. Miejscowe zagęszczenia, gluty, samotne cząstki i posklejane strzępki łączą się w organiczny pejzaż miotany umownymi prawami fizyki”.

TYMEK BOROWSKI





„Mapa czy globus nie opowiadają historii na temat świata. Nie niosą też przekazu ani tezy, nie próbują mówić nam, jak żyć. Pokazują jakiś kawałek rzeczywistości, przez pryzmat jego wybranych cech (w przypadku globusów: najczęściej rzeźby terenu). Są jak makiety – modele świata.

Model nie musi odwzorowywać modelowanej rzeczy dosłownie, z wizualnym realizmem; wystarczy że przeniesie w jakiś sposób jego wewnętrzną logikę. Mimo że sam nie niesie przekazu, pozwala sprawdzać na sobie różne idee i wyciągać wnioski. Lubię myśleć o niektórych swoich pracach, jako o takich właśnie modelach.

‘Material World’ to model skomplikowanego świata materii z którego zbudowane jest nasze otoczenie i nasze ciała. Namalowane drobiny nie formują eleganckich ‘przedmiotów’, ale nie są też idealnie wymieszaną magmą. Miejscowe zagęszczenia, gluty, samotne cząstki i posklejane strzępki łączą się w organiczny pejzaż miotany umownymi prawami fizyki. Myśląc o jakimś problemie, zwłaszcza kiedy to myślenie ucieka mi w abstrakcyjne, platońskie okolice, lubię popatrzeć na taką materialną, kłębiącą się zupełnie reagujących ze sobą cząsteczek i przypomnieć sobie: tak naprawdę, tak to właśnie wygląda. Rzeczywistość jest zrobiona z atomów – a nie ze słów”.

TYMEK BOROWSKI

Absolwent warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, na której swój dyplom obronił w 2009 roku. Należy do nurtu „nowym nadrealistów”. Zaczynał od malarstwa bliskiego poetyce surrealizmu. Jeszcze na studiach rozpoczyna artystyczną współpracę z Pawłem Śliwińskim. Z początku spontaniczna zabawa w malowanie kończy się cyklem malowanych kolektywnie obrazów, a później rzeźb stworzonych specjalnie na otwarcie Parku Rzeźby na Bródnie – inicjatywy Pawła Althamera.

Od zawsze bliska mu była sztuka, której nie zamyka się w ścianach galerii, dlatego wraz z Rafałem Dominikiem i Katarzyną Przeważką otworzył Czosnek Studio – agencję graficzną łączącą działania artystyczne i reklamowe. W trakcie rozwoju artystycznego kierunku działania Tymka zmienia się. Odchodzi on od malarstwa na rzecz działań graficznych i filmowych. W swojej twórczości porusza kwestie sztuki i jej oddziaływania w codzienności m.in. przez filmy „How Culture Works?” i „How Art Works?”. W ostatnim czasie Borowski wraca do malarstwa, które jest spójne z działaniami graficznymi. Artysta wytwarza charakterystyczny sobie styl, który zostaje zaważony przez Empik. Jeden z obrazów Tymka staje się visuałem promującym organizowany przez empik.com Międzynarodowy Festiwal Literatury „Apostrof”.

W 2015 roku Tymek zostaje laureatem Paszportów Polityki w kategorii Sztuki wizualne za „nowatorskie podejście do sztuki i przededefiniowanie roli artysty we współczesnym społeczeństwie”. W ostatnim czasie miały miejsce duże indywidualne wystawy: „Wszyscy potrzebują zasad, ale każdy potrzebuje innych” w Galerii Arsenau w Białymstoku czy „Nie ma czegoś takiego jak sztuka” w BWA Olsztyn.



3

MARCIN MACIEJOWSKI (ur. 1974)

„Po zmroku”, 2002 r.

olej/plótno, 50 x 50 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: "PO ZMROKU" | M. MACIEJOWSKI | 02.'

cena wywoławcza: 26 000 zł †

estymacja: 40 000 - 60 000

„Kobiety, a może raczej należałoby powiedzieć: dziewczyny, były częstym tematem w pracach Maciejowskiego od początku jego działalności artystycznej. Prezentowane w czasie pierwszej wystawy – w ramach zorganizowanego w 1998 roku, w prowadzonej w Krakowie przez Rafała Bujnowskiego Galerii Otwartej pokazu – trzy prace miały kolejno tytuły: 'Chodzę z Lidką', 'Chodzę z Ewą', 'Chodzę z Magdą'. Były to czarno-białe, niezwykle proste, schematyczne przedstawienia wycinków przestrzeni miejskiej z równie schematycznymi postaciami spacerujących ulicami par. Wpisywały się w 'cykl wykorzystujących bardzo proste środki wyrazu wystaw o prywatnej wymowie', których tematyka 'dotyczyła obserwacja najbliższego otoczenia autorów'. Warto dodać, że przedmiot owej obserwacji autorów – wtedy, kiedy byli nimi młodzi mężczyźni – często stanowiły, występujące w ich otoczeniu i związane z nimi dziewczyny, i prace Maciejowskiego nie stanowią w tym wypadku wyjątku. Co więcej, okazało się to rysem szerszego zjawiska, określanego mianem pop-banalizmu. (...) Kiedy przygląda się płótnom

Maciejowskiego ukazującym kobiety, czy to muzy, czy malarki, oczywistym się staje, że tym, co interesuje go najbardziej, jest uchwycenie ich zachowań wobec innych, póź jakie przyjmują, min, wykonywanych gestów. Wydaje się, że ich malowanie jest rodzajem analizy. Niekiedy sytuacji, w których sam się znajdował, co oczywiste w wypadku płócien, na których jest ukazany ('Z Lidką', 'Dorota'), kiedy indziej tych tylko zaobserwowanych. Ta analiza jest niesłychanie wyraźna mimo tego, iż Maciejowski wydawałoby się 'po prostu' przemalowuje zdjęcia. Artysta wyraźnie podkreśla, że nie maluje z natury czy z pamięci, a ze znalezionych zdjęć. Najczęściej rozpatruje się to jako komentarz do medialnego zapośredniczenia, doświadczania świat, jednak warto zaakcentować coś innego. Odesłanie do zdjęcia jako źródła, w dodatku często do snap shots, może sprawić, że zbyt łatwo zapomnimy o pracy malarza, który, choćby prostymi, redukującymi zabiegami formalnymi, aktywnie przetwarza zawarte w fotografiach znaczenia".

AGATA JAKUBOWSKA, MALARZ ŻYCIA PO FEMINISTYCZNEJ REWOLUCJI, ŹRÓDŁO: WWW.OBIEG.PL



4

MARCIN MACIEJOWSKI (ur. 1974)

„Polski, Polska, 1974 (Janosik)”, 2000 r.

olej/plótno, 63,5 x 66 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: "POLSKI, POLSKA, 1974" (JANOSIK)
| MARCIN MACIEJOWSKI | 00 r.'

cena wywoławcza: 35 000 zł †

estymacja: 50 000 - 70 000

Marcin Maciejowski był jednym ze współtwórców grupy „Ładnie”, powstałej na krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych w 1996 roku. W skład formacji oprócz Maciejowskiego wchodził: Wilhelm Sasnal, Rafał Bujnowski, Marek Firek i Józef Tomczyk. Grupa negowała akademicki system nauczania. Zaistniała jako kolektyw artystyczny realizujący sarkastyczno-absurdalne akcje, podczas których prezentowano obrazy, filmy, grano muzykę, rozdawano nagrody. Wśród bezpośrednich inspiracji dla twórczości grupy wymienia się neodadaizm, Łódź Kaliską i Luxus. Wspólną działalność artyści zakończyli w 2001 roku, ale w twórczości każdego z nich nadal pojawiają się motywy widoczne w obrębie kolektywu „Ładnie”.

Malarstwo Maciejowskiego stanowi krytyczną, ironizującą reakcję na kapitalistyczną rzeczywistość Polski po 1989 roku. Redukcyjny, szablonowy sposób malowania realistycznych scen z życia codziennego artysta łączy z tematyką dotyczącą potocznej rzeczywistości. Transponuje na język malarski reklamy z popularnych czasopism, telewizji i miejską antyestetykę, łącząc je z naiwno-ironicznymi napisami, w komiksowy sposób komentującymi temat, który został przedstawiony na płótnie. Hiperrealizujące kompozycje Maciejowskiego są jasne i czytelne dla szerokiej grupy odbiorców, a jego narracyjna estetyka

odwołuje widza do współczesnej kultury wizualnej. Stach Szablowski pisał: „Dyskurs na temat Maciejowskiego jest ułożony od dawna. Maciejowski jest realistą. Maciejowski jest rodzajowym malarzem obrazującym współczesne gesty, pozy, a nawet język. Agata Jakubowska pisała o nim jako autorze wielkiego 'szkicu obyczajowego', porównywała go z Baudelaire'em, figurą 'malarza życia nowoczesnego'; inni wspominali o Balzaku i 'komedii ludzkiej'. O Maciejowskim mówiło się jako o malarzu narracyjnym, opowiadaczu anegdot. To wszystko z grubsza jest prawdą, tak kiedyś, jak i teraz, bo przecież Maciejowski robi wciąż 'to samo'. Maluje sceny z życia. Jest malarzem tematycznym: życie płynie, więc ten temat się nie wyczerpuje, nie da się go wymalować do końca”.

W 2003 roku artysta został uhonorowany Paszportem Polityki za „dowcip oraz nowatorskie wykorzystanie stylistyki mediów reklamy do opisu współczesnych obyczajów polskich”. Obecnie to jeden z najważniejszych malarzy komentujących lata rodzimej transformacji, dla którego pozorowane zwycięstwo neoliberalnej propagandy sukcesu jest tak samo nieistotne, jak pogłębiające się nierówności społeczne i miałość konsumpcjonizmu. W efekcie tworzy spójną koncepcję estetyczną, pełną wyszukanego cynizmu i zjadliwej ironii, nie pozbawioną poczucia humoru rodem z Latającego Cyrku Monty'ego Pytona.



polski, Polska, 1974

5

AGATA BOGACKA (ur. 1976)

Z cyklu „Życie I”, 2005 r.

akryl/plótno, 146 x 114 cm

sygnowany, datowany i opisywany na odwrociu: 'AGATA | BOGACKA | 2005 | • ŻYCIE • I'

cena wywoławcza: 18 000 zł †

estymacja: 25 000 - 35 000

Prace Agaty Bogackiej wyróżniają się charakterystyczną kreską, płaskim, ilustracyjnym sposobem nakładania plam barwnych i chłodną, pełną ontologicznego dystansu tematyką. W grafikach i obrazach artystki dominują takie motywy jak wyobcowanie kobiet z ich ciał, samotność jednostki, codzienne wydarzenia. Nina Kinitz pisała: „Na tle pustej, jednorodnej przestrzeni rozgrywają się pozornie błahe wydarzenia – rozmowa grupki osób, zabawa z dzieckiem lub ujęta z nietypowej perspektywy drzemka na wpół lewitującej kobiety. Jednak po bardziej wnikliwej analizie obrazów dochodzimy do wniosku, że pod pretekstem pokazania banalnych zdarzeń artystka porusza trudny temat samotności, izolacji jednostki oraz zawitych relacji międzyludzkich. Charakterystyczny jest brak kontaktu fizycznego pomiędzy poszczególnymi postaciami z obrazów Bogackiej. Można wręcz odnieść wrażenie, że pomimo istnienia we wspólnej, szarej lub błękitnej

przestrzeni, każda osoba funkcjonuje w odrębnym, nieprzenikalnym dla słów, gestów i uczuć innych ludzi świecie. Człowiek jako wyizolowana i samotna jednostka, której nie można do końca poznać, ani zrozumieć – oto skrajnie pesymistyczna teza, którą artystka zdaje się stawiać w swojej sztuce. Pomimo tego, że stworzona przez Bogacką wizja jest isticie katastroficzna, w jej dziełach brakuje teatralnych gestów, nie ma też pełnej dramatyzmu mimiki – napięcie emocjonalne powstaje dzięki ukazaniu postaci całkowicie biernych, które nie są w stanie nawiązać relacji z innymi. Samotność współczesnego człowieka, otoczonego ludźmi oraz wynalazkami wspomagającymi komunikację – komórkami i telefonami stacjonarnymi, urasta tu do rangi jednego z największych problemów naszych czasów” (Nina Kinitz, Sztuka Agaty Bogackiej, czyli o samotności wtopionej w błękity i szarości pokrytych akrylem pasczczyn, www.polskiemuzy.pl).



6

PRZEMYSŁAW MATECKI (ur. 1976)

Bez tytułu (Plac Piastowski), 2009 r.

olej/plótno, 146 x 116 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'P.MATECKI | "BEZ TYTUŁU" (PLAC PIASTOWSKI) | 2009'

cena wywoławcza: 24 000 zł †

estymacja: 30 000 - 45 000

„Matecki podbił scenę artystyczną brutalną energią. To nowy 'nowy dziki', niemal 'neobarbarzyńca', malujący na drukach i znalezionych plakatach, kładący farbę z nonszalancką niechlujnością (...) Matecki maluje bezpośrednio na plakatach, zmieniając znalezisko w swój obraz”.

STACH SZABŁOWSKI, STARY MISTRZ I NOWY DZIKI, „DZIENNIK” 16.02.2007

„Lada chwila punkt odniesienia dla polskiej sztuki” (Dawid Radziszewski), „zapowiedź czegoś znacznie większego” (Strembol), „zupełnie nowa jakościowo energia” (Raster), „nowy 'nowy dziki', nieomal 'neobarbarzyńca’” (Stach Szablowski) – to tylko kilka z opinii na temat twórczości Przemysława Mateckiego. Krytyka artystyczna zwykła opisywać artystę zawsze w porównaniu: nowy Sasnal, nowy Susid,

Matecki jako kontynuacja tradycji grupy „Ładnie”.

I rzeczywiście, w jego pracach możemy dostrzec mieszankę tego, co w wymienionych artystach najlepsze: prostoty, humoru, zabawy słowem czy przedmiotem. Jedno jest pewne – artysta w swojej twórczości nie szuka analiz i rozwiązań formy. Matecki tworzy spontanicznie, doskonale wiedząc, co chce przekazać.



7

RAFAŁ BUJNOWSKI (ur. 1974)

Bez tytułu (*Ciastka*), 2004 r.

technika mieszana/plótno, 45,5 × 60,5 cm

cena wywoławcza: 20 000 zł ↑

estymacja: 25 000 - 40 000

Prezentowana praca jest częścią cyklu „Czekolada”, który Bujnowski tworzył specjalnie dla nowojorskiej galerii Art in General. Seria dziesięciu obrazów miała pełnić funkcję edukacyjną dla dzieci, służąc rozpoznaniu podstawowych pojęć z dziedziny malarstwa współczesnego, takich jak materia czy abstrakcja.

„Widząc przedmiot realny, który wydaje się (przykładowo): zimny, słodki, śliski, przepyszny, mięciutki lub gładki, uruchamiamy odpowiedni zmysł, który chce tego zaznać. Przedmiot sfotografowany czy namalowany nie dopuszcza do takiej spontaniczności zmysłów. Umysł potrafi się nabrać na obraz, ale zmysły są bardziej czujne. Rafał Bujnowski spróbował to przelamać i genialnie mu się udało. Zmusił farbę do bycia inną materią. Namalował czekoladę, którą się czuje na języku i skórki królicze, których miękkość i delikatność wyczuwa się pod palcami.

(...) Bujnowski jest wyczulony na gesty nieważne, dekoracyjne, na wszelkie 'klejnociki', którymi malarstwo bywa przesadnie wysadzane. Tropi je i niszczy bezlitośnie. To tłumaczy niechęć do wykańczania

wielu obrazów, których fragmenty pozostają w formie szkiców rysunkowych lub są otoczone białym podkładem. Takie 'zaniechanie obrazu w połowie' oznacza, że zdarzenie malarskie zostało wyczerpane, że wszystko, co ważne, zostało już namalowane. Znaczy również, że niewykończenie jest ekranem dla tego, co skończone. W obu wypadkach nie ma powodu malować dalej. Inwentaryzując produkcję malarską Rafała Bujnowskiego, można zauważyć, że nie ma tu namysłów 'sztucznie przedłużonych', że nigdy nie pojawia się więcej obrazów, niż wymaga tego przerobienie określonego problemu.

Podstępy artystyczne Rafała Bujnowskiego, jego przekomarzenia z malarstwem, serie ważnych obrazów dotyczących małych, wyizolowanych problemów, to wszystko może sprawiać wrażenie wielkich przygotowań do namalowania 'obrazu rozstrzygającego', obrazu ogarniającego i porządkującego to, co się dzieje pomiędzy zaskakującą wrażliwością człowieka a prowokującą go rzeczywistością. Jednak taki obraz nie powstanie..."

ANNA MARIA POTOCKA, MALARSTWO NIE JEST JUŻ TYM CZYM BYŁO. [W:] RAFAŁ BUJNOWSKI, MALENIE/PAINTING/MALOWANIE, POD RED. ANNY SMOLAK, KRAKÓW 2005, s. 127



8

ZBIGNIEW LIBERA (ur. 1959)

Z cyklu „Pozytywy”, *Sen Busha*, ed. 8/10, 2003 r.

fotografia barwna/dibond, 170 x 130 cm
do pracy dołączona jest etykieta z opisem pracy i sygnaturą artysty

cena wywoławcza: 9 000 zł ↑

estymacja: 15 000 - 30 000

WYSTAWIANY:

- porównaj: „Zbigniew Libera. Prace z lat 1982-2008”, wystawa indywidualna, BWA Wrocław, 2010
- porównaj: „Zbigniew Libera. Prace z lat 1982-2008”, wystawa indywidualna, Zachęta - Narodowa Galeria Sztuki, Warszawa, 2009
- porównaj: „Manipulacje. O ekonomii kłamstwa”, CSW Łaźnia, Gdańsk, 2006-07
- porównaj: „Manipulacje. O ekonomii kłamstwa”, CSW Zamek Ujazdowski, Warszawa, 2007
- porównaj: „Punkty odniesienia. Kolekcja Zbiorów Sztuki Współczesnej Muzeum Narodowego w Warszawie”, Muzeum Narodowe w Warszawie, Warszawa 2008

LITERATURA:

- porównaj: Zbigniew Libera. Prace z lat 1982-2008, katalog wystawy indywidualnej, Zachęta - Narodowa Galeria Sztuki, BWA Wrocław, Warszawa, 2009, s. 174-175

„Zdjęcia te należą do rodzaju 'fotografii inscenizowanej', a odnoszą się do fotografii reportażowej, dokumentalnej i wojennej. Artysta odwołał się w nich do, funkcjonujących w pamięci zbiorowej, obrazowych symboli, ikon, kulturowych i historycznych toposów, które przez lata były powielane i utrwalane w świadomości społecznej przez ich stałe reprodukowanie: w encyklopediach, podręcznikach, prasie, filmie, itd. To przez te właśnie ikony społeczeństwo widzi przeszłość; one to stanowią 'pamięciowe markery', które, przywoływane przez media, natychmiast odnoszą nas do konkretnych wydarzeń i zjawisk historycznych, takich jak początek II wojny światowej, groza wojny na froncie wschodnim, wyzwolenie obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, śmierć Che Guevary, wojna w Wietnamie, uruchamiając mechanizmy emocjonalnego ich wartościowania. Zdjęcia te mają charakter negatywny, kreują wizję przeszłości jako rzeźni (by posłużyć się metaforą Hegla), tworzą manichejską wizję przeszłości, w której istnieje klarowny podział na dobrych i złych, katów i ofiary, na wielką Historię – która tworzona jest przez polityków oraz wojskowych i toczy się poza kadrem – i na ujawnianą przez te zdjęcia przeciw-historię, której bohaterowie są jedynie przedmiotami egzekwowanej przez nich władzy. Jest to historia ciemna i mroczna, naznaczona bólem, cierpieniem, traumą i śmiercią. (...) 'Pozytywy'

Libery są niezwykle bogate w treści i domagają się wielowymiarowej interpretacji. Z jednej strony można je czytać w kategoriach możliwości manipulowania tym, co uważamy za dokumenty, źródła wiedzy o przeszłości. Można też za ich pomocą pokazać, jak owe obrazowe toposy, reprodukowane w mediach, przeistaczają się w zbanalizowane obrazki, które nie wywierają już większego wrażenia; zostają niejako udomowione; wchodzą w kanon i dopiero drastyczna manipulacja tymi obrazami, może poruszyć opinię publiczną i przypomnieć to, do czego owe oryginały się odnoszą. Nie taki jest jednak cel artysty, który ze swoistą sobie ironią mówi: 'zrozumiałem, że ludzie od prawdy wolą rzeczywistość pokolorowaną, więc postanowiłem dać im to, czego pragną. Świat dobry i poukładany, i pozytywny właśnie'. Wyjaśnienie takie jest zbyt proste, by przyjąć je na wiarę, zwłaszcza, że za chwilę artysta przyznaje: 'te zdjęcia to gra. Zaczyna się gdy widz zrozumie, do czego się odnoszą. Kiedy zastanowi się nad negatywem tego, na co patrzy'. Libera zdaje sobie sprawę, że – jak pisze Susan Sontag – 'problem leży w tym, że ludzie pamiętają nie dzięki fotografii, ale same fotografie. Zatem: pamiętać coraz częściej znaczy: przypomnieć sobie zdjęcie. Można zadać pytanie, o czym przypominają zdjęcia Libery? Czy mają przypomnieć społeczeństwu konsumpcyjnemu, że kiedyś była wojna? Nie jest to takie proste'.

EWA DOMAŃSKA, CZY LIBERA MÓGŁBY NAS JESZCZE URATOWAĆ?, ŹRÓDŁO: WWW.WARTMIX.PL

• Zaraza z Hongkongu coraz bliżej • Blue Café - pogromcy Ich Troje •

PRZE KRÓJ

Nr 15 / 3016 • 13 kwietnia 2003 • cena 3,70 zł

(w tym 7% VAT)

TO NIE ZDARZYŁO SIĘ
NAPRAWDĘ!

To tylko

SEN BUSHA

ODWAŻNA **PROWOKACJA**
POLSKIEGO ARTYSTY

s. 74



BOWNIK (ur. 1977)

„Disassembly”, ed. 6/8 + 2AP, 2012 r.

fotografia barwna/papier fotograficzny naklejony na dibond, 80 x 60 cm
sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: "DISASSEMBLY" | 2AP+6/8 2012 | Bownik'

cena wywoławcza: 9 000 zł

estymacja: 12 000 - 18 000

LITERATURA:

- „Emahomagazine”, 2013
- „Szum”, 3/2013, (okładka)
- „Unseen Magazine Issue #2” / Issue 2, 2015
- 9 Biennale Fotografii Eksploracje, katalog wystawy, Poznań 2015

„Bownik, układający kwiatowe kompozycje, jest niewiarygodnie sztuczny, zaskakująco piękny i uwodzicielski. Nie trzeba wcale znać historii fotografii kwiatów od Atkins, Blossfeldta, Alvareza Bravo po Sudka, Arakiego i Kannisto, żeby cieszyć oko tymi obrazami, ale jeśli już ktoś tę historię zna, to z obcowania z fotografiami Bownika będzie miał przyjemność podwójną, nie tylko zmysłową, ale też – by tak rzec – intelektualną. Jeśli dziś nie można – bez ryzyka taniego sentymentalizmu i pustki dekoracyjności – fotografować, ot tak sobie, kwiaty, to można

zawsze z tą przemożną tradycją i własną niemożnością zagrać – zdaje się mówić Bownik (...). Jednak Bownik dystansuje się od modnych co najmniej od lat 70. pastiszowych powtórzeń i pragnie uniknąć za wszelką cenę łatwizny inscenizacji, a więc utrudnia, komplikuje, przemieszcza, do tego stopnia zacierając ślady, że w wielu wypadkach bez pomocy autora widz nie jest w stanie odnaleźć ukrytych referencji. Może to i dobrze. W ten sposób zmuszony jest poddać się i podziwiać formę lub stworzyć własne, nietrafne i niepoprawne interpretacje”.



10

PAWEŁ ALTHAMER (ur. 1967)

Lalka, lata 90. XX w.

technika własna, tkanina, skóra, tworzywo, wys.: 32 cm

cena wywoławcza: 3 000 zł †

estymacja: 5 000 - 10 000

„Pod koniec 1999 roku, po dość długiej przerwie, Althamer wrócił do witryny sklepu przy ulicy Freta. Przez trzy miesiące pracował nad nietypowym domem dla lalek. Był to przekrój kamienicy z sąsiadami mieszkającymi na dwóch piętrach – jak Paweł i Gaweł z bajki Aleksandra Fredry. Na górze zamieszkał odpowiednik Pawła – tego co 'nie wadził nikomu' – dziadek z dwojgiem wnucząt. Starszy mężczyzna to artysta, rzeźbi coś na kawalecie, a na ścianie wiszą jego rysunki. To skromne, ale ciepłe mieszkanie. Przy łóżku stoi miniaturowa choinka z czerwonymi bombkami – witryna powstała z myślą o okresie świątecznym – a dzieci może właśnie odpakowały prezenty. Chłopiec z niewielkim irokezem mierzy do lustra z plastikowego pistoletu, jakby niedawno oglądał Taksówkarza Martina Scorsese i wcielając się w Roberta de Niro mówił 'You talkin' to me?'. Postaci dziewczynki Althamer nadał rysy swojej córki, chłopiec przypominał jego synka. Piętro niżej mieszka krępy mężczyzna – może dresiarz, może lump, może drobny przestępca. Najwyraźniej spędza święta samotnie w zaśmieconym mieszkaniu. Z ręką na temblaku wpatruje się w telewizor – miniaturowy telewizorek Althamer kupił na Dworcu Wileńskim, w ciągu dnia był włączony i przez sklepową szybę można było zobaczyć, co aktualnie nadaje Jedynka.

Artysta chciał też, by w drugim oknie sklepu umieścić produkowany seryjnie domek lalki Barbie, dla kontrastu, by oba światy się uzupełniały. Przy okazji nowej witryny, co odnotowała śledząca już poczynania

Althamera prasa, mówił: 'Po przerwie poczułem silną potrzebę zrobienia czegoś w przestrzeni publicznej. Czegoś dostępnego dla szerokiej publiczności. Wyrażenia się językiem przystępnym dla każdego. Obserwuję, że moje lalki bawią zarówno dzieci, jak i dorosłych'".

KAROL SIENKIEWICZ, ZATAŃCZA CI, CO DRZEŁI, POLSKA SZTUKA KRYTYCZNA, s. 297-298

„To szczególne zamiłowanie do traktowania lalki jako obiektu artystycznego, nie zaś dziecięcej zabawki czy malarskiego lub rzeźbiarskiego szkicu, sięga początków XX wieku. Lalki Althamera wydają się mieć wiele wspólnego z historią związaną z Oskarem Kokoschką, dla którego Hermina Moos, w Stuttgarcie, wykonała kopię niejakej Almy Mahler. Naturalnej wielkości lalka przedłużyła w ten sposób egzystencję ukochanej, która porzuciła artystę. Nasuwają się tu analogie z przywoływanym wcześniej wizerunkiem Gummy, figury zainstalowanej na sprężynie i popychanej przez praskie dzieci. W przeciwieństwie do wielu współczesnych twórców, którzy koncentrowali się głównie na lalkach jako erotycznych wizerunkach kobiet, Althamer często przedstawia mężczyzn. Z drugiej strony, być może źródłem jego fascynacji lalką należałoby szukać w wykonywanej przed laty pracy zarobkowej: lalkami, które artysta tworzył razem z żoną w celach handlowych – wstawiał je do sklepów z pamiątkami i zabawkami”.

KAROLINA ZYCHOWICZ, NOWE KONSTELACJE DZIECIŃSTWA,
„MEZALIA” W FGF, ŹRÓDŁO: WWW.OBIEG.PL





11

ANDRZEJ CISOWSKI (ur. 1962)

„EX Oeoxu”, 2007 r.

akryl/plótno, 40 x 71 cm

sygnowany i datowany na odwroci: '5/07 08.01.07. | A. CISOWSKI'

cena wywoławcza: 2 000 zł †

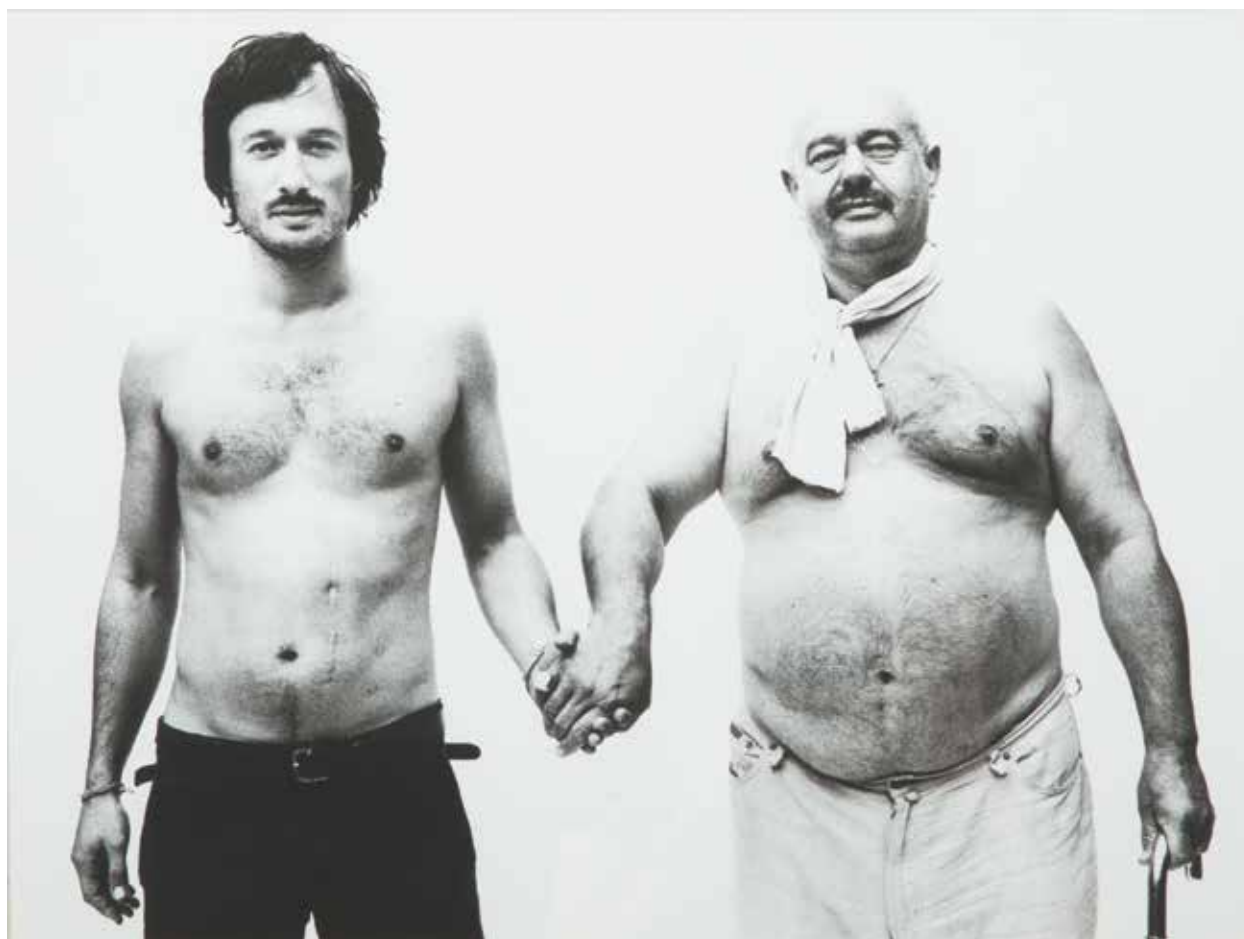
estymacja: 3 000 - 6 000

„Andrzej Cisowski urodził się, by malować. Patrząc na jego niezwykle bogaty dorobek, odnosi się wrażenie, że sublimuje on w postaci kolejnych płócien nadmiar obrazów, którym przepelniona jest współczesna rzeczywistość”.

KATALOG INDYWIDUALNEJ WYSTAWY „CZTERY PORY ROKU” W GALERII SZYBWILSONA

Na twórczość Andrzeja Cisowskiego wpłynął pobyt w Nowym Jorku, gdzie miał okazję przebywać na początku lat 90. To tam artysta spotyka się z amerykańską sztuką, pop-artem i kulturą konsumpcjonizmu. Amerykańska wolność dodała mu swobody, którą pokazuje w swoich pracach, będących na granicy malarstwa figuratywnego i ekspresji. Cisowski jest jednym z tych artystów, którzy lubią przerabiać i korzystać z rzeczy już powstałych.

W swoich obrazach ukazuje pop kulturę, bohaterów komiksów i reklam, niekiedy wykorzystując do tego powszechne materiały, jak serwety czy obrusy. Artysta korzysta również z inspiracji filmem i fotografią, przenosząc odtworzone wydarzenia na język współczesny. Za pomocą zróżnicowanej stylistyki zespala lokalne symbole z uniwersalnymi mitami, w których mogą rozpoznać się odbiorcy z różnych kultur całego świata.



12

JANEK ZAMOYSKI (ur. 1978)

Bez tytułu (*Autoportret z ojcem*), ed. 9 + 2 AP + 2 GP

wydruk pigmentowy/papier archiwalny matowy, 30 x 40 cm
sygnowany na odwrociu

cena wywoławcza: 2 400 zł †
estymacja: 4 000 - 5 000

WYSTAWIANY:

- „Czułość. Otwarcie”, 5-10-15, Warszawa, 2010

„Mógłbym zacząć ten tekst parafrazując Kubę Dąbrowskiego z książki *Western* i wtedy napisałbym: 'Nazywam się Janek Zamoyski. Jestem fotografem. Moja dziewczyna nazywa się... Zima ze śniegiem jest lepsza niż zima bez śniegu. Bardziej malownicza'. Może jeszcze bym dodał: 'Lubię robić zdjęcia'.

Od tamtego czasu jednak zbyt wiele się zmieniło. Od czasu wyboru tego nad czym będę w życiu pracował. Ale mimo upływu kilku lat to będzie moja pierwsza wystawa i chciałbym, żeby miała w sobie tamte

cechy radykalnej niewinności. Zasadniczo one się nie zmieniły, tylko się postarzały. Zyskały chyba świadomość kulturowego fermentu i dociężone zostały rozbitą głową. Dziś napiszę: Nazywam się Janek Zamoyski. Dzięki *Czułości* wciąż udaje mi się być fotografem. Dziewczyna jest ideą. Idea jest miłością życia. Marzenia są osiągalne. Ciężka praca jest koniecznością. Pierwsza zima w *Czułości* była ze śniegiem. Cudem udało się prowizorycznie załatać pęknięte rury i wpuścić w nie ciepłą wodę”.

JANEK ZAMOYSKI



13

MAGDALENA FRAN CZUK (ur. 1992)

Z cyklu „Niebo”, Bez tytułu, 2012 r.

wydruk pigmentowy/papier archiwalny, 36 x 54 cm

cena wywoławcza: 2 000 zł

estymacja: 3 000 - 5 000

Prezentowana praca pochodzi z serii „Niebo” mówiącej o dojrzewaniu dziewcząt. To opowieść luźno inspirowana powieścią Władimira Nabokova, „Lolita”. Pod pozorem niewinnych gier i zabaw rozkwita kobieca zmysłowość. Cykl „Niebo”, który powstawał w latach

2012-13, jest pierwszą próbą zmierzenia się w fotografii z tematem narodzin seksualności u dorastających dziewcząt. Motyw - do którego Magdalena Franczuk wciąż powraca - stał się początkiem tematycznego kierunku w jej twórczości.



14

NATALIA WIERNIK (ur. 1989)

„Siostry”, ed. 115, 2013 r.

fotografia barwna/papier barytowy, 50 x 75 cm

sygnowany, datowany i numerowany na odwrociu: "Siostry" 1/5 2013 r. Natalia | Wiernik'

cena wywoławcza: 1 800 zł [†]

estymacja: 2 500 - 5 000

„Proces twórczy jest trudny do określenia, nie jest to coś, co da się łatwo opisać, nie realizuję określonego planu. Zauważyłam, że często zaczyna się od tego, że myślę o obrazie, który chciałabym stworzyć, następnie staram się skompletować scenografię, która będzie odpowiednia. Czasami jest zupełnie inaczej i spotkana przypadkiem osoba staje się dla mnie inspiracją do stworzenia kolejnej fotografii.

Tło – czyli tkaniny, dywany, narzuty – może być swego rodzaju kontynuacją samych modeli. Abstrakcyjnym ujęciem, działającym na poziomie intuicji, odsyłającej nas w poszczególne skojarzenia z miejscem, czasem, charakterem przedstawionych osób. Sesja często trwa dosyć długo, a jej przebieg niejednokrotnie dla mnie samej jest zaskoczeniem. Wybieram jedno zdjęcie, które jest punktem wyjścia do dalszej pracy”.

NATALIA WIERNIK

15

WILHELM SASNAL (ur. 1972)

„Westerplatte I”, 2002 r.

olej/plótno, 50 x 70 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'WILHELM SASNAL 2002 WSETERPLATTE'

cena wywoławcza: 90 000 zł ↑

estymacja: 180 000 - 250 000

POCHODZENIE:

- Dom Aukcyjny Christie's, Londyn, Aukcja Sztuki Współczesnej, 29.06.2011, poz. 192

- kolekcja prywatna, Polska

Prezentowana praca pochodzi z cyklu Westerplatte, w którym artysta inspirował się zdjęciami z tego miejsca. Wilhelm Sasnal rok 2002 rozpoczął udziałem w zbiorowej wystawie w Musée d'Art Moderne de la Ville de Paris zatytułowanej „Urgent Painting” (co w wolnym tłumaczeniu brzmi „malarstwo pilnie potrzebne”). Zaraz później w Fundacji Galerii Foksal można było obejrzeć jego najnowszą produkcję: obrazy inspirowane komiksem Arta Spiegelmana „Maus”, serię modernistycznych kościołów z Tarnowa namalowanych do góry nogami, pejzaż według fragmentu prozy Tadeusza Borowskiego. W tym samym czasie wystawia także w Galerii Display w Pradze (wspólnie z Moniką Sosnowską), gdzie przygotował instalację na podstawie jednej ze scen z popularnej czeskiej kreskówki „Krecik w wielkim mieście”. W tym czasie intensywnie maluje kilka cykli obrazów, w tym cykl „Westerplatte”.

„Za jego obrazami stoją historie i często skomplikowane przypisy. To malarstwo ery postkonceptualnej, które iskrzy się od pomysłów i figur retorycznych, goni resztkami sił, posiłkuje się starymi motywami, odnosi się czasami desperacko samo do siebie. Ale choć niektóre zabiegi świadczą o zainteresowaniu podejrzaną kondycją malarskiego medium: portrety w hołdzie mistrzom sztuki konceptualnej, strategia

przerzucania znaczenia poza płótno, dociążanie obrazu historiami, to Wilhelm jest ciągle zainteresowany bardziej tym, co jeszcze można namalować, jak zachować umiejętność szybkiego reagowania i wierność swojej wizji świata. Powracający w ciągu ostatniego roku autotematyczny wątek, to nie tylko zjadanie własnego, malarskiego ogona, ale przede wszystkim próba mierzenia się ze swoją świeżo uzyskaną pozycją uznanego malarza, która powoduje wątpliwości i prowokuje próby wyłączenia malarstwa ze strefy bezpieczeństwa, pozostawiania w jedynie w kręgu malarskich problemów. Gra toczy się o możliwość tworzenia obrazów, które przyczyniają się do rozumienia świata, niezależnie od medium. Żywością interesem Sasnala jest więc jak najszybsza przegrana malarstwa, co najmniej w znaczeniu końca mody na malarstwo, zbiorowych wystaw, zainteresowania mediów. Taki koniec mody na malarstwo niechybnie nastąpi, a pospolite ruszenie malarzy ulegnie z pewnością przewartościowaniu - ziarna zostaną oddzielone od plew, a obrazy umysłu od twórców malowanych tylko pędzlem. W przeciwnym wypadku malowanie zupełnie straci związek z rzeczywistością w jej politycznym i ekonomicznym wymiarze i pozostanie wygodną wymówką dla widzów, kuratorów, krytyków i klientów”.

ŹRÓDŁO: JOANNA MYTKOWSKA, ZABIĆ OBRAZ, MAGAZYN RASTER, 1/2003





16

DAWID MISIORNY (ur. 1985)

Karta z serii Kombucha, 2015 r.

C-Print/papier Lambda, 124 x 83 cm

cena wywoławcza: 1 200 zł †

estymacja: 3 000 - 5 000

Praca Dawida Misiornego to reakcja na projekt warsztatów „Odczarowanie”. Ta „polska odpowiedź” na prace artystów z Kenii, złożyła się na wystawę „Kombucha” prezentowaną w krakowskim Bunkrze Sztuki. Realizacje jej uczestników definiowane są przez ich własne pragnienia, fantazje, ograniczenia i potrzeby. Do pracy artysta dołączył swój komentarz: „Tatko & Batko zabrały mnie w podróż. Na łączach był Kenijski Książę.

Powiedziałem: OK. Myśląc:
Jedziemy.
Kenia to nie Kraków.
Drzwi się tu zamyka.
Pocztówki z podróży à la wędrujące pojęcia, osiemdziesiąt cztery
strony fałd, płomieni i ognia.
Śmieje się śmieje, co zostało”.



17

GABRIEL ORŁOWSKI (ur. 1989)

„Platforma”, ed. 117 + 1 AP, 2016 r.

fotografia barwna/dibond, 105 x 70 cm
sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'PLATFORMA | WARSZAWA, 2016
| Orłowski | 1/7 (+2 EP | + 1 AP) | 2016'

cena wywoławcza: 2 600 zł
estymacja: 3 000 - 5 000

Autor książek i zinów. Zainteresowany filozofią i teorią widzenia. Tworzy obrazy okołofotograficzne, poruszające tematy władzy i ekonomii obrazów oraz ich wirtualności i potencjału. Operuje formami paradoksalnymi i abstrakcyjnymi. Lubi przypadek i niedoskonałość. Absolwent PWSFTviT w Łodzi (2016). Fotograf i muzyk, pracujący

również na materiałach znalezionych, video i w środowisku 3D. Brał udział w wystawach zbiorowych w Polsce (m.in. Galeria Leto, Warszawa 2015, Różnia, Warszawa 2016) i za granicą (m.in. Galerie du Jour, Paryż, 2014). Wyróżniony jako laureat sekcji Show Off w ramach Miesiąca Fotografii w Krakowie (2015).



18

PAWEŁ OLSZCZYŃSKI (ur. 1985)

Para, 2010 r.

olej, spray/plótno, 50 x 61 cm

sygnowany i datowany na odwrociu: 'Olszczyński Paweł | 2010'

cena wywoławcza: 1 300 zł †

estymacja: 2 000 - 4 000

„W pracach Pawła Olszczyńskiego pojawia się pewien zestaw motywów. Są to włosy, buty, ubrania i kostiumy, wazon, czasem smartfony lub flakony perfum oraz inne akcesoria codziennego użytku. Pojawiają się one w połączeniu z abstrakcyjnymi strukturami tworzonymi przez realne obiekty czy materiały: sploty siatki, słoje drewna, fale włosów, przekroje minerałów. Obecne są na nich także

postacie, ich fragmenty lub same kontury: głowy, dłonie, nogi, tyłki (...). Ten zestaw motywów układa się w martwą naturę, scenę rodzajową, abstrakcyjną kompozycję, barokową alegorię, surrealistyczny pejzaż, natrętną obsesję. Niektóre sceny są poetyckie, inne komiksowe, a jeszcze inne można by określić skrótem: BDSM”.

MICHAŁ WOLIŃSKI



19

AGNIESZKA SANDOMIERZ (ur. 1978)

Bez tytułu, 2004 r.

olej/plótno, 24 x 33 cm

sygnowany i datowany na odwrociu: 'Agnieszka Sandomierz | 2004.'

cena wywoławcza: 2 200 zł †

estymacja: 3 000 - 4 000

Studiowała na warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych na Wydziale Malarstwa w latach 1998-2003 (malarstwo u prof. Jarosława Modzelewskiego i rysunek u prof. Tomasza Żolnierkiewicza). Dyplom z wyróżnieniem otrzymała w 2003 u prof. Wiesława Szamborskiego, aneks z malarstwa ściennego zrobiła u prof. Edwarda Tarkowskiego. W roku 2005 była stypendystką Ministra Kultury i Sztuki. Od października 2005 pracuje na stanowisku asystenta na Wydziale Malarstwa warszawskiej ASP. Dominującym jej obrazów motywem

jest figura kobiety, pokazana w codziennych, intymnych sytuacjach, umieszczona w barwnych, dekoracyjnych, umownie potraktowanych wnętrzach, wymalowanych we ornamentalne wzory "a la tapeta". Artystka od kilku lat przygląda się sobie, studiuje własne ciało. W dynamicznych zbliżeniach, asymetrycznych kadrach zdradza pełen erotyzm, zmysłowość, piękno i ułomność swojej cielesności. Nową tematykę do jej malarstwa wprowadziło ostatnio doświadczenie macierzyństwa.



20

PAULINA SADOWSKA (ur. 1985)

Z cyklu „Shame”, Bez tytułu, 2008 r.

olej/plótno, 50 x 40 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwroci: 'SADOWSKA PAULINA | 'UNTITLED'

| 40 x 50 | 2008 | OLEJ, PŁÓTNO'

cena wywoławcza: 1 500 zł †

estymacja: 2 000 - 4 000

„Paulina Sadowska w swojej twórczości inspirowała się archiwalnymi fotografiami, zwykle z I. połowy XX wieku. Są to zazwyczaj czarno-białe zdjęcia, związane z niezwykłymi sytuacjami, obrazującymi akty przemocy, fotografie wojenne lub sceny mniej określone, które skrywają tajemnice. Powstające obrazy jednakże nie są prostymi przeniesieniami narracji tam występującymi, wręcz przeciwnie, wszystko, co jest oczywistym reporterskim przekazem fotograficznym, jest przez autorkę pomijane, wymazywane. Pozostaje to, co jest możliwe do namalowania i staje się malarstwem, a nie fotografią. Znika dosłowność przekazu, a w to miejsce pojawia się tajemnicza pustka, coś z pogranicza snu,

mrocznych zjaw, surrealistycznych obrzeży, zdarzeń zapamiętanych z dawnych czasów... Paulina Sadowska posługuje się również widokami pejzażowymi odnalezionymi w przepastnych archiwach internetowych. Fotografie stają się bazą, na której autorka projektuje cykle czarno-białych obrazów i animacji (również czarno-białych), takich, jak w cyklach: 'Sleeping in the Grass' czy 'Wonder Wonder Land'. Te monochromatyczne obrazy, pozbawione żywych barw, stają się przekazem atmosfery związanej z wyobcowaniem, pustką lub stanem zagrożenia”.

JAN GRYKA



21

IZABELA CHAMCZYK (ur. 1980)

„Ja pie*dołę!”, 2016 r.

olej, akryl, farba alkidowa/plótno, 54 x 34 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'Ja pierdolę! | I. Chamczyk | 2016'

cena wywoławcza: 2 000 zł

estymacja: 3 000 - 5 000

„To jest takie ekspresyjne malarstwo! Tworzę je w mojej pracowni, kiedy jestem wściekła na cały świat”. (Izabela Chamczyk o obrazie „Ja pierdolę!”). Znana ze swoich nietypowych działań artystka pracuje i mieszka obecnie we Wrocławiu. Zajmuje się przede wszystkim malarstwem, ale również wszelkimi działaniami, których podstawą są silne emocje. Chamczyk ogromną wagę przywiązuje nie tylko do

samego dzieła, ale przede wszystkim do procesu jego powstania i tego, co się dzieje z nim później. Jej działania są często kombinacją wielu dziedzin, np. kiedy wytoczyła „Wojnę dwunastomiesięczną”, wypowiadając działania wojenne na polu sztuki i za cel obierając sobie 12 wystaw w ciągu 12 miesięcy w 12 różnych galeriach.

BARTEK MATERKA (ur. 1973)

„Bracia”, 2009 r.

olej/plótno, 200 x 200 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwroci: 'BARTEK MATERKA | BRACIA, 2009 | OLEJ/PLÓTNO'

cena wywoławcza: 28 000 zł †

estymacja: 40 000 - 50 000

WYSTAWIANY:

- „Klatka”, wystawa indywidualna, Bunkier Sztuki Galeria Sztuki Współczesnej, Kraków, 24.02-10.04.2010

LITERATURA:

- Bartek Materka: Klatka, katalog wystawy indywidualnej, Kraków, 2010, s. 34

„W sposobie kładzenia farby podobne są do jednego z oblicz Sasnała: te same szybkie pacnięcia, kładzione mokrym w mokre, ta sama kontrolowana 'breja', te same 'przecinki', czyli budowanie struktury obrazu krótkimi pociągnięciami pędzla – te same, choć stoi za nimi inny sens. Nie są to oczywiste plagiaty, a raczej podobne taktyki i te same malarskie rozwiązania – co w opisie zawsze pozostanie raczej intuicyjne, nie do końca uchwytnie”.

JAKUB BANASIAK

„Bartek Materka korzysta z fotografii (własnych lub cudzych) czy kadrów filmowych, szukając w nich niedociągnięć, podkreślając to, co niewyraźne, przetwarzając do niepoznania pierwowzór, czyniąc często motywem przewodnim element błahy, drugorzędny, nadając mu istotną wagę poznawczą. W części prac powstałych w oparciu o śląskie wizyty bazuje na fascynujących zdjęciach z lat siedemdziesiątych, użyczonych z prywatnego archiwum chorzowskiej rodziny. Przetwarzając, rejestruje pęknięcia, zamazania, przypadkowości, aberracje widzenia, podkreśla wątki z psychologii i percepcji.

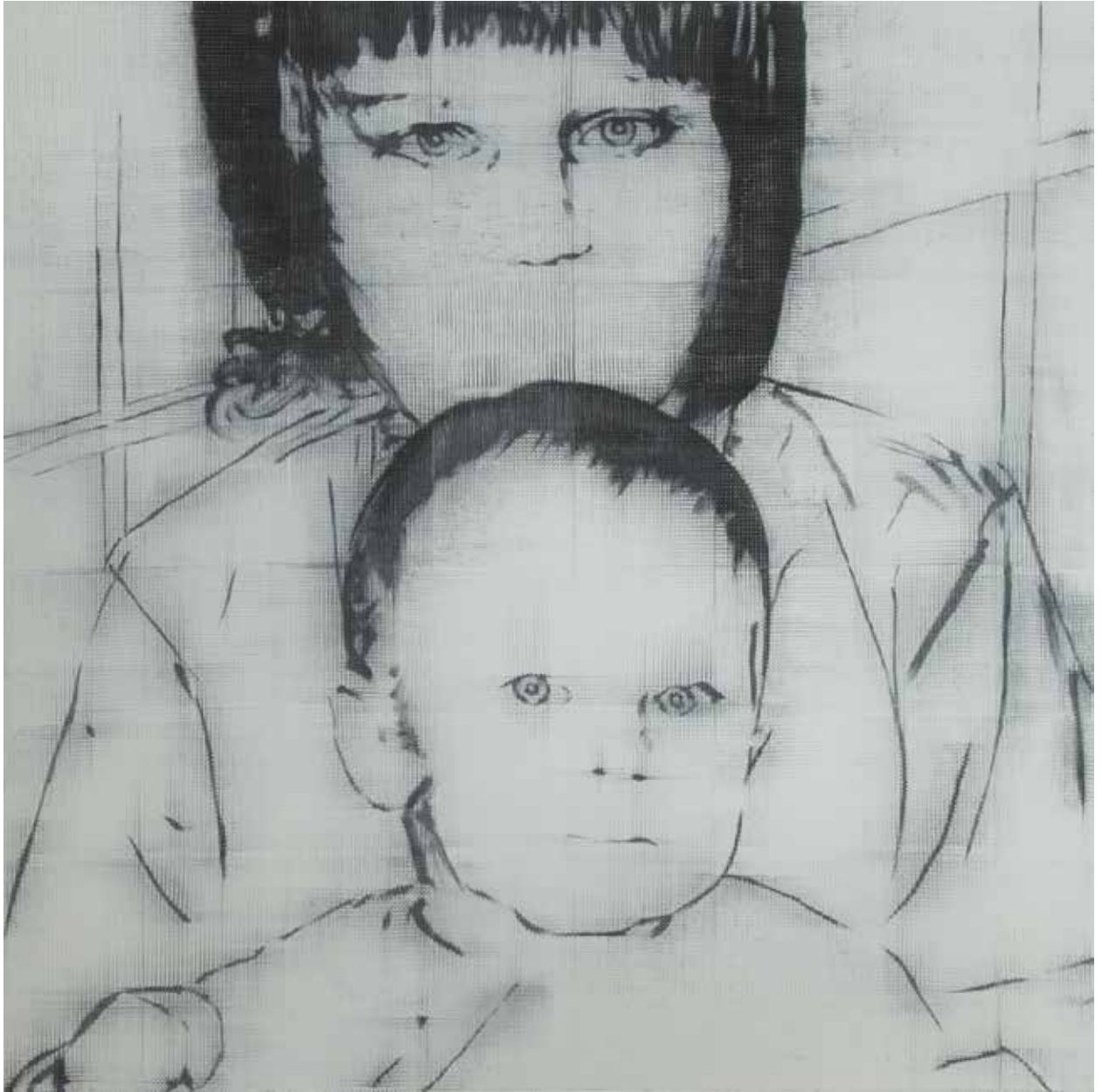
Nie jest to jednak malarstwo dekonstruujące status fotografii (jej nieprawdy Materka jest świadomy) ani odnoszące się do medium jako horyzontu, ile raczej znajdujące w niej pretekst do tworzenia całkowicie nowych sytuacji wizualnych i transferu emocji (często melancholijnych), zachowujące świadomość jednoczesnej nadprodukcji obrazów w dzisiejszym świecie.

Figuratywne prace Materki wchodzą na teren nieporządku myślenia abstrakcyjnego malarskiego obrazu, posiadając kolejną, ale paradoksalnie

spójną, wyraźną warstwę kształtów organicznych, rastra, linearnych kratownic; czasem dopełniających w tle struktur ornamentu, innym razem psychodelicznego rozmycia.

Bartek Materka z pełną mocą ujawnia formalne walory dziedziny, kompulsywne czucie farby, płótna czy jakości kompozycyjnych etc. Można oczywiście byłoby umieścić go w którejś z malarskich tradycji, wskazać antenatów, tło zmian czy pochodzenie wątków (relacja fotografia — malarstwo). Jednak to nie symptomy konkretnej dziedziny sztuki wydają się tu najciekawsze, ile adekwatność wyboru jako postawy artysty. Sztuka Bartka Materki, pomimo ikonicznych i technicznych podobieństw, nie musi być rozpatrywana w jego ramach. Jest niejako ufundowana na osobności bazującej na osobowości. To nie gra formalna, ale raczej sposób widzenia (postawa właśnie) stoi u jej początków. Nie mamy do czynienia z patentowaniem pomysłów, rytualnym powtarzaniem motywów, ogrywaniem kolejnych, sprawdzonych serii”.

STANISŁAW RUKSZA, TEKST KURATORSKI DO WYSTAWY
„GDZIE MASZ CZAPKĘ?”, CSW KRONIKAW BYTOMIU



23

NORMAN LETO (ur. 1980)

„Islandia II”, 2013-14 r.

olej/plótno, 160 x 120 cm

WYSTAWIANY:

- „Ludzie, którzy ciągle czegoś ode mnie chcą”, wystawa indywidualna, Państwowa Galeria Sztuki, Sopot, 11.03-10.04.2016

LITERATURA:

- Ludzie, którzy ciągle czegoś ode mnie chcą, katalog wystawy indywidualnej w Państwowej Galerii Sztuki, Sopot, 2016, s. 135

cena wywoławcza: 9 000 zł

estymacja: 12 000 - 20 000

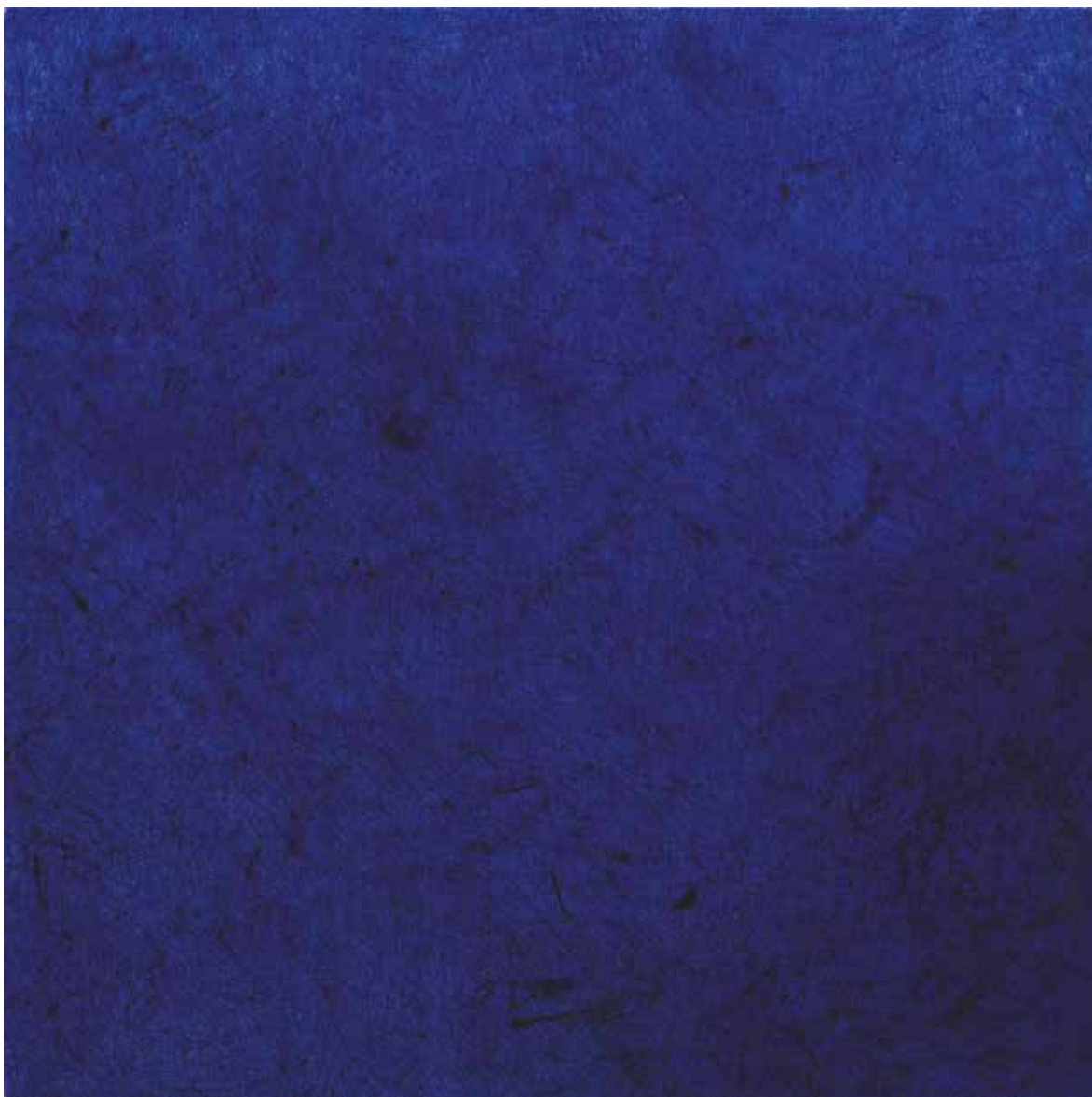
„Leto jest artystą pierwszej dekady XXI wieku – należy do pokolenia twórców, którzy jako pierwsi powiedzieli „nie” sztuce agitacyjnej, zwanej raczej dla uproszczenia krytyczną”.

ALEK HUDZIK, GESTY ZAPISANE W BIOSIE [W:] NORMAN LETO. LUDZIE, KTÓRZY CIĄGŁE CZEGOŚ ODE MNIE CHCĄ. KATALOG WYSTAWY INDYWIDUALNEJ, Sopot 2016, s. 45

Prezentowany obraz jest jedną z wielu prac, którą oglądać można było na niedawnej wystawie indywidualnej artysty w Państwowej Galerii Sztuki w Sopocie. „Malarstwo Leto zawsze zachowuje specyficznie osobisty charakter; nawet jeżeli w przypadku licznych obrazów można uznać, że artysta wykorzystuje medium instrumentalnie, dla pokazania abstrakcyjnego tematu lub dekonstrukcji pewnego porządku sztuki. Związany z kompulsywnym działaniem trop psychologiczny (...) można rozwinąć, nawiązując do ekonomii procesu twórczego: na tle dłużej się pracy nad filmem malarstwo może dostarczać artyście szybkiej satysfakcji. Nawet powstanie fotorealistycznego obrazu nie zajmuje przecież miesięcy, których wymaga cyfrowa produkcja ruchomych sekwencji – każde gotowe płótno staje się więc symbolem pełni

i zwiastunem twórczego spełnienia: potwierdzeniem, że zarówno techniczna doskonałość, jak i ujęcie pielęgnowanych wizji czy pragnień stanowią potencjalność każdego powstającego dzieła. Czasami zaczyna się pracę wyłącznie po to, by poczuć takie zadowolenie, zwłaszcza gdy za przysłowiowym oknem dybią na artystę ci wszyscy męczący ludzie, którzy ciągle czegoś od niego chcą. Malarstwo jawi się zatem jako sposób na ucieczkę od tych ludzi oraz ich żądań, ale też jako narzędzie uzbrajania się przed ich wpływem”. (Arkadiusz Pótorak, Ludzie, którzy ciągle czegoś ode mnie chcą. Malarstwo w czasach niepokoju [w:] Norman Leto. Ludzie, którzy ciągle czegoś ode mnie chcą. Katalog wystawy indywidualnej, Sopot, 2016, s. 32-33).





24

ANNA OKRASKO (ur. 1981)

Z cyklu „Nie ma dnia bez kreski”, Bez tytułu, 2006 r.

długopis/plótno, 80 x 80 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'bez tytułu, z cyklu: „Nie ma dnia bez kreski”, 2006

| długopis na płótnie, 80 x 80 cm | Anna Okrasko'

cena wywoławcza: 3 000 zł †

estymacja: 4 000 - 9 000

W swojej twórczości Okrasko nie boi się porównań do innych, starszych malarzy. Wręcz przeciwnie, ona je prowokuje. „Mój profesor maluje w paski, a ja w groszki, bo to jest bardziej dziewczęce” (o Leonie Tarasewiczu), „Chcę być Susidem, Sasnałem i Basią Bańdą”, czy „Nikt nie maluje lepiej niż Marta Kulik” – to tylko jedno z wielu

malarskich wyznań artystki. Okrasko zapożycza od kolegów to, co dla nich charakterystyczne i zmienia dla własnych potrzeb, ale i zabawy. Ryzykowna forma budowania własnej tożsamości artystycznej okazała się na tyle skuteczna, że jej nazwisko występuje teraz na równi z artystami, o których mówi.



25

IVO NIKIĆ (ur. 1974)

Bez tytułu, 2016 r.

akryl/plótno, 130 x 100 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'IVO NIKIĆ | „BEZ TYTUŁU” | 2016.'

cena wywoławcza: 6 000 zł

estymacja: 8 000 - 12 000

„Instykt malarza, wrażliwość pulsująca miejskim żywiołem, chłopcica ciekawość, baczna, drobiazgowa obserwacja – to ważne cechy jego twórczości. Maluje zniszczone, używane przedmioty, uliczne brudy, bezwolnie unoszone podmuchem wiatru, zakamarki mieszkań, ślady zdarzeń. Wybierając fragmenty, charakterystycznie kadruje pole obrazu, patrząc w głąb, do środka, jakby zaglądał w sen. Cicho, spokojnie, nostalgicznie. Nikić tropi najdrobniejsze znaki działalności człowieka, które w swojej lakoniczności są bardzo wiarygodne. Przeprowadza uważny proces analizy, pytając o najdrobniejsze szczegóły – dlaczego?

Tropy prowadzą go do nieoczekiwanych odkryć, które dokumentuje w swoich obrazach. Tworzą one spójną opowieść o nadrealnym świecie pomijanych fragmentów rzeczywistości. Często w śledzeniu i tropieniu przyczyn cofa się w przeszłość, co sprawia, że poprzez udokumentowanie przebiegu czasu, mamy wrażenie, że jego obrazy opowiadają o spokojnym i logicznym egzystencjalnym procesie starzenia i destrukcji. Nikić łączy klasyczne pojęcie malarstwa z konceptualnie zaaranżowaną całością”.

ANETA MARCINKOWSKA-MUSZYŃSKA



26

PAWEŁ ŚLIWIŃSKI (ur. 1984)

Bez tytułu, 2007 r.

olej/plótno, 130 x 160 cm

sygnowany i datowany na odwroci: 'PAWEŁ | ŚLIWIŃSKI 2007'

cena wywoławcza: 4 000 zł †

estymacja: 5 000 - 10 000

„**Paweł Śliwiński**: Malarstwo w pewnym stopniu zastępuje komponowanie. I nie chodzi już nawet o zbliżenie procesu komponowania i procesu pisania piosenki, bo przecież maluje normalnie, ale o efekt. Dobra piosenka często powstaje przypadkowo. Masz ileś tam piosenek i nagle okazuje się, że wśród nich jest jakiś hit. Nie można dokładnie wytłumaczyć dlaczego, ale wiadomo, że ma taką budowę, że nie chciałbyś w niej nic zmienić.

Jakub Banasiak: I przekładasz to na malarstwo?

P.Ś.: Tak, chciałbym, żeby obraz był tak domknięty, miał tak zharmonizowane elementy, żeby stał się hitem [śmiech].

J.B.: To jest Twoja definicja udanego obrazu?

P.Ś.: Tak”.

Zadebiutował jeszcze jako student, a jego wystawa zorganizowana przez prof. Leona Tarasewicza na warszawskiej ASP odbiła się szerokim echem. Niedługo po dyplomie Śliwiński wziął udział w kilku wystawach zbiorowych. Swoje prace pokazał indywidualnie w nieistniejącej już galerii A, po czym zniknął. W 2011 powrócił z nowym projektem „In Paint We Trust” w galerii Kolonie. Artysta przyrównuje malowanie do improwizacji, wizualnej jam session. To kolejny – po Tymku Borowskim – twórca należący do nurtu „zmęczonych rzeczywistością”.



27

MICHAŁ SZUSZKIEWICZ (ur. 1983)

Bez tytułu, 2009 r.

olej/plótno, 110 x 150 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwroci: 'MICHAŁ SZUSZKIEWICZ | „BEZ TYTUŁU”
| 110 x 150 cm | olej na płótnie | 2009'

cena wywoławcza: 5 500 zł

estymacja: 7 000 - 12 000

WYSTAWIANY:

- „Polska! In dark woods” Hang-ART7 17. edycja, Salzburg, Austria, 2011

Malarz, współtwórca interdyscyplinarnych projektów, takich jak „Fontainebleau” (CSW Zamek Ujazdowski, 2009), „Legenda” (Galeria Studio, 2012), „Nowe Ziemie” (Museum Junge Kunst, Frankfurt nad Odrą, 2015). W 2007 obronił dyplom na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie pod kierunkiem prof. Jarosława Modzelewskiego. Stypendysta programu Sokrates Erasmus na Universidad de Castilla la Mancha w Cuenca w Hiszpanii (2005). Finalista IX edycji konkursu im.

Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu (2009). Finalista VII edycji konkursu „Rybie Oko” w Bałtyckiej Galerii Sztuki (2013). Finalista konkursu „Showdown VII” rozgrywanego na stronie Saatchi Online (2008). Laureat Programu Stypendialnego Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Młoda Polska” (2011). Stypendysta Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2015). Autor warsztatów i projektów edukacyjnych. Mieszka i pracuje w Warszawie.

PAWEŁ JARODZKI (ur. 1958)

Bez tytułu, 2008 r.

akryl/plótno, 141 x 200 cm

sygnowany i datowany na odwroci: 'Paweł Jarodzki 08'

cena wywoławcza: 15 000 zł[†]

estymacja: 20 000 - 35 000

POCHODZENIE:

- Galeria Art New Media, Warszawa

- kolekcja prywatna, Polska

„Szablon jest znakiem. Jest ręką odbitą przez anonimowego artystę w prehistorycznej grocie, jest sitodrukiem Warhola, jest plakatem propagandowym odbijanym na murach Barcelony w czasie wojny domowej. Pojawia się zawsze tam, gdzie nie ma czasu, gdzie rozpalone umysły poganiają niewprawne ręce, jest znakiem naszych czasów. Jest karykaturą druku. Jest jak stempel odbijany w gotowych do wysyłki skrzyniach, które nasza cywilizacja wysyła w wieczność”.

PAWEŁ JARODZKI

„Jego sztuka sięga korzeniami do klasyków amerykańskiego pop artu wzbogaconego o polską tradycję kształtowaną przez artystów takich jak Tadeusz Kantor czy Władysław Hasiór. Jarodzki używa materiałów z recydingu, posługuje się szablonami, miesza motywy jarmarczne z klasykami modernizmu, tworząc obrazy-przedmioty nieograniczone ramami, o matowej powierzchni, wyszukanej kolorystyce i przemyślanej kompozycji podkreślającej dwuwymiarowość i otwartość. Paweł Jarodzki lecząc nerwy współczesności najlepszym lekarstwem, jest dobrym artystą odpowiadającym na wyzwania naszych czasów...”

AGNIESZKA MORAWIŃSKA, WSTĘP DO KATALOGU WYSTAWY
PAWEŁ JARODZKI NAJLEPSZE, POD. RED. HANNY WRÓBLEWSKIEJ, s. 5

Paweł Jarodzki w 1984 roku otrzymał dyplom w pracowni malarstwa Konrada Jarodzkiego i Leszka Kaćmy na Wydziale Malarstwa, Rzeźby i Grafiki w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych we Wrocławiu. Obecnie jako profesor prowadzi pracownię multimediów na Wydziale Malarstwa i Rzeźby w Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Na rok 1980 datuje się powstanie grupy Luxus, założonej

przez Jarodzkiego wraz z przyjaciółmi i przyszłą żoną Bożeną Grzyb. Po zawiązaniu Luxusu ukazał się pierwszy numer pisma „Luxus”. W sumie wyszło 9 numerów, ostatni w 1992 roku. Wbrew podobieństwu do nazwy konceptualnej grupy Fluxus, Luxus zajmował się sztuką popartowską, wykorzystując ikony kultury masowej i komentując aktualne wydarzenia. Organizował także akcje, performansy i happeningi. Grupa zakończyła działalność w 1997 roku. Od roku 1987 Paweł Jarodzki zaczął wystawiać też niezależnie od grupy Luxus. Charakterystyczną cechą jego malarstwa jest zastosowanie szablonu wykonywanego najczęściej na podstawie zdjęć prasowych i ich fragmentów. Jak sam stwierdza, zajmuje się przede wszystkim obserwowaniem rzeczywistości; jest fanem pop artu, inspirowane go brutalna rzeczywistość, gazety, ulica i telewizja. Maluje na każdym nadającym się do tego podłożu: starych obrazach, płytach blaszanych lub pilśniowych, tekturze i papierze. Poza szablonem i tradycyjną techniką malarską stosuje różnorodne metody graficzne i kolaż. Obrazy często uzupełnia komentarzami. Ważną dziedziną jego twórczości jest rysunek i komiks. Tworzy także obiekty.





29

MAGDALENA KARPIŃSKA (ur. 1984)

Bez tytułu, 2013 r.

tempera żółtkowa/plótno, 73 x 92 cm

sygnowany i datowany na blejtramicie: 'MAGDALENA KARPIŃSKA, 2013'

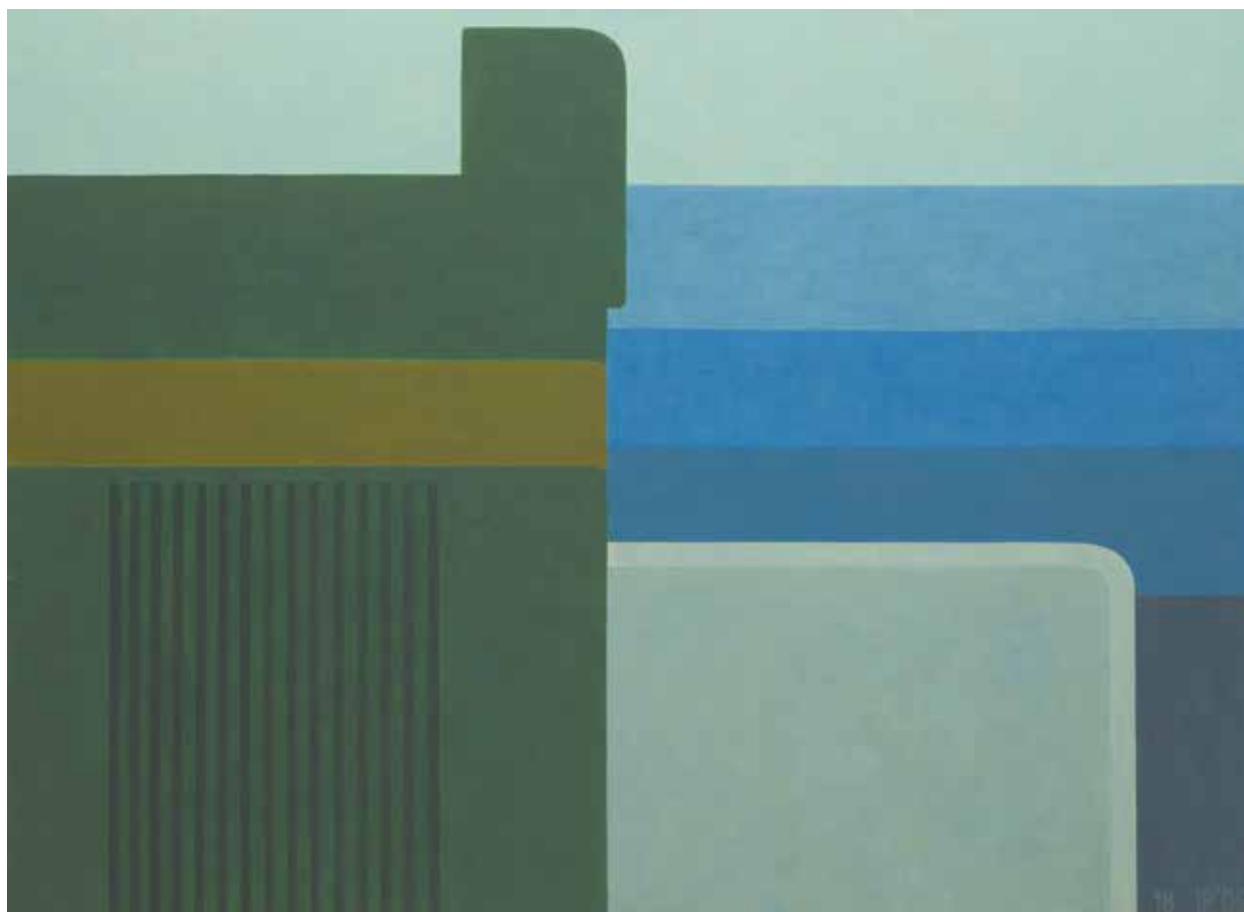
cena wywoławcza: 5 000 zł †

estymacja: 7 000 – 9 000

„Estetykę swoich obrazów Magdalena Karpińska skonstruowała na podstawie starej tradycji malarstwa sztalugowego przesiąkniętej osobistą pamięcią rodzinnego domu. Jej prace powstają w niezwykle pracowitej technice tempery jajowej, która wymaga, by każdego dnia kłaść najwyżej dwie warstwy farby. W związku z tym artystka pracuje bardzo długo, niczym dawni mistrzowie, malując jednocześnie dwa lub trzy obrazy. Należy jednak zaznaczyć, że jej prace nie są stylizacją,

nie udają dawnego malarstwa, lecz się do niego subtelnie odwołują. Powinny więc być postrzegane z perspektywy na wskroś współczesnej. Mimo to wielką wartością sztuki Karpińskiej jest przywiązanie do tradycji malarstwa, którą artystka posługuje się z zadziwiającą naturalnością. Jej obrazy są niezwykle sensualne, zaskakują w nich dbałość o detale, gra z wizualnymi przyzwyczajeniami, nawiązywanie do pamięci zbiorowej, ale również indywidualnej historii rodzinnej”.

MARCIN KRASNY



30

IGOR PRZYBYLSKI (ur. 1974)

18'05 SM42-1151 Olsztyn, 2005 r.

olej/plótno, 100 x 73 cm

sygnowany i datowany p.d.: 18 IP,05'

na odwrociu opisany: '18'05 SM42-1151 OLSZTYN'

cena wywoławcza: 3 000 zł †

estymacja: 5 000 - 9 000

„Przybylski portretuje swoje lokomotywy en face. Chociaż jasno widać, że punktem wyjścia dla tych obrazów są zdjęcia, to jednak nie mamy tutaj do czynienia z czystym przeniesieniem fotograficznego obrazu na płótno lub pilśni. Artysta eliminuje szczegóły. Utrwalony na kliszy światłocień czy nieostre elementy tła stają się pretekstem do bardziej abstrakcyjnego ujęcia tematu. Prostokątna kabina radzieckiego elektrowozu ET-42, z umieszczonym na niej żółtym ozdobnym szlaczkiem w kształcie litery 'V', na obrazie staje się zupełnie płaska. Przedstawienie wyjeżdżającej z mroku hangaru manewrówki SM-42

to już niemal abstrakcja geometryczna, chociaż poczucie takie zakłóca nieco 'antropomorficzny' charakter jej maski. Mimo że każda z prac Przybylskiego odnosi się do urządzenia obdarzonego niepowtarzalnym numerem ewidencyjnym, portretowane przez niego maszyny każą myśleć o raczej 'ikonicznym' typie lokomotywy. Wszystko to, co w fotografii jest zjawiskowe, co odsyła do konkretnej sytuacji z przeszłości, w trakcie pracy nad obrazem zostaje przetworzone lub po prostu zignorowane”.

WOJCIECH WILCZYK, METAFIZYKA KOLEI, ŹRÓDŁO: WWW.OBIEG.PL

JULITA MALINOWSKA (ur. 1979)

„Victory II”, 2014 r.

olej/plótno, 100 x 150 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'Julita Malinowska | „Victory II” | oil on canvas | 100 x 150 cm | 2014 | [sygnatura]'

cena wywoławcza: 8 000 zł

estymacja: 10 000 - 15 000

WYSTAWIANY:

- „Dream”, wystawa indywidualna, Galeria 58, Radom, 12.2015-02.2016
- „Julita Malinowska”, wystawa indywidualna, Galeria Sztuki Sceny Plastycznej KUL, Lublin, 06-07.2015
- „3 Jovenes pintores polacos”, La Xina A.R.T., Barcelona, Hiszpania, 02-04.2015
- „Nasze portrety”, Fundacja Marka Marii Pierkowskiego, Pieńków, 12.2014
- „Kompas Młodej Sztuki 2014”, Centrum Olimpijskie, Warszawa, 11.2014
- „Na plaży i wielkim mieście”, Galeria Stalowa, Warszawa, 07.2014

LITERATURA:

- „Julita Malinowska. Pierwsza Miłość”, katalog wystawy indywidualnej, Galeria Stalowa, Warszawa, 2015, s. 44-45.
- „Dream”, katalog wystawy indywidualnej, Galeria 58, Radom, 2016

„To fantastyczne obserwować różnorodność ruchów, gestów, ułożeń ciała, sposobów poruszania się. To niesamowite, ile można dostrzec. I jak bardzo ludzie są różni. Zresztą same plaże też są różne. Ostatnie obrazy inspirowane są podróżą nad Morze Czarne.

Tam nad wodą ludzie biesiadują – jedzą, piją i robią to zawsze gromadnie, w wielopokoleniowych rodzinach, czują się jak w domu, zdarzają się plażowicze w bieliźnie, zamiast kostiumów kąpielowych. W Polsce jest inaczej – ludzie siedzą w małych grupkach, budują sobie „domki”, odgradzają się parawanami. Nigdzie indziej nie widziałam parawanów i takiego bogactwa kolorów jak nad polskich morzem. To, co podoba mi się we Francji, Włoszech czy Hiszpanii to

różnorodność ras. Czuje się tam większy indywidualizm, grupy są jeszcze mniejsze”.

JULITA MALINOWSKA

Zapytana, dlaczego na swoich obrazach przedstawia sceny odpoczynku, odpowiada: „Maluję ludzi podczas odpoczynku i zabawy, bo wtedy pokazują najlepszą część siebie, tą piękniejszą! Może właśnie po takich relaksujących wakacjach jest szansa, że zaczniemy bardziej cieszyć się życiem...”. Przestrzeń, postaci, barwy – to za ich pomocą artystka buduje swoje przedstawienia inspirowane nie tylko podróżami, lecz także obserwacją ludzi, ich relacji względem siebie, i natury. Malinowska stawia na autentyczność, tą na płótnach oraz jej osoby jako artystki.



32

TOMASZ KOZAK (ur. 1971)

„Autoportret jako Tomasz (Didymos)”, 2003 r.

akryl/plótno, 185 x 114 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'T.Kozak | AUTOPORTRET JAKO TOMASZ (DIDYMOS)
PAŹDZIERNIK 2003'

cena wywoławcza: 5 500 zł †

estymacja: 7 000 - 14 000

WYSTAWIANY:

- „Wojna o Pokój”, Galeria Labirynt, Lublin, 11.09-31.10.2015

„Na obrazie 'Autoportret jako Tomasz Didymos' widzimy dwóch dotykających się i patrzących na siebie młodych mężczyzn. Stojący przodem, starszy, wyższy i bardziej muskularny to żołnierz – bez koszulki, za to w polskim hełmie na głowie. Obejmuje on ręką nagiego efeba, ukazanego z profilu. Ramię żołnierza otacza talię chłopaka, dłoń dotyka jego pośladków. Zauroczonego młodzieniec wkłada dwa palce w 'Chrystusową ranę' na boku żołnierza. Powyżej znajduje się napis 'Niedowiarstwo'. Artysta inspirował się sceną z Ewangelii według

św. Jana, gdzie zmartwychwstały Jezus żąda, aby Tomasz Didymos (niewierny Tomasz) dotknął jego ciała, podniósł rękę i włożył ją do rany w boku. Kozak ilustruje dokładnie ten moment, wcielając się w młodzieńca Tomasza i penetrując palcami ranę polskiego żołnierza – 'Chrystusa'. Łącząc na poziomie wizualnym męskość, militarizm, homoseksualizm i religię, artysta – zgodnie z tytułem jednej ze swych wystaw – 'wprowadza nas do głębszych nocy' czyli fantazmatycznej Polski początku XXI wieku”.

Z TEKSTU DO WYSTAWY W GALERII LABIRYNT, ŹRÓDŁO: WWW.LABIRYNT.COM

NIEDOWIARSTWO



ZWEIFELSUCHT



33

MAŁGORZATA WIELEK-MANDRELA (ur. 1976)

„W górskim stawie”, 2014 r.

akryl/plótno, 120 x 100 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: '120 x 100 | M.WIELEK- | MANDRELA | 2014.IV.

| » W GÓRSKIM STAWIE « M.WIELEK- | MANDRELA.'

cena wywoławcza: 3 800 zł

estymacja: 5 000 - 7 000

W swojej twórczości artystka skłania się ku surrealizmowi, pełnego ekspresji i symboli. Na główny plan wysuwa się motyw – włosy, krajobraz czy portret, którym poświęca całe cykle. Te oniryczne przedstawienia na granicy snu i jawy ubogają emocjonalną powłoką, wobec której trudno zachować obojętność.

W latach 1997-2002 studiowała na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie na Wydziale Malarstwa. W 2002 obroniła dyplom z wyróżnieniem. W 2009 obroniła doktorat pt. „Badanie serca” na macierzystej uczelni. Zajmuje się malarstwem sztalugowym.

Brała udział w ponad 70 wystawach zbiorowych i 19 indywidualnych. W 2010 otrzymała I nagrodę w 8. Triennale Małych Form Malarskich – Toruń 2010 w Galerii Sztuki Wozownia w Toruniu. W 2012 znalazła się w finale międzynarodowego konkursu Strabag w Wiedniu. W latach 2010-12 była współtwórcą i koordynatorem międzynarodowego projektu artystycznego „Przedmieścia” realizowanego przez krakowską ASP w Wiedniu, Ostrawie i Krakowie. Od 2014 pracuje jako adiunkt na Uniwersytecie Pedagogicznym na Wydziale Sztuki w Krakowie.



34

TYMEK BOROWSKI (ur. 1984)

„Portret Wilhelma Sasnala”, 2006 r.

olej/plótno, 80 x 60 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'TYMEK | BOROWSKI | 2006 | „PORTRET | WILHELMA | SASNALA”

cena wywoławcza: 4 500 zł †

estymacja: 7 000 - 12 000

„(...) np. w portrecie Sasnala – narysowałem sobie portret, na którym jest wszystko, poza tymi miejscami, gdzie teoretycznie powinien być dany kształt. Później już zacząłem po prostu normalnie malować, mając ogólny zarys tego, jak bym chciał, żeby obraz wyglądał. A np. przy portrecie Achmetowa – chciałem zrobić taką kostkę z głową. Chciałem namalować obraz z geometrycznym kształtem, z którego wyrasta coś organicznego”.

TYMEK BOROWSKI O PRACY, W ROZMOWIE Z OLIĄ UBRANIŚKĄ,
ŹRÓDŁO: WWW.ARTBAZAAR.BLOGSPOT.COM

„Tymek Borowski maluje głównie ze zdjęć, które są punktem wyjścia dla wielu jego obrazów. Chętnie wykonuje odrealnione portrety znanych postaci, które umieszcza na równie odrealnionych tłach. Na 'Portrecie Wilhelma Sasnala' w miejscu twarzy jarzy się biała plama, zza której na górze zerkają ciekawie oczy portretowanego. Resztę płótna wypełniają bezkształtne, barwne plamy swobodnie nakładanej, miejscami ściekającej farby”.

EWA GORZADEK

35

ANDRZEJ CZARNACKI (ur. 1968)

Układ sterowania I

instalacja, 54 x 82 x 5 cm

cena wywoławcza: 9 000 zł †

estymacja: 13 000 – 18 000

WYSTAWIANY:

- „Skłonność uparta”, wystawa indywidualna, Muzeum Sztuki w Łodzi, 20.02-19.04.2015

„Sztuka Czarnackiego w jednym ze swoich możliwych wymiarów jest (...) niezaprzeczalnie zabawą, grą z odbiorcą i spekulatywną filozofią, matematyką, a także, na przykład, ideą piękną i doskonałości w sztuce. Czy piękno i ideał można uchwycić, wymierzyć, przefiltrować przez system skomplikowanych tłoczni, rurek i przegubów? Można by się zastanawiać nad znaczeniem tak częstych nawiązań do matematyki, geometrii, a także nad nierzadką obecnością przyrządów pomiarowych w dziełach tego artysty. Czy chodzi tu o aluzję do precyzji myślenia, czy precyzji odtwarzania, a może kreowania rzeczywistości? Czy przedmiotem pomiaru jest raczej czas, czy raczej przestrzeń? A jeśli przestrzeń, to bardziej fizyczna czy mentalna? Układy, a może lepiej – za Heideggerem – kompleksy narzędziowe Czarnackiego

sugerują wielość, dynamikę, przepływ energii (...) Sprawiają wrażenie jedynie chwilowych, zamrożonych stadiów bardziej skomplikowanych procesów, które są ulotnymi fazami transformacyjnymi energii, siły, ruchu czy fali powietrza. (...) Nic w tej rzeczywistości nie sugeruje trwałości, przeciwnie, chodzi tu raczej o uchwycenie nieuchwytnego lub przedstawienie nieprzedstawialnego - według słów Lyotarda. Prawdziwym przedmiotem tej sztuki jest eksperyment, co stawia ją na czele lyotardowskiego pochodzącego nowocześnieści i czyni ją prawdziwie awangardową w jego rozumieniu, ponieważ jej esencją jest wieczna zmienność eksperymentu”.

EWA BOBROWSKA, RZECZY MENTALNIE UPORZĄDKOWANE - O SPEKULATYWNEJ RACJI SZTUKI ANDRZEJA CZARNACKIEGO, WWW.OBIEG.PL



36

JADWIGA SAWICKA (ur. 1959)

„Słodka”, 2008 r.

akryl/papier, 69 x 48 cm

cena wywoławcza: 4 800 zł

estymacja: 6 000 - 9 000

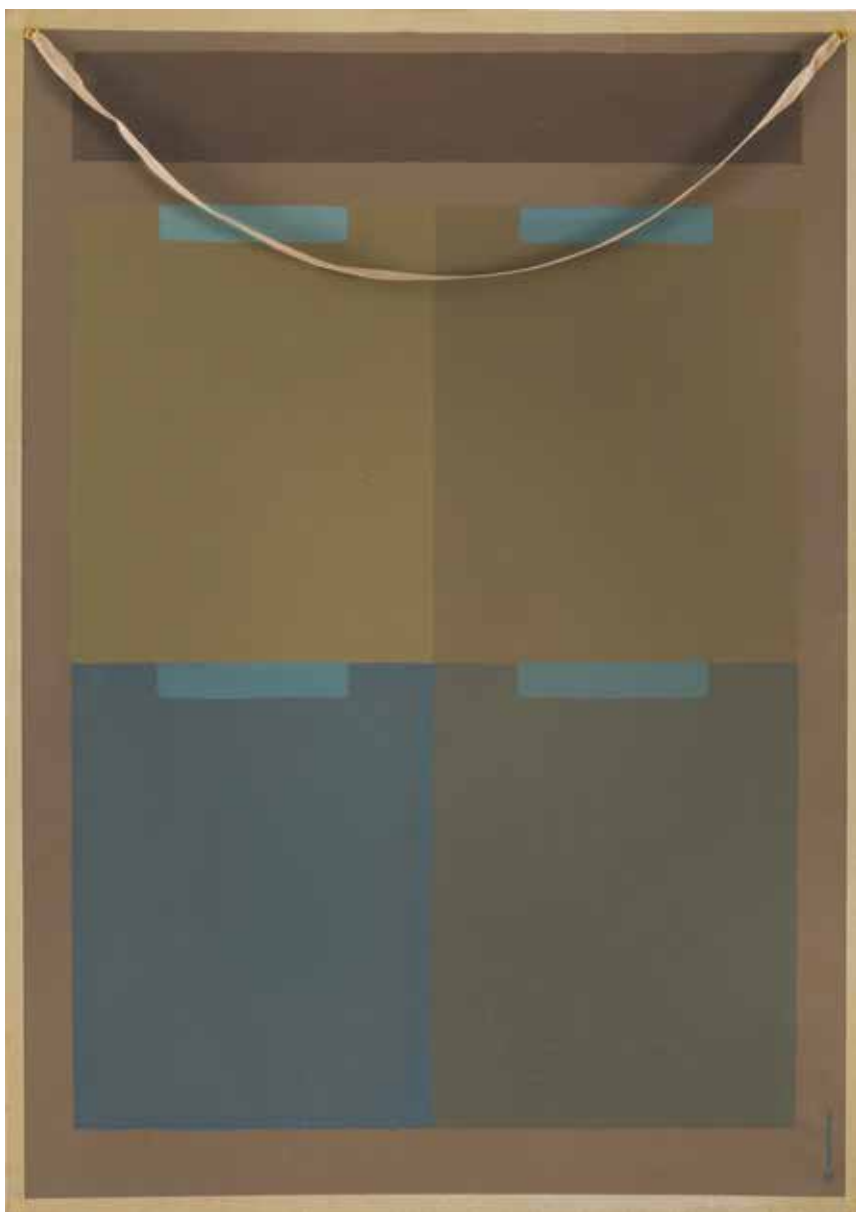
WYSTAWIANY:

- „Miła i dobra”, wystawa indywidualna, Galeria EGO, Poznań, 24.10-22.11.2008

„Malarstwo, obiekt, fotografia, instalacja tekstowa. Jej prace są określane terminem 'malarstwo pisane'. Na obrazach pojawiają się pojedyncze ubrania, którym często towarzyszą zdania wyjęte z kontekstu – popularne frazy, tytuły z gazet. Tworzy także prace, których głównym elementem jest nasycony napięciem tekst. Pod wyeksponowany

komunikat słowny każdy z odbiorców może 'podłożyć' własną historię. Jednak mimo wspólnego punktu wyjścia każda z opowieści ma własne oblicze”.

ŹRÓDŁO: WWW.MOCAK.PL



37

MICHAŁ BUDNY (ur. 1976)

Reklamówka, 2002 r.

akryl/tektura, 70 x 50 cm

sygnowany i datowany na odwrociu: 'MICHAŁ BUDNY 2002'

cena wywoławcza: 6 000 zł †

estymacja: 7 000 - 15 000

„Wszystko zaczęło się jakieś półtora roku temu. Michała Budnego zaczęło ciągnąć do szuflady – do papieru, kleju, nożyczek. Nie skończył ASP, nie był związany ze środowiskiem artystycznym, nikt nie czekał na jego prace. Zaczął, tnąc i klejąc, budować osobistą narrację. Za materiał posłużyły mu: papierowe okładki teczek biurowych i szkicowników z lat 70. i 80. – zszarzałe i nasycone nostalgią, tektura i żółknąca taśma klejąca – ZPT uczyły obycia z deficytem środków, stary introligatorski papier – oprawione węń książki przypominają materiał dla kamieniarzy.

Przedmioty zrobione z tych pieczołowicie wyszukiwanych materiałów mają żyć, starzeć się”.

MICHAŁ WOLIŃSKI, POCIĄG DO SZUFLADY...„FLUID”, NR 01-2 (38), 2004

Budny tworzy niewielkie rzeźby i obiekty z wykorzystaniem prostych materiałów. W swojej twórczości skupia się na formie, naśladowując często codzienne przedmioty, jak książka czy discman, atakując zjawiska, jak powietrze czy światło. Z biegiem czasu odchodzi od drobnych form ku monumentalnym dziełom, wypełniającym wielkie przestrzenie galerijne.



38

BARTEK MATERKA (ur. 1973)

Zestaw dwóch prac: Bez tytułu (Kadr z filmu „Człowiek, który pokochał Yngvego”), 2011-12 r.

olej/papier, 70 x 50 cm (wymiary każdej pracy)

cena wywoławcza: 6 000 zł †

estymacja: 8 000 - 10 000





39

MAGDALENA STARSKA (ur. 1980)

Bez tytułu, 2007 r.

akwarela, długopis, flamaster; tusz/papier; 42 x 59,5 cm
sygnowany i datowany na odwrociu: 'M.Starska 2007'

cena wywoławcza: 1 000 zł †
estymacja: 1 200 - 2 500

„Wciąż słyszę, że moje prace są organiczne. Nie staram się, by takie były, ale domyślam się, że odwołując się do najprostszych potrzeb i pierwotnych form i kształtów stwarzam prace, mimo iż podążające za moją fantazją, organiczne. Włączając ruch odbiorcy i jego sprawczość mam wrażenie, że stwarzam szczęśliwy wielki organizm napędzany siłą zaangażowania. Sama nieruchoma materia rzadko kiedy mi wystarcza, odpowiada mi kiedy jest używana dosłownie, zmysłami, łącznie z pomijającym zmysłem dotyku. Wtedy jestem po prostu szczęśliwa.

Nie mam, i nie chce mieć, obowiązującej praktyki. Chcę się wyczułać na zmienność. Dlatego cieszę się, kiedy mogę zrobić pracę w nowej, niespotykanej dla mnie, formie. Wolę podążać za własną zmiennością i wobec tego dostosowywać też i medium, język artystyczny. Są oczywiście stany w których wiem, że potrzebuję np. porysować, bo w taki sposób lepiej mi się myśli, podróżuję, kiedy nadchodzi czas skupienia’.

MAGDALENA STARSKA W ROZMOWIE Z ROMUALDEM DEMIDENKO.
ŹRÓDŁO: WWW.MAGAZYN SZUM.PL



40

TOMASZ KOWALSKI (ur. 1984)

Bez tytułu, 2006 r.

akwarela/papier, 35 x 29,5 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'TK, 06'

na odwrociu opisany: 'Tomasz Kowalski, 06'

cena wywoławcza: 1 000 zł †

estymacja: 2 000 - 3 500

„Miałem taki moment, że chciałem robić rzeźby, malarstwo i sprawdzać się w różnych mediach, ale się tym zmęczyłem. Nie potrafię być w równym stopniu świadomy wszystkich mediów. Ostatnio zacząłem znów więcej malować, starając się tłumaczyć na obraz pomysły, które jeszcze niedawno uznałbym bardziej za materiał na rzeźbę. W obrazach pojawiły się też trochę inne historie, bogatszy słownik elementów, świat przedstawiony jest bardziej skomplikowany i narracyjny. Kiedyś moje obrazy były bardziej ornamentalne. Teraz jestem w stanie pracować dłużej nad pojedynczymi pracami i dojrzałej myśleć nad każdą z nich. Są mniej symboliczne i mniej skonkretyzowane, bardziej

filmowe, figuralne. Postacie odgrywają złożoną rolę, przez co obrazy stają się bardzo teatralne. W obrazach wykorzystuję podobny rodzaj atrybutów i rekwizytów. Myślę o nich jako o performansie, o scenie i grze aktorów. Te same rekwizyty, te same postacie, które przenikają do różnych prac. Korzystam z kilku elementów, tak jak w teatrze pracujesz z kilkoma rekwizytami i aktorami i razem budujecie strukturę. Myślę o historii oraz ikonografii. Dokonuję wyborów, jeśli chodzi o formę, ale główny pomysł wynika z tego, że chcę opowiedzieć jakąś anegdotę. Tak powstaje obraz’.

TOMASZ KOWALSKI W ROZMOWIE Z JOANNĄ ZIELIŃSKĄ Z OKAZJI PREZENTACJI JEGO RYSUNKÓW W FORMIE PLAKATÓW W PRZESTRZENI MIASTA W RAMACH CYKLU „MUZEUM MIGRUJĄCE”



41

MACIEJ SIENICZYK (ur. 1972)

Bez tytułu, 2009 r.

kredka, technika mieszana, tusz/papier; 50 x 34 cm
sygnowany i datowany p.d.: 'MACIEJ SIENICZYK 2009'

cena wywoławcza: 900 zł[†]

estymacja: 1 500 - 3 000

„Hydriola rzeczywiście mi się przysniła. Często wykorzystuję senne fabuły. Mam kartkę koło łóżka, na której zapisuję zdania lub całe historie, jak mi się coś strasznego przysni. Zawsze o piątej pojawiają się takie sny. Zapisuję je i zasypiam, rano rysuję i szybko wysyłam do 'Lampy'. Przysniła mi się na przykład historia o chłopcu, który umarł, bo poparzył sobie brzuch i zrobiła mu się w nim mała dziurka. Leżał na marach, przyszli goście, żeby go pożegnać, ktoś nacisnął mu brzusek i wtedy on

powiedział: 'Moja czystość was zbawi'. Przerazili się, że trupek tak mówi, a jedna kobieta upuściła płytę kompaktową, która zaczęła się toczyć. Chłopiec wstał i poszedł za nią. Gdziekolwiek ona się toczyła, tam i on jak magnes podążał, powtarzając: 'Moja czystość was zbawi'. W końcu osłabł i znieruchomiał. Narysowałem to dokładnie tak, jak było w moim śnie'.

MACIEJ SIENICZYK W ROZMOWIE Z PAULINĄ REITER, „WYSOKIE OBKASY”, 26.11.2005



42

BASIA BAÑDA (ur. 1980)

Z cyklu „English lessons” Draw lots/Drawing lots-Losować/losowanie

akwarela/papier, 25 x 28 cm
sygnowany na odwrociu: 'Basia Bañda'

cena wywoławcza: 900 zł[†]
estymacja: 1 500 - 3 000

Prezentowana praca pochodzi z cyklu „English lessons”, plasz prezentujących poszczególne słowa wraz z ilustracjami. Sama artystka mówi o nim: „Znalazłam w domu pudełko z akwarelami, które kupiłam, kiedy poznawałam różne techniki malarskie. Ta kojarzyła mi się wtedy z tradycyjnym malarstwem pejzażowym i pomyślałam, że użycie jej w trochę inny sposób może być interesujące. Tak powstały „lekcje angielskiego”. Podczas malowania „lekcji” akwarela stawała mi się coraz bliższa i coraz lepiej poznawałam jej możliwości. Pomyślałam,

żeby spróbować malować nią po płótnie. I jak już zaczęłam, to nie mogłam przestać. Świat akwareli na płótnie mnie wchłonął! Po jakimś czasie odkryłam ekoliny, które zostawiają bardziej intensywny ślad, przypominają tusze. Spodobały mi się i porzuciłam akwarele na ich rzecz. Zdaję sobie sprawę, że mogłabym uzyskać podobne efekty, pracując z farbą olejną, ale kiedy maluję olejami, robi mi się niedobrze. Zapach rozcieńczalników i samej farby wywołuje u mnie ból głowy, dlatego na razie zostanę przy ekolinach”.



43

ŁUKASZ PATELCZYK (ur. 1986)

„The Room”, 2016 r.

olej/plótno, 120 x 100 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'The room | Łukasz Patelczyk | 2016'

cena wywoławcza: 4 500 zł

estymacja: 6 000 - 8 000

Łukasz Patelczyk chętnie wprowadza widzów w swoją twórczość mówiąc: „Geometryczne linie nawiązują do schematycznych zodiakalnych konstelacji. Zderzenie nocnych krajobrazów z figurami

geometrycznymi mogłoby burzyć porządek obrazu, jednak nie o to mi chodzi. Powstające w mojej wyobraźni tajemnicze, graficzne formy mają tworzyć nową harmonię między przeciwstawnymi siłami”.



44

AGNIESZKA GRODZIŃSKA (ur. 1984)

Bez tytułu, 2010 r.

technika mieszana/plótno, 150 x 150 cm

sygnowany i datowany na odwroci: 'AGNIESZKA GRODZIŃSKA | 2010'

cena wywoławcza: 3 000 zł †

estymacja: 5 000 - 9 000

W latach 2004-09 studiowała na poznańskiej Akademii Sztuk Pięknych. Wspólnie z Natalią Całus tworzy grupę artystyczną „Rznięty Kryształ” – organizują wystawy, kręcą filmy oraz piszą teksty krytyczne. Artystka swoje działania ogniskuje wokół szeroko pojętego malarstwa,

video i instalacji. W pracach wykorzystuje elementy tekstowe, rysuje na stronach z gazet oszczędne, ale bardzo dobre projekty. W 2009 została laureatką programu stypendialnego MKiDN „Młoda Polska”.



45

RAFAŁ WILK (ur. 1979)

„Lewy brzeg”, 2014 r.

olej/plótno, 60 x 80 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwroci: 'RAFAŁ WILK | LEWY BRZEG | 2014'

cena wywoławcza: 4 000 zł

estymacja: 5 000 - 8 000

„Podróż to stan ducha. Obok kadrów odnoszących się do dalekich wypraw, pojawiają się także fragmenty lokalnej niemieckiej historii na Ziemiach Zachodnich, gdzie Rafał Wilk pracuje na co dzień. Odwołuje się zarówno do tematów już nieobecnych, jak i miejsc, które dopiero powstają. Jego twórczość stanowi komentarz do bieżących wydarzeń społecznych, politycznych i kulturalnych”.

MARTA GENDERA

Absolwent Wydziału Artystycznego Uniwersytetu zielonogórskiego, obronił dyplom z malarstwa w pracowni prof. Ryszarda Woźniaka. W swoich pracach wykorzystuje różne techniki od malarstwa, przez wideo, fotografię, aż po animacje komputerowe. Zwycięzca Grand Prix konkursu na Obraz Roku, organizowanego przez miesięcznik „Art& Business” (2005). Stypendysta Ministra Kultury (2009) Stypendysta Miasta Warszawa (2014).



46

SŁAWEK PAWSZAK (ur. 1984)

Bez tytułu, 2008 r.

olej/plótno, 50 x 60 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'SŁAWEK PAWSZAK BEZ TYTUŁU 2008'

cena wywoławcza: 3 800 zł †

estymacja: 5 000 - 7 000

Malarstwo Pawszaka jest antynarracyjne. Artysta unika opowiadania historii, koncentruje się raczej na jednym lub kilku szczegółach. Jednocześnie jego prace nie są abstrakcyjne. Plamy, relacje kolorów, kompozycje form mają bardzo konkretny wyraz. W centrum zainteresowania artysty znajduje się samo malarstwo. Pawszak tworzy

również filmy wideo i instalacje przestrzenne, między innymi makiety miejsc dla niego ważnych. Jest absolwentem Wydziału Malarstwa na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, dyplom obronił w pracowni Leona Tarasewicza.

47

KONRAD SMOLEŃSKI (ur. 1977)

Film video, *Tribute to Krasinski*, ed. 30/30

czas trwania: 36 min 49 s

do filmu dołączony egzemplarz papieru milimetrowego sygnowany przez artystę

cena wywoławcza: 1 000 zł [↑]

estymacja: 2 000 - 5 000

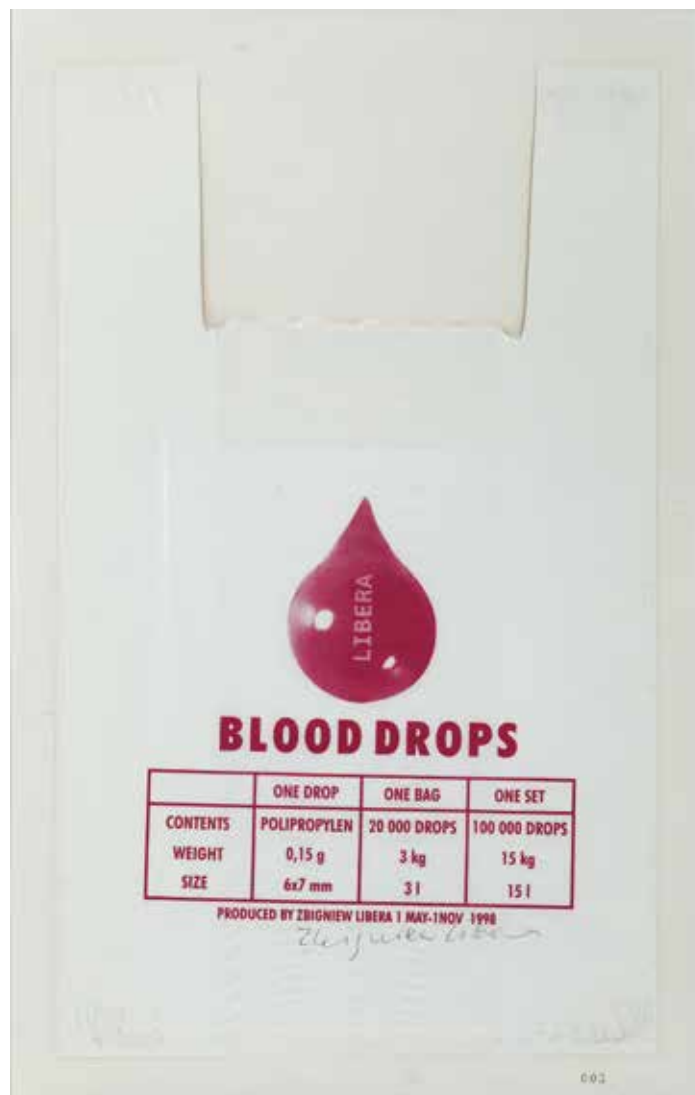
Video Konrada Smoleńskiego podejmuje dialog z twórczością jednego z najważniejszych powojennych polskich twórców awangardowych, Edwarda Krasieńskiego. Konceptualista w 1969 roku podczas przyjęcia w Zalesiu Górnym okleił pnie drzew niebieską taśmą na wysokości 130 cm. Od tego momentu „blue scotch” umieszczany w przeróżnych przestrzeniach na stałej wysokości towarzyszył Krasieńskiemu do końca jego życia twórczego i stał się najważniejszym motywem oraz znakiem rozpoznawczym jego sztuki. Smoleński nawiązał do charakterystycznego podziału przestrzeni przez artystę. Mówił o nim: „Moje wideo jest długie i nudne. Jest to dokumentacja pewnego zdarzenia. Pojechałem do domu mojej babci, który obecnie jest składem tzw. gratów moich rodziców. Rzeczy, od których nie mogą się uwolnić i które gromadzą na potęgę, obrastają nimi. Pojechałem tam z matką

i poprosiłem ją o pomoc – ustawiłem kamerę i wyniesiliśmy wszystko co się dało z jednego pokoju (tylko szafa była zbyt wielka i ciężka), a następnie wnieśliśmy na powrót na te same miejsca. Mama była wściekła. W edycji złożyłem ten materiał wideo w ten sposób, iż jeden obraz jest odtwarzany wstecznie, a drugi normalnie. W montażu są one podzielone wzdłuż niebieskiej linii rozpiętej uprzednio w pokoju. Początek i koniec wideo to obraz, który 'składa' się po połowie z rzeczy zastanych i rzeczy ponownie wniesionych. Można powiedzieć, że jest kompletny. Pomiędzy tymi etapami wideo się 'rozjeżdża', by w połowie spotkać się znowu w punkcie zero, czyli w pustym pokoju. Wśród innych możliwych interpretacji istotnym znaczeniem dla mnie osobiście jest uwalnianie się. Wolność OD i zniewalanie PRZEZ oraz dwukierunkowość tych procesów" (edwardkrasinski.blogspot.com).



Kadry z filmu





48

ZBIGNIEW LIBERA (ur. 1959)

„Blood Drops 003”, 2008 r.

technika własna/folia celuloidowa, papier, 30 x 15 cm
sygnowany p.d.: 'Zbigniew Libera'

cena wywoławcza: 2 400 zł[†]
estymacja: 4 000 - 9 000

WYSTAWIANY:

- „Zbigniew Libera. Prace z lat 1982-2008, wystawa indywidualna, BWA Wrocław, 2010
- „Zbigniew Libera. Praca z lat 1982-2008, wystawa indywidualna, Zachęta - Narodowa Galeria Sztuki, Warszawa, 2009

LITERATURA:

- „Zbigniew Libera. Prace z lat 1982-2008”, katalog wystawy indywidualnej, Zachęta - Narodowa Galeria Sztuki, BWA Wrocław, Warszawa, 2009, s. 132

Seria „Blood Drops” to prace stworzone ze 100 tysięcy plastikowych kropli krwi z wytłoczonym nazwiskiem „Libera” oraz prezentowana praca – plastikowe reklamówki. Praca pochodzi z okresu po 1996 roku,

kiedy to wybuchła afera dotycząca pracy „Lego”, z którego Libera zbudował obóz koncentracyjny. Po tym wydarzeniu zamknęły się dla niego drzwi wszystkich galerii państwowych.



49

TOMASZ SŁUPSKI (ur. 1970)

„Wyjście (z ruin kościoła w Bałjsku)”

akryl/plótno, 180 x 140 cm

sygnowany i opisany na bieżym: 'Wyjście (z ruin kościoła w Bałjsku) 180 x 140 TOMASZ SŁUPSKI'

cena wywoławcza: 3 000 zł †

estymacja: 5 000 - 8 000

WYSTAWIANY:

- Tomasz Słupski. Malarstwo, wystawa indywidualna, Wytwórnia Sztuki, 6-30.11.2006

„Słupski balansuje na granicy między figuracją a abstrakcją. Punktem wyjścia jego obrazów jest realizm, rzeczywistość otaczająca, rzeczywistość miejska. Drugą silną inspiracją jest krajobraz, motyw nadmorskiego, bezkresnego pejzażu. Zanim powstanie obraz, postrzeżone otoczenie przechodzi tak daleką transformację, że efekt stanowią właściwie czysto geometryczne układy, w których tylko głębia przestrzeni i utrzymane zasady perspektywy wskazywać mogą na realistyczną proveniencję”.

AGNIESZKA GNIOTEK



50

RADOSŁAW SOWIAK (ur. 1950)

„Sen o Kazimierzu M.”, 2016 r.

akryl, relief/płyta pilśniowa, 100 x 100 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'R.SOWIAK | 2016 | „SEN O KAZI- | MIERZU M” | AKRYL'

cena wywoławcza: 2 000 zł

estymacja: 3 000 - 6 000

Radosław Sowiak to rzadki przykład kolekcjonera i galerzysty, który z biegiem czasu sam stał się artystą. Sowiak jest współzałożycielem kultowej galerii Czyszczenie dywanów. Pod tą nazwą w okresie stanu wojennego działała niezależna galeria, wokół której udało się skupić czołówkę polskiej awangardy.

„Nie można jednoznacznie stwierdzić, kiedy nastąpiła ta przemiana – czy już galerię wraz z jej programem możemy potraktować jako

swego rodzaju totalne dzieło sztuki, czy też za początek twórczości artystycznej należy uznać koniec działalności Czyszczenia Dywanów, kiedy Sowiak wraz z Paczkowskim zaczęli wydawać artziny i książki podsumowujące funkcjonowanie galerii. Prezentowane będą dwa cykle malarskie podejmujące zdystansowany i przewrotny dialog z suprematyzmem Kazimierza Malewicza jak i z tradycją abstrakcji geometrycznej”.

ŹRÓDŁO: WWW.BLOK-KRYTYCZNY.BLOGSPOT.COM



51

WOJCIECH ĆWIERTNIEWICZ (ur. 1955)

Bez tytułu (528), 2002 r.

akryl/plótno, 150 x 110 cm

cena wywoławcza: 2 000 zł

estymacja: 4 000 - 9 000

„Wojciech Ćwiertniewicz jest autorem 67 wystaw indywidualnych malarstwa. Brał udział w ponad 100 wystawach zbiorowych w Polsce i za granicą. Twórczość artysty niemal od samego początku rozwija się w dwóch komplementarnych wątkach. Jednak zarówno nurt przedstawieniowy, jak i abstrakcyjny pozwalają widzieć jego obrazy jako wyjątkowo przekonującą i spójną wypowiedź. Figuracja i realistyczne tematy posiadają swą stałą topikę, natomiast prace o abstrakcyjnym charakterze mają inklinację do geometryzowania formy. W obu przypadkach obrazy wiążą numeracja, skłonność do wyrafinowanego koloryzmu i obecność stałych motywów. Zarówno w aktach, jak i w cyklach abstrakcyjnych tło przeważnie traktowane

jest monochromatycznie, co sprawia, że kluczowe stają się frontalne przedstawienia.

Obrazy Wojciecha Ćwiertniewicza są jednocześnie uważnymi studiami nad psychoanalizą obrazu i obsesyjnym przeglądaniem się w historii obrazowania. Jednak kluczowa wydaje się w nich problematyka (nie) możliwości reprezentacji, którą artysta od lat konsekwentnie rozgrywa pomiędzy porządkiem odtwarzania i recepturą powtarzania. W tym sensie można traktować te prace jako epifanie – malarstwa po malarstwie, obrazu po obrazie, pamięci po (nie)pamięci.

ROMAN LEWANDOWSKI, TEKST DO WYSTAWY „TO (NIE) JEST DNA”



52

MAŁGORZATA KOSIEC (ur. 1975)

„Spatium”, 2013 r.

olej/plótno, 100 x 120 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'KOSIEC' 13'

na odwrociu opisany: 'MAŁGORZATA | KOSIEC | SPATIUM | 2013'

cena wywoławcza: 3 500 zł †

estymacja: 6 000 - 10 000

WYSTAWIANY:

- Małgorzata Kosiec, „Alpha”, wystawa indywidualna, Galeria Fibak, Warszawa, 18.05-07.06.2013

„Postać ludzka zawsze była głównym motywem mojego malarstwa. Ostatnio buduję portrety z warstw liter, cyfr, symboli, często słów i zdań o wybranym znaczeniu. To upust dla moich ciągów psychologicznych czy wręcz filozoficznych. Czysta abstrakcja pojawiła się w mojej twórczości

stosunkowo niedawno i jest dla mnie absolutnie pasjonującym miernikiem się ze światem, który nie ma żadnego odnośnika do tego realnego”.

MAŁGORZATA KOSIEC



53

GOSSIA ZIELASKOWSKA (ur. 1983)

„Fire Map”, 2016 r.

olej/plótno, 100 x 100 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwroci: "FIRE MAP" POZNAŃ 2016 | Gossia Zielaskowska'

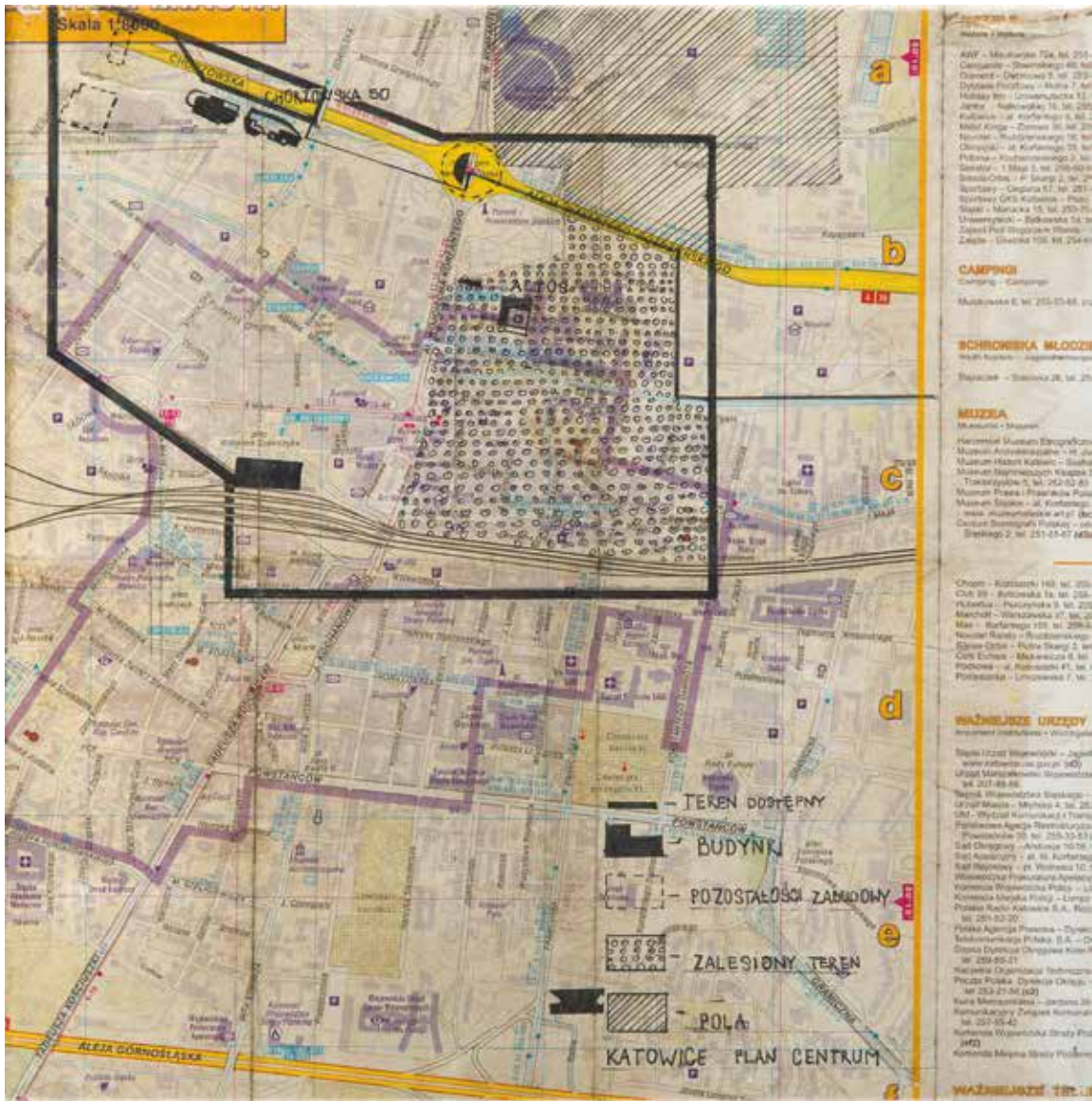
cena wywoławcza: 2 000 zł

estymacja: 5 000 - 8 000

„Moje malarstwo nazwałabym najchętniej abstrakcją aluzyjną ze względu na zawarte w nim odniesienia do rzeczywistości. Aluzyjność sprawia, iż obrazy są łatwiejsze w odbiorze. Mam tu na myśli pojawiające się elementy figuratywne. Nie chciałabym jednak podpisywać się już zawsze pod tym jednym terminem, bo wciąż staram się rozwijać i urozmaicać środki wyrazu. Nie chcę także nikogo naśladować, ale tworzyć coś zupełnie nowego. Może dlatego podoba się innym to,

co robię? (...) Kolor tworzy rodzaj napięcia, które buduje przestrzeń emocjonalną obrazu. Barwa ma istotne znaczenie także ze względu na skojarzenia, jakie wywołuje. Niekiedy maluję obrazy niemalże monochromatyczne, jednak z silną dominantą kolorystyczną, a wszystko po to, by jeszcze bardziej podkreślić oddziaływanie koloru. Dzięki temu powstają emocje, które są indywidualne dla każdego, tak jak i obraz, który widz buduje w swojej wyobraźni za pomocą własnych skojarzeń”.

GOSSIA ZIELASKOWSKA



54

SZYMON KOBYLARZ (ur. 1981)

Katowice, 2006 r.

papier naciągnięty na blejtram, 30 x 30 cm
 sygnowany i datowany na odwrociu: 'SZYMON KOBYLARZ 2006'

cena wywoławcza: 1 000 zł ↑
 estymacja: 1 500 - 3 000

„Szymon Kobylarz w swojej twórczości często ironicznie i z dużym dystansem podchodzi do rzeczywistości. Interesuje go tematyka związana ze zjawiskami paranaukowymi, teoriami spiskowymi ('Przysposobienie obronne', 'ECHELON70'), nauką, matematyką i przeniesieniem jej na płaszczyznę sztuki ('DIAMAT', 'Symulacje'). Kobylarz zadaje sobie również pytanie, czy w czasach nadprodukcji dzieł sztuki tworzenie kosztownych instalacji ma jeszcze sens, i w odpowiedzi maluje cykl obrazów 'Sztuka dla sztuki', w których przedstawia nieistniejące wystawy, których z różnych przyczyn nie zrealizował. Podobnie w przypadku projektu 'Magazynier' czy zestawu

prac prezentowanych na wystawie 'Poręczne', gdzie z kolei do stworzenia instalacji przerabiał swoje poprzednie, istniejące już prace. Jak sam mówi, od jakiegoś czasu interesują go zagadnienia związane z naukami ścisłymi oraz ich przetwarzanie, testowanie i interpretowanie przez osoby niemające wiele wspólnego z nauką. On sam traktuje siebie jako taką osobę i na fali fascynacji matematyką, a ściślej ciągiem liczb Fibonacciego, fraktalami czy złotym podziałem, Szymon Kobylarz konstruuje drewniane obiekty, w których stara się przełożyć język nauki na sztukę”.

ŹRÓDŁO: WWW.SZYMONKOBYLARZ.WEBLY.COM



55

PRZEMYSŁAW MATECKI (ur. 1976)

Bez tytułu, 2006 r.

olej, kolaż/deska, 30 x 30 cm

sygnowany i datowany na odwrociu: 'P.MATECKI | 2006'

cena wywoławcza: 4 500 zł ↑

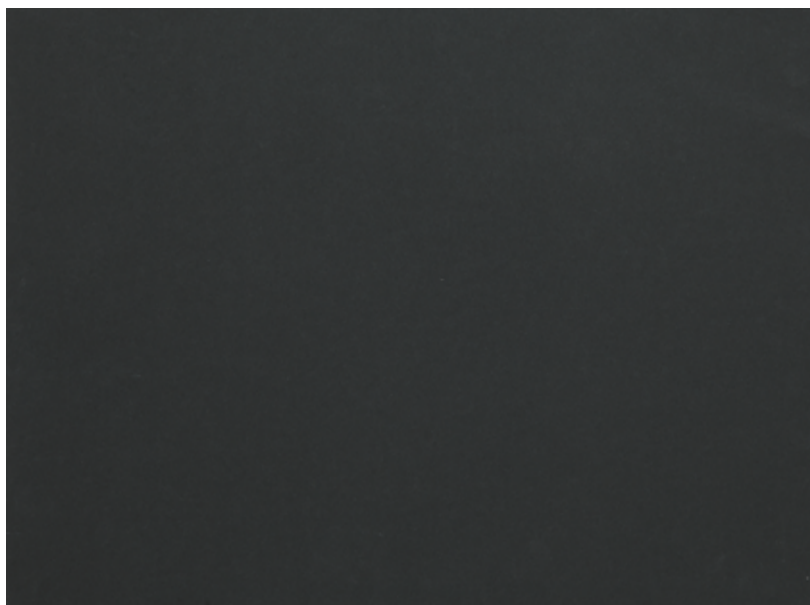
estymacja: 6 000 - 8 000

Przemysław Matecki należy do grona najbardziej oryginalnych twórców młodego pokolenia. Jego twórczą postawę cechuje konsekwencja i bezkompromisowość. Jako artysta czerpie z różnych nurtów i estetyk – neoekspresjonizmu, surrealizmu czy dadaistycznych strategii konstruowania obrazu polegających na uwzględnieniu czynnika przypadkowości. Pozostaje jednocześnie twórcą nietuzinkowym, nie dającym się jednoznacznie zaszkladkować do żadnego ze współczesnych kierunków. Równie sprawnie jak artystyczne inspiracje łączy ze sobą rozmaite techniki. Do najbardziej znanych jego obrazów

należą prace, w których połączył tradycyjne malarstwo olejne z fotografią. Zazwyczaj są to kolorowe fotografie prasowe – wycinki z reklam kolorowych magazynów, do których artysta domalowuje abstrakcyjne elementy bądź ukrywa wycięte postaci w barwnym gąszczu, którym pokrywa powierzchnię płótna. Gęsto zamalowane, sprawiające wrażenie chaotycznych, upstrzone wielobarwnymi, nakładanymi ekspresyjnie pociągnięciami pędzla lub szpachli plamami farby obrazy stanowią metaforę nacechowanej nieładem wizualnej kultury, w której na co dzień funkcjonujemy.



lico



odwrocie

56

ŁUKASZ JASTRUBCZAK (ur. 1984)

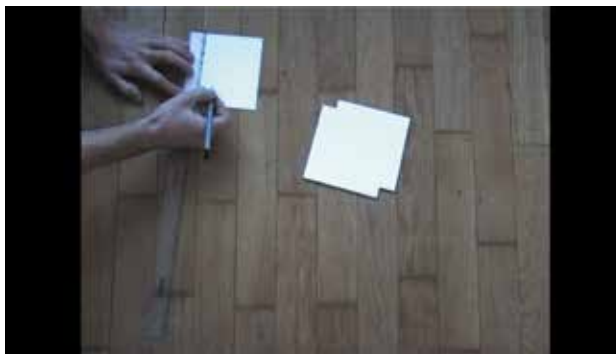
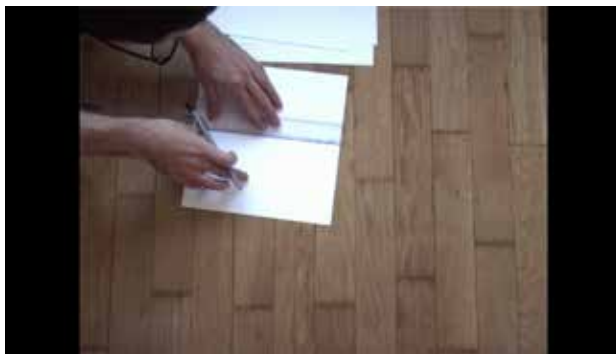
„Liv Ullmann wychodząca z kina”; praca dwustronna, 2007 r.

technika własna/karton, 37,5 x 50 cm

cena wywoławcza: 900 zł ↑
estymacja: 1 500 - 3 000

Liv Johanne Ullmann – aktorka, muza oraz partnerka szwedzkiego reżysera, Ingmara Bergmana. Zagrała główne role w jego dziesięciu filmach, następnie współreżyserowała z nim kolejne dzieła. Filmy są głównym źródłem inspiracji dla Jastrubczaka, obok książek i fotografii. Jury 6. edycji „Spojrzeń” (2013) postanowiło przyznać

pierwszą nagrodę artyście „za ryzyko eksperymentowania, za nieinstrumentalne, samodzielne podejście do aktualnych technologii, swobodę w podejściu do obowiązujących dyskursów, efemeryczność, wrażliwość, umiejętność pracy z przesunięciami percepcji oraz zjawiskami marginalnymi”.



Kadry z filmu



57

ŁUKASZ JASTRUBCZAK (ur. 1984)

„Znikanie białego kwadratu”, ed. 1/4, 2006 r.

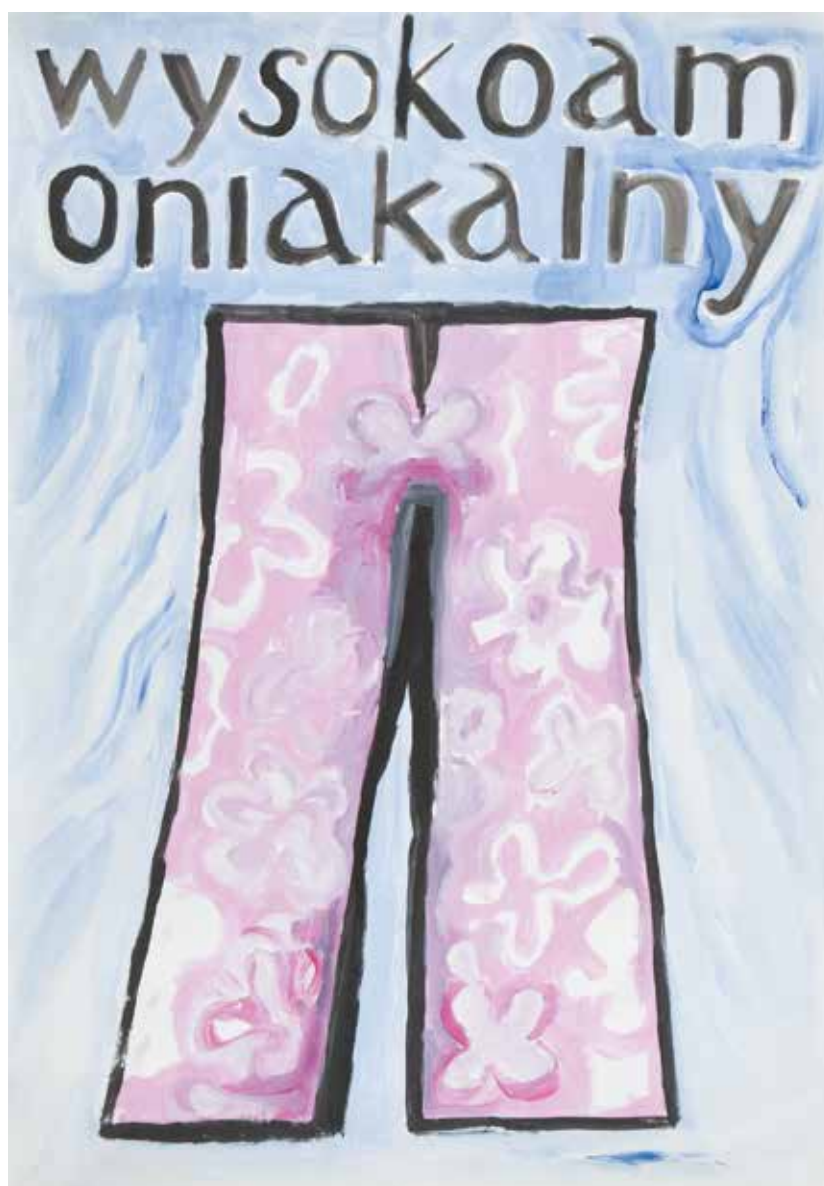
videoperformance, czas trwania: 25 min 16 s

sygnowany i opisany na płycie: Jastrubczak | ZNIKANIE BIAŁEGO KWADRATU

koncept i realizacja: Łukasz Jastrubczak

cena wywoławcza: 1 400 zł ↑

estymacja: 2 000 - 6 000



58

JADWIGA SAWICKA (ur. 1959)

„Wysokoamoniakalny”, 1994 r.

akryl/papier, 100 x 70 cm

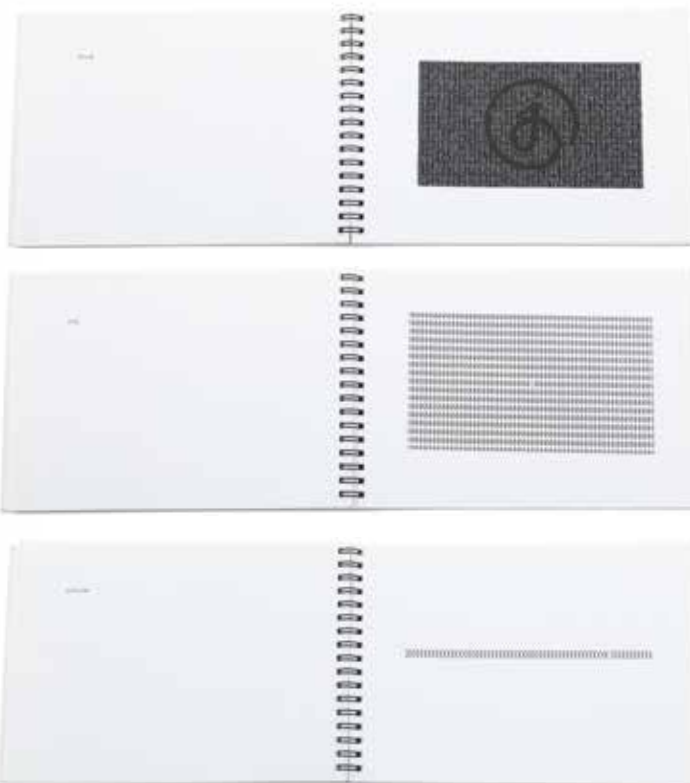
sygnowany i datowany na odwrociu: 'JADWIGA SAWICKA 1994'

cena wywoławcza: 4 500 zł †

estymacja: 7 000 - 9 000

Artystka zajmuje się malarstwem, fotografią, wykonuje obiekty, instalacje i prace w przestrzeni publicznej. Jest autorką charakterystycznego malarstwa „pisanego”. Samodzielnie występujące na płótnach teksty jako osobna tematyka obrazów pojawiły się w twórczości Sawickiej w 1997 roku; artystka nieprzerwanie eksploatuje ten wątek po dziś dzień. Wyróżnikiem pisanych obrazów Sawickiej są stosowane zazwyczaj przez artystkę jasne, pastelowe, neutralne tła, na których wymalowuje komunikaty, będące najczęściej cytatami zaczerpniętymi z sensacyjnych nagłówków gazet. Wyjęte z kontekstu słowa, zdania

pozbawione znaków interpunkcyjnych, nieraz urywające się w połowie, stanowią odzwierciedlenie wizualnej rzeczywistości, w której żyjemy. Rzeczywistości, w której bombardowani jesteśmy przypadkowymi komunikatami, informacyjną papką, z której trudno wyłowić sens. W wizualnym szumie uwagę zwracają tylko nagłówki o drastycznej wymowie, kreujące w naszych umysłach powierzchowny obraz świata. Sawicka z jednej strony odwzorowuje nastrój niepokoju, wywołowany przez sensacyjne tytuły, z drugiej strony traktuje je jako interesujące zjawisko estetyczne.



59

MAŁGORZATA DAWIDEK-GRYGLICKA (ur. 1976)

„Dekody”, ed. 13, 2003 r.

w skład książki wchodzi 25 grafik, wymiary grafik: 15 x 21 cm

cena wywoławcza: 7 000 zł †

estymacja: 9 000 - 15 000

„Nie wierzę w tworzenie bez celu, bez pytania o sens czy też tworzenia przez namaszczenie i czekanie na wenę. Uważam, że sztuka jest obszarem, który stwarza najdoskonalszą możliwość do wypowiedzenia wątpliwości, wyrażenia protestu, emocji, podjęcia próby poznania. Nie jestem do końca pewna, czy jest szczepiona z życiem. Dla mnie jest raczej segmentem życia. W moim doświadczeniu manifestuje się to na wiele sposobów. Jednym z nich jest na przykład obsesyjność notowania, zapiski z otoczenia. Nie znam innego sposobu lektury, także lektury

świata, niż z ołówkiem w rękę. To forma pracy, ale też przygotowanie do pisania lub malowania, do tworzenia. Pożywka, rodzaj karmienia się zjawiskami, tekstami, sycenie się innym. Jednocześnie nie znam lepszego sposobu odpoczywania niż z lekturą. To z kolei możliwość wejścia w rzeczywistość alternatywną i poznania jej. Tworzenie jest w moim odczuciu stanem dwubiegunowym. Jest pracą i obszarem uwolnienia, odpocznienia jednocześnie”.

ARTYSTKA W ROZMOWIE Z JAROMIREM JEDLIŃSKIM. ŹRÓDŁO: WWW.MAGAZYN.O.PL



60

GRZEGORZ SZTWIERTNIA (ur. 1968)

Chwasty 1-2-3, 2008/2013 r.

ołówek/papier; 42 x 29,8 cm (wymiary każdej z trzech prac)

sygnowany, datowany i opisany na odwroci: 'Józef Wagary (Grzegorz Szwiertnia)

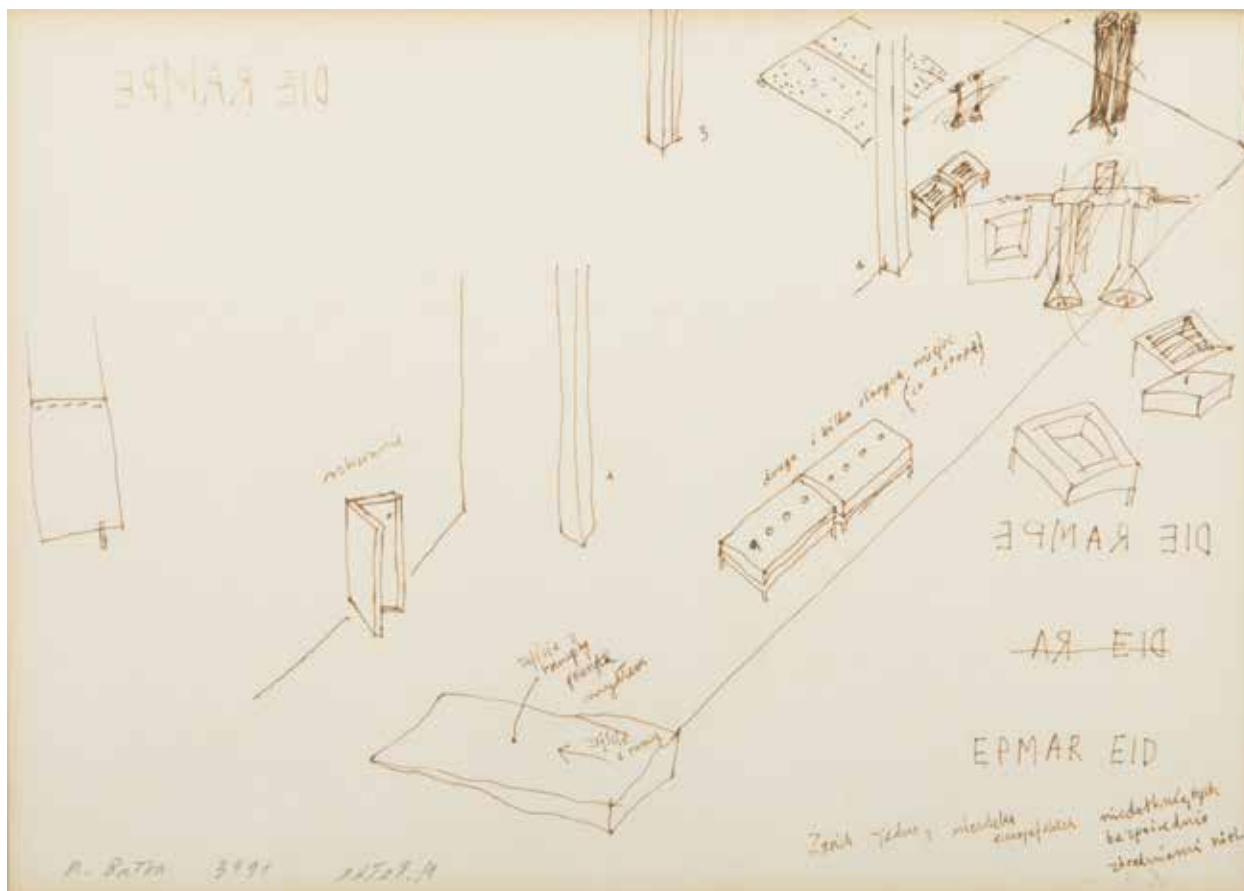
| "Chwasty", 2008 (2013), | ołówek, papier; 42 x 29,8 cm'

cena wywoławcza: 4 500 zł †

estymacja: 5 000 - 7 000

Zagadnienia ciała i jego tożsamości są głównym tematem jego artystycznych dociekań. Krytyka określiła poszukiwania artysty jako „metafizyczny szpital”. Od początku tworzył własną „medyczną” ikonografię, czerpiąc wprost z autentycznych źródeł po to, żeby

ironicznie je parafrazować. Autor często posługuje się grą słów, paradoksem. Tak jest również w przypadku serii rysunkowej „Chwasty” z 2013 roku, którą „wykonał” w 2008 rysownik Józef Wagary – postać fikcyjna.



61

MIROŚLAW BAŁKA (ur. 1958)

„Die Rampe”, 1993 r.

tusz/papier, 20 x 28,5 cm (w świetle passe-partout)
sygnowany i datowany ołówkiem l.d.: 'M. Bałka 3991 akłaB.M'

cena wywoławcza: 4 500 zł †
estymacja: 6 000 - 8 000

„Spoiłem łączącym (...) różne okresy twórczości Bałki są właśnie rysunki. Następuje wręcz zakłócenie porządku. To rzeźby zdają się dopowiadać rysunki, a nie na odwrót. Na papierze artysta notuje myśli. Czasem pozostają w tej skrótowej formie, niedopowiedziane, czasem ewoluują w obiekty, dzieła, wystawy. Ale jeśli spotykamy tu szkice do konkretnych prac, to tych drugich już nie znajdziemy. Jakby rysunek wystarczył – myśl, nerw.

Rysunek pozwala na pomyłki i ponawiane próby. Jeden goni drugi. Motywy nachodzą na siebie. Na jednej kartce może się zmieścić nawet kilka myśli. Chociaż im nowsze, tym rysunki Bałki stają się bardziej oszczędne, wypracowane, przemyślane. Łatwiej je zamknąć w ramce.”

KAROL SIENKIEWICZ, „BAŁKA WEDŁUG BAŁKI”, DWUTYGODNIK 1/2016

62

SŁAWEK CZAJKOWSKI / ZBIOK (ur. 1982)

Let's go, 2008 r.

akryl/plótno, 55,5 x 55,5 cm

sygnowany na odwrociu monogramem autorskim

cena wywoławcza: 3 000 zł ↑

estymacja: 4 000 - 7 000

„Ten twórca murali i interwencji miejskich związany jest ze środowiskiem wrocławskiego street artu. Jego prace prezentowane były również w przestrzeniach galerijnych. Jest autorem koncepcji kilku wystaw, m.in. 'Artyści Zewnętrzni. Out of Sth.' (Wrocław 2008), będącej pierwszą dużą prezentacją tego tematu w Polsce, a także twórcą filmu dokumentalnego poświęconego środowisku urban art (premiera w kwietniu 2011). Tristan Manco, krytyk specjalizujący się w dziedzinie graffiti, zaliczył go do grupy najbardziej interesujących artystów tego gatunku. W książce 'Street Sketchbook' (2007) określił go słowami:

'zabawny, pełen inwencji, nawiązujący do klasycznego stylu graffiti, Ferdinand Léger współczesności'. Swoje działania prezentował w wielu miejscach w kraju i za granicą, m.in. w Niemczech, we Włoszech, w Stanach Zjednoczonych, Czechach, Francji. Jest laureatem Grand Prix w 9. konkursie im. Gepperta dla debiutujących polskich malarzy w 2009, w tym samym roku otrzymał również stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Za granicą Zbiok wystawiał m.in. w galerii Banksy'ego z takimi artystami jak BLU czy sam Banksy'.

ŹRÓDŁO: WWW.ARTBOOMFESTIVAL.PL



63

PETER FUSS (ur. 1972)

Crucifiction, 2008 r.

akryl/plótno, 50 x 70 cm

sygnowany i datowany na odwrociu: '2008 FUSS'

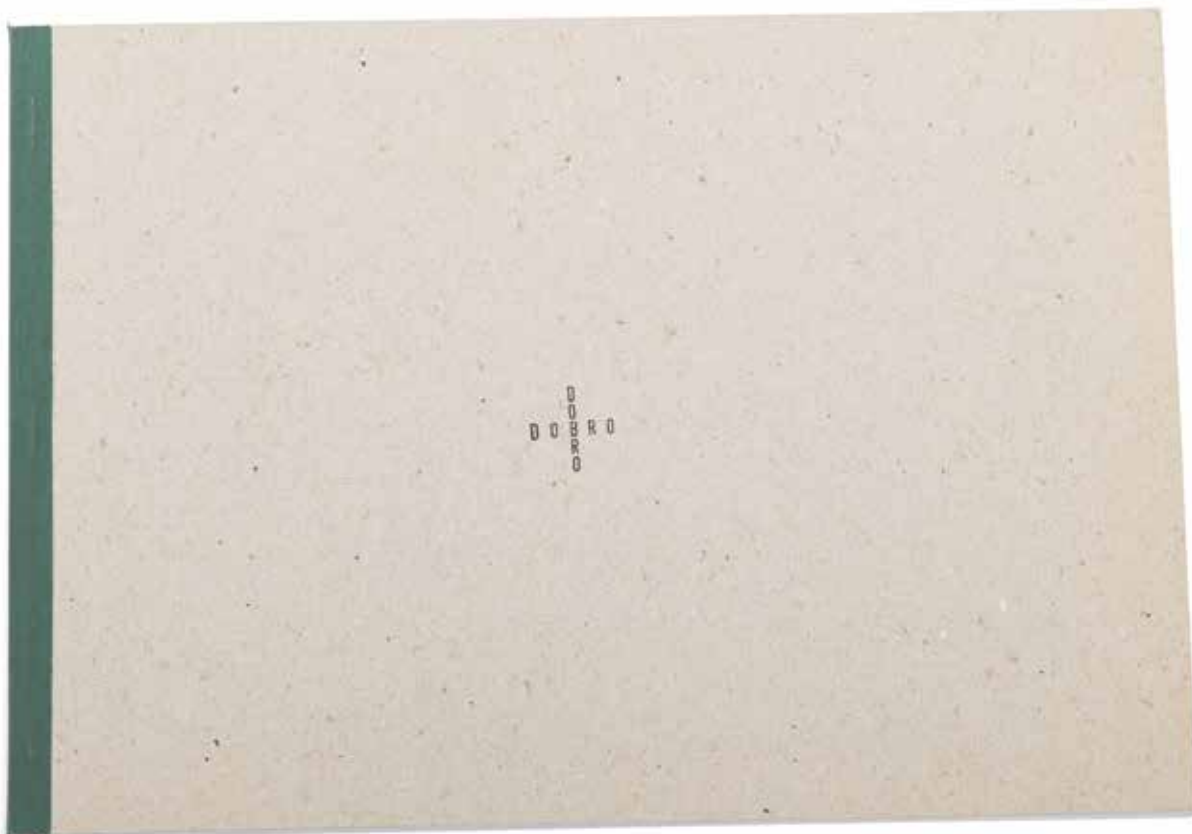
cena wywoławcza: 1 400 zł †

estymacja: 2 000 - 5 000

Anonimowy kontrowersyjny artysta, autor plakatów i murali, tworzący pod pseudonimem Peter Fuss, działa głównie na terenie Trójmiasta. Fuss zajmuje się sztuką ulicy, zwaną street artem. Jego plakaty, utrzymywane w czerniach i szarościach, często nielegalnie umieszczane na billboardach, stanowią gorzki komentarz do bieżących wydarzeń społeczno-politycznych. Jego prace można znaleźć w sieci, zanim zdążą zostać usunięte przez odpowiednie służby. Fuss udostępnia je również na swojej stronie internetowej. Nie ujawnia jednak swoich danych personalnych. Jego pierwszy plakat, będący komentarzem do wyboru nowego papieża, Benedykta XVI, pojawił się na ulicy w 2006 roku. Jednak już w 2007, przez plakat „Żydzi won z katolickiego kraju”, jego szokująca wystawa „jesus christ king of poland” musiała zostać zamknięta. Przeciw Fussowi wszczęto śledztwo, które zostało jednak

umorzone. Polską rzeczywistość skomentował ostrą serią „Sometimes I feel ashamed to be polish”. Codzienna rzeczywistość, krótko i na temat. Prezentowana praca jest obrazem nawiązującym do cyklu „Jesus Ch”. W 2008 roku na linii Szybkiej Kolei Miejskiej łączącej Trójmiasto pojawia się 14 billboardów jako 14 stacji drogi krzyżowej. Podróżni obserwować je mogą z pociągu. Jeden billboard ze stacją drogi krzyżowej przypada na jedną stację pociągu. Fuss zmusza podróżnych do kontemplacji. Chrystus Fussa ma zakryte oczy, a jego dane przekazywane są w formie relacji o przestępcach, brakuje mu również krzyża. Sprowadzony został do jednego z wielu przestępców, o których słyży się w codziennych wiadomościach. Relacje z jego skazania i kary śledzą jadący kolejką ludzie.





64

Teka prac „DOBRO”, ed. 7/30, 2001 r.

różne techniki/papier; wymiar teczki 20,5 x 29,5 cm

na odwrociu pieczętka Galerii RASTER i numer edycji ołówkiem: 7/30

Artyści: Rafał Bujnowski, Sławomir Elsner, Małgorzata Jabłońska, Justyna Kucharczyk, Wojtek Kucharczyk, magisters, Marcin Maciejowski, Maciej Sawicki, Monika Sosnowska, twożywo, Monika Zielińska.

cena wywoławcza: 4 000 zł

estymacja: 6 000 - 9 000



Udział klienta w aukcji regulują WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ, WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI oraz niniejszy PRZEWODNIK DLA KLIENTA. Zachęcamy do zapoznania się z trzyczęściowym regulaminem, który ma na celu przedstawienie stosunku prawnego pomiędzy Domem Aukcyjnym DESA Unicum a kupującym w ramach aukcji. DESA Unicum pełni funkcję pośrednika handlowego pomiędzy komitentami wstawiającymi obiekty na aukcję a kupującymi. Warunki mogą być przez DESA Unicum odwołane lub zmienione poprzez aneksy dostępne w sali aukcyjnej lub poprzez obwieszczenie aukcyjone.

PRZEWODNIK DLA KLIENTA

I. PRZED AUKcją

1. Cena wywoławcza

Cena wywoławcza zamieszczona w katalogu pod opisem obiektu jest kwotą, od której rozpoczynamy licytację. Obiekty licytowane są w górę, tzn. licytacja może zakończyć się na kwocie wyższej niż cena wywoławcza lub równej tej kwocie.

2. Opłata aukcyjna

Do kwoty wylicytowanej doliczamy opłatę aukcyjną. Stanowi ona część końcowej ceny obiektu i naliczana jest degresywnie w zależności od kwoty wylicytowanej: do 100 000 złotych (włącznie) – w wysokości 18%, a powyżej 100 000 złotych – w wysokości 15%. Opłata aukcyjna obowiązuje również w sprzedaży poaukcyjnej, w przypadku kiedy obiekt nie został sprzedany w ramach aukcji. Kwota wylicytowana wraz z opłatą aukcyjną zawiera podatek od towarów i usług VAT. Na zakupione obiekty wystawiamy faktury VAT marża. Wystawiamy je na wyraźne życzenie klienta, najpóźniej siedem dni od daty zapłaty.

3. Estymacja

Podana w katalogu estymacja jest szacunkową wartością obiektu i ma charakter wskazówki dla zainteresowanego nim klienta. W celu uzyskania dodatkowych informacji odnośnie estymacji rekomendujemy kontakt z naszymi doradcami. Licytacja zakończona w przedziale estymacji lub powyżej górnej granicy estymacji jest transakcją ostateczną. Estymacje nie uwzględniają opłaty aukcyjnej ani żadnych opłat dodatkowych.

4. Estymacje w walutach innych niż polski złoty

Transakcje aukcyjne zawierane są w polskich złotych, jednakże estymacje w katalogu aukcyjnym mogą być podawane w euro lub dolarach amerykańskich. Kurs walut w dniu aukcji może się różnić od tego w dniu druku katalogu, informacja ta ma więc charakter orientacyjny.

5. Cena gwarancyjna

Jest to najniższa kwota, za którą możemy sprzedać obiekt bez dodatkowej zgody sprzedającego. Zarówno jest pomiędzy ceną wywoławczą a dolną granicą estymacji. Jej wysokość jest informacją poufną. Poszczególne obiekty mogą, jednak nie muszą posiadać ceny gwarancyjnej. Jeżeli w drodze licytacji cena gwarancyjna nie zostanie osiągnięta, zakończenie licytacji skutkuje zawarciem transakcji warunkowej. Fakt ten zostaje ogłoszony przez aukcyjone po uderzeniu młotkiem.

6. Transakcja warunkowa

Zostaje zawarta w momencie, kiedy licytacja nie osiągnęła poziomu ceny gwarancyjnej. Transakcja warunkowa traktowana jest jako wiążąca oferta nabycia obiektu po cenie wylicytowanej. Zobowiązujemy się do negocjacji ceny z komitentem, jednak nie gwarantujemy możliwości zakupu po cenie wylicytowanej. Jeżeli w toku negocjacji klient zdecyduje się podnieść ofertę do poziomu ceny gwarancyjnej lub zaakceptujemy wylicytowaną kwotę, umowa sprzedaży dochodzi do skutku. Jeżeli negocjacje nie przyniosą pozytywnego efektu w okresie pięciu dni roboczych liczonych od dnia aukcji, obiekt uznajemy za niesprzedany. W okresie tym zastrzegamy sobie prawo do przyjmowania po aukcji ofert równych cenie gwarancyjnej na obiekty wylicytowane warunkowo. W przypadku otrzymania takiej oferty od innego oferenta informujemy o tym fakcie klienta, który wylicytował obiekt warunkowo. W takim przypadku klient ma prawo do podniesienia swojej oferty do ceny gwarancyjnej i wtedy przysługuje mu prawo pierwszeństwa nabycia obiektu. W przeciwnym wypadku transakcja warunkowa nie dochodzi do skutku, a obiekt może zostać sprzedany innemu oferentowi.

7. Obiekty katalogowe

Zapewniamy fachową wycenę oraz rzetelny opis katalogowy powierzonego nam do sprzedaży obiektu. Wykonywane są one w najlepszej wierze z wykorzystaniem doświadczenia i fachowej wiedzy naszych pracowników oraz współpracujących z nami ekspertów. Mimo uwagi poświęcanej każdemu z obiektów w procesie opracowywania, dokumentacji pochodzenia, historii wystaw i bibliografii przedstawione informacje mogą nie być wyczerpujące, a w niektórych przypadkach pewne fakty odnoszące się do kolejnych właścicieli, ekspozycji oraz publikacji, w ramach których obiekt był prezentowany, mogą być celowo nieujawnione.

8. Stan obiektu

Opisy katalogowe nie prezentują pełnego stanu zachowania obiektów. Brak takiej informacji nie jest równoznaczny z tym, że obiekt jest wolny od wad i uszkodzeń. Wskazane jest zatem, aby zainteresowani zakupem konkretnego obiektu dokonali jego dokładnych oględzin na wystawie przedaukcyjnej oraz przeprowadzili konsultację z profesjonalnym konserwatorem, którego na wyraźną prośbę może-

my rekomendować. Na specjalne życzenie klienta możemy dostarczyć szczegółowy raport stanu zachowania obiektu. Przygotowując taki raport, nasi pracownicy oceniają stan obiektu, biorąc pod uwagę jego szacunkową wartość oraz charakter aukcji, w ramach której jest on wystawiony na sprzedaż. Mimo że oceny przedmiotów pod tym względem prowadzone są rzetelnie, należy pamiętać, że nasi pracownicy nie są zawodowymi konserwatorami. Jeśli obiekt sprzedawany jest w ramie, nie ponosimy odpowiedzialności za jej stan. W przypadku obiektów nieoprawionych chętnie polecimy profesjonalną pracownię opraw.

9. Wystawa obiektów aukcyjnych

Wystawy przedaukcyjne są bezpłatnie dostępne dla oglądających. W trakcie ich trwania zachęcamy do kontaktu z naszymi ekspertami, którzy chętnie odpowiedzą na wszystkie pytania i przekażą szczegółowe informacje o poszczególnych obiektach.

10. Legenda

Poniższa legenda wyjaśnia symbole, które mogą Państwo znaleźć w niniejszym katalogu:

☐ - obiekty bez ceny gwarancyjnej

† - obiekty, do których doliczamy opłatę wynikającą z tzw. *droit de suite*, tj. prawa twórcy i jego spadkobierców do otrzymywania wynagrodzenia z tytułu dokonanych zawodowo odsprzedaży oryginalnych egzemplarzy dzieł. Powyższa opłata jest obliczana według poniższych stawek:

1) 5% kwoty wylicytowanej, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale do równowartości 50 000 euro (np. dla kwoty wylicytowanej 2 000 euro, opłata 100 euro) oraz

2) 3% kwoty wylicytowanej, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 50 000,01 euro do równowartości 200 000 euro (np. dla kwoty wylicytowanej 80 000 euro, opłata 3 400 euro) oraz

3) 1% kwoty wylicytowanej, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 200 000,01 euro do równowartości 350 000 euro (np. dla kwoty wylicytowanej 300 tys. euro, opłata 8 000 euro) oraz

4) 0,5% kwoty wylicytowanej, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 350 000,01 euro do równowartości 500 000 euro (np. dla kwoty wylicytowanej 400 tys. euro, opłata 8 750 euro) oraz

5) 0,25% kwoty wylicytowanej, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale przekraczającym równowartość 500 000 euro - jednak w kwocie nie wyższej niż równowartość 12 500 euro.

W Polsce *droit de suite* reguluje art. 19-195 ustawy o prawach autorskich i pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 r. z późniejszymi zmianami, zgodnie z obowiązującą w Unii Europejskiej dyrektywą 2001/84/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 27 września 2001 r. w sprawie prawa autora do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży oryginalnego egzemplarza dzieła sztuki. Opłata obliczana będzie z użyciem kursu dziennego NBP z dnia poprzedzającego aukcję. Opłata obliczana będzie, gdy równowartość kwoty wylicytowanej przekroczy 100 EUR.

● - obiekty sprowadzane z państw spoza Unii Europejskiej, do których ceny doliczamy podatek graniczny w wysokości 8% kwoty wylicytowanej

○ - przedmioty wytworzone w ilości lub zawierające elementy wytworzone z roślin lub zwierząt określanych jako chronione lub zagrożone

◊ - obiekty z pozwoleniem na wywóz

11. Prenumerata katalogów

W sprawie prenumeraty katalogów prosimy o kontakt pod numerem telefonu: 22 584 95 32 lub drogą mailową na adres: prenumerata@desa.pl. Katalogi dostępne są również na naszej stronie internetowej www.desa.pl. Zachęcamy do pobierania darmowych katalogów w formacie PDF.

II. AUKcja

Udział w licytacji można wziąć osobiście, po uprzednim złożeniu zlecenia licytacji telefonicznej lub zlecenia licytacji z limitem.

1. Przebieg aukcji

Aukcję prowadzi aukcyjone, który wyczytuje obiekty i kolejne postąpienia, wskazuje licytujących, ogłasza zakończenie licytacji oraz wskazuje zwycięzcę. Zakończenie licytacji obiektu następuje w momencie uderzenia młotkiem przez aukcyjone. Jest to równoznaczne z zawarciem umowy sprzedaży między domem aukcyjnym a licytującym, który zaoferował najwyższą kwotę. W razie zaistnienia sporu w trakcie licytacji aukcyjone rozstrzyga spór albo ponownie przeprowadza licytację danego obiektu. Zastrzegamy sobie prawo do utrwalania przebiegu aukcji za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Zastrzegamy sobie prawo do licytowania jedynie wcześniej zgłoszonych przez uczestników aukcji obiektów. W takiej sytuacji numery obiektów są przed aukcją zgłaszane obsłudze domu aukcyjnego. Aukcyjone ma prawo do dowolnego rozdzielania lub łączenia obiektów oraz do ich wycofania



Gioacchino Assereto, Chrystus przed Kajaszem, XVII w.

Aukcja Sztuki Dawnej Mistrzowie XVI-XVIII w.

22 września (czwartek) 2016 r., godz. 19

Wystawa obiektów: 13 – 22 września 2016 r.



Dom Aukcyjny DESA Unicum
ul. Marszałkowska 34-50, Warszawa
tel. 22 584 95 34, www.desa.pl

z licytacji bez podania przyczyn. Opisy zawarte w katalogu aukcji mogą być uzupełnione lub zmienione przez aukcjonerę lub osobę przez niego wskazaną przed rozpoczęciem licytacji. Aukcja jest prowadzona w języku polskim, jednak na specjalne życzenie uczestnika aukcji niektóre spośród licytacji mogą być równoległe prowadzone w językach angielskim i niemieckim. Prośby takie powinny być składane najpóźniej godzinę przed aukcją wraz z informacją, których obiektów dotyczą. Licytacja odbywa się w tempie 60–100 obiektów na godzinę.

2. Licytacja osobista

W celu licytacji osobistej należy wypełnić formularz udziału w aukcji i odebrać tabliczkę z numerem. Nowi klienci powinni zarejestrować się przynajmniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji, by dać nam czas na przetworzenie danych. W celu ich weryfikacji możemy poprosić o dokument potwierdzający tożsamość osoby rejestrowanej (dowód osobisty, paszport, prawo jazdy). Dane osobowe klientów są informacjami poufnymi i pozostają do wyłącznej wiadomości DESA Unicum i spółek powiązanych, które mogą przetwarzać dane osobowe uczestników aukcji w zakresie niezbędnym do realizacji zleceń licytacji. Klientom, którzy posiadają nieuregulowane należności z tytułu zakupów na wcześniejszych aukcjach, możemy odmówić udziału w kolejnej. Prosimy o pilnowanie listaka aukcyjnego. W przypadku jego zgubienia prosimy o natychmiastowe poinformowanie o tym naszej obsługi. Po zakończeniu aukcji należy zwrócić tabliczkę z numerem w punkcie rejestracji, a w przypadku zakupu należy odebrać potwierdzenie zawartych transakcji.

3. Licytacja telefoniczna

Jeżeli nie mogą Państwo uczestniczyć w aukcji osobiście, istnieje możliwość licytacji przez telefon za pośrednictwem jednego z naszych pracowników. Klienci zainteresowani taką usługą powinni przesłać wypełniony formularz zlecenia najpóźniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji. Nie ponosimy odpowiedzialności za realizację zleceń dostarczonych później. Formularz zlecenia dostępny jest na ostatnich stronach katalogu, w siedzibie naszego domu aukcyjnego oraz na naszej stronie internetowej. Formularz należy przesłać faksem, pocztą, mailem lub dostarczyć osobiście. Wraz z formularzem prosimy o przesłanie fotokopii dokumentu tożsamości w celu weryfikacji danych. Nasz pracownik połączy się z klientem przed rozpoczęciem licytacji wybranych obiektów. Nie ponosimy jednak odpowiedzialności za brak możliwości wzięcia udziału w licytacji telefonicznej w przypadku problemów z uzyskaniem połączenia z podanym przez klienta numerem telefonu. Dlatego rekomendujemy wskazanie maksymalnej kwoty (bez opłaty aukcyjnej), do której będziemy mogli licytować w Państwa imieniu. Zastrzegamy prawo do nagrywania i archiwizowania rozmów telefonicznych, o których mowa powyżej. Opiszana usługa jest darmowa i poufna.

4. Licytacja w imieniu klienta

Drugą opcją dla klientów, którzy nie mogą osobiście uczestniczyć w aukcji, jest złożenie zlecenia licytacji z limitem. Klienci zainteresowani taką usługą również powinni przesłać wypełniony formularz najpóźniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji. Obowiązuje ten sam formularz co w przypadku licytacji telefonicznej. Zawarte w formularzu kwoty nie powinny uwzględniać opłaty aukcyjnej i opłat dodatkowych, powinny być wyrażone w polskich złotych oraz zgodne z tabelą postępień przedstawioną w dalszej części przewodnika. Jeżeli podana kwota nie jest zgodna z kwotami w tabeli postępień zostanie ona obniżona. Jeżeli pracownicy dołożą wszelkich starań, aby klient zakupił wybrany obiekt w możliwie jak najniższej cenie, nie niższej jednak niż cena gwarancyjna. Jeśli limit jest niższy niż cena gwarancyjna wówczas dochodzi do transakcji warunkowej. W przypadku dwóch lub większej ilości zleceń z takim samym limitem decyduje kolejność zgłoszeń. Opiszana usługa jest darmowa i poufna.

5. Tabela postępień

Licytacja rozpoczyna się od ceny wywoławczej. Aukcjoner kolejne postąpienia podaje według tabeli postępień. W zależności od przebiegu aukcji może on wedle własnego uznania zdecydować o innej wysokości postąpienia.

cena	postąpienie
0 – 2 000	100
2 000 – 3 000	200
3 000 – 5 000	200/500/800 (np. 3 200, 3 500, 3 800)
5 000 – 10 000	500
10 000 – 20 000	1 000
20 000 – 30 000	2 000
30 000 – 50 000	2000/5000/8000 (np. 32 000, 35 000, 38 000)
50 000 – 100 000	5 000
100 000 – 300 000	10 000
300 000 – 500 000	20 000
powyżej 500 000	wg uznania aukcjонера

III. PO AUKCJI

1. Płatność

Kupujący zobowiązany jest do zapłaty należności za wycytowane obiekty w terminie 10 dni od dnia aukcji. Przekroczenie wyznaczonego terminu grozi naliczeniem odsetek ustawowych za okres opóźnienia w zapłacie. Akceptujemy płatność w gotówce, kartami płatniczymi (MasterCard, VISA) oraz przelewem bankowym na konto:

Bank Pekao S.A. 27 1240 6292 1111 0010 6772 6449, SWIFT PKOP PL PW

W tytule prosimy wpisać nazwę aukcji, datę aukcji oraz numer obiektu.

2. Płatność w walutach innych niż polski złoty

Wszystkie transakcje zawierane są w polskich złotych. Na specjalne życzenie po wcześniejszym uzgodnieniu dopuszczamy wpłaty w euro, dolarach amerykańskich lub funtach brytyjskich. Wartość transakcji opłacanej w innej walucie niż polski złoty będzie powiększona o opłatę manipulacyjną w wysokości 1%. Przeliczenia dokonujemy po dziennym kursie kupna waluty Banku Pekao S.A.

3. Odstąpienie od umowy

W razie opóźnienia nabywcy w zapłacie możemy odstąpić od umowy z nabywcą po bezskutecznym upływie terminu dodatkowego wyznaczonego na zapłatę.

4. Reklamacje

Wszelkie możliwe reklamacje rozpatrywane są zgodnie z przepisami prawa polskiego. Reklamacje z tytułu niezgodności towaru z umową można zgłosić w ciągu jednego roku od wydania obiektu. Wobec osób niebędących bezpośrednimi nabywcami na aukcji nie ponosimy odpowiedzialności za ukryte wady fizyczne oraz wady prawne zakupionych obiektów.

5. Odbiór zakupionego obiektu

Przy odbiorze zakupionych obiektów wymagamy okazania dokumentu potwierdzającego tożsamość. Obiekty mogą zostać wydane nabywcy lub osobie posiadającej pisemne upoważnienie. Może to nastąpić tylko w momencie pełnej płatności i uregulowania wszystkich zobowiązań wynikających z wcześniejszych zakupów. Zakupione obiekty na aukcji powinny być odebrane w ciągu 30 dni od aukcji. W przeciwnym razie mogą one zostać odesłane do magazynu zewnętrznego, a klient obciążony kosztami transportu oraz magazynowania. Wielkość opłat będzie uzależniona od operatora magazynu oraz rodzaju i wielkości obiektu. Tym samym ponosimy odpowiedzialność za utratę lub uszkodzenie obiektu jedynie przez okres 30 dni od aukcji.

6. Transport i przesyłka

Zapewniamy podstawowe opakowanie zakupionych obiektów umożliwiające odbiór osobisty. Na wyraźne życzenie klienta możemy pomóc w kontakcie z wyspecjalizowaną firmą zajmującą się pakowaniem i wysyłką dzieł sztuki.

7. Pozwolenie na eksport

Przed wzięciem udziału w aukcji potencjalnym licytującym radzimy, aby zorientowali się czy w razie potrzeby wywozu obiektu poza granice Polski nie są wymagane dodatkowe pozwolenia. Przypominamy, że reguluje to ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. nr 162 poz. 1568, z późn. zm.), zgodnie z którą wywóz określonych obiektów poza granice kraju wymaga zgody odpowiednich władz; w szczególności dotyczy to obrazów starszych niż 50 lat o wartości powyżej 40 000 złotych. Nabywcą jest zobowiązany do przestrzegania przepisów w tym zakresie, a niemożliwość uzyskania odpowiednich dokumentów lub opóźnienie w ich uzyskaniu nie uzasadniają odstąpienia od sprzedaży ani opóźnienia w uiszczeniu pełnej ceny nabycia za obiekt. Na wyraźne życzenie klienta możemy pomóc w kontakcie z wyspecjalizowaną firmą zajmującą się sprawami formalnymi związanymi z eksportem dzieł sztuki.

8. Zagrożone gatunki

Przedmioty zrobione z materiału roślinnego lub zwierzęcego albo zawierające je, m.in. koralowiec, skóra krokodyla, kość słoniowa, kość wieloryba, róg nosorożca, skorupa żółwia, niezależnie od wieku, procentu zawartości, mogą wymagać dodatkowych pozwoleń lub certyfikatów przed wywozem. Prosimy pamiętać, że uzyskanie dokumentów umożliwiających eksport nie jest równoznaczne z możliwością importu do innego państwa. Nabywca jest zobowiązany do przestrzegania przepisów w tym zakresie, a niemożliwość uzyskania odpowiednich dokumentów lub opóźnienie w ich uzyskaniu nie uzasadniają odstąpienia od sprzedaży ani opóźnienia w uiszczeniu pełnej ceny nabycia za obiekt. Obiekty tego typu zostały oznaczone dla Państwa wygody symbolem „O” opisanym w legendzie. Nie ponosimy jednak odpowiedzialności za błędy lub uchybienia w oznaczeniu przedmiotów zawierających elementy wytworzone z chronionych lub regulowanych prawem gatunków roślin i zwierząt.



Roman Opalka, Autoportret, 1956 r.

Aukcja Prac na Papierze Sztuka Współczesna

29 września (czwartek) 2016 r., godz. 19

Wystawa obiektów: 19 – 29 września 2016 r.



Dom Aukcyjny DESA Unicum
ul. Marszałkowska 34-50, Warszawa
tel. 22 584 95 34, www.desa.pl

WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ i WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI przedstawione poniżej określają prawa i obowiązki licytujących i kupujących z jednej strony oraz Domu Aukcyjnego DESA Unicum i komitentów z drugiej. Wszyscy potencjalni kupujący na aukcji powinni dokładnie przeczytać WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ i WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI, zanim przystąpią do licytacji.

WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ

1. WPROWADZENIE

Każdy obiekt zaprezentowany w katalogu aukcyjnym przeznaczony jest do sprzedaży na warunkach określonych:

- w WARUNKACH SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ i WARUNKACH POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI,
- w innych informacjach podanych w pozostałych częściach katalogu aukcyjnego, szczególnie w PRZEWODNIKU DLA KLIENTA,
- w dodatkach do katalogu aukcyjnego lub innych materiałach udostępnionych przez DESA Unicum na sali aukcyjnej. W każdym przypadku zmiana warunków może nastąpić poprzez stosowny aksam bądź ogłoszenie podane do wiadomości przez aukcjniera przed rozpoczęciem aukcji.

Poprzez licytacj na aukcji, niezależnie czy osobistą, czy za pośrednictwem przedstawiciela, czy też na podstawie złożonego zlecenia licytacji telefonicznej lub z limitem, licytujący i kupujący wyrażają zgodę na brzmienie niniejszych WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ ze zmianami i uzupełnieniami oraz WARUNKÓW POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI.

2. DESA UNICUM JAKO POŚREDNIK HANDLOWY

DESA Unicum występuje jako zastępcza pośredni działający w imieniu własnym, lecz na rachunek komitentów uprawnionego do rozporządzenia obiektem, chyba że inaczej zastrzeżono w katalogu, jego zmianach lub w ogłoszeniach podanych do wiadomości przed aukcją.

3. LICYTOWANIE NA AUKCYJ

1) DESA Unicum może według swojego uznania odmówić dopuszczenia niektórych osób do udziału w aukcji lub sprzedaży poaukcyjnej. Wszyscy licytujący muszą zarejestrować się przed aukcją, dostarczyć wymagane informacje przewidziane w formularzu rejestracji, okazać dokument potwierdzający tożsamość oraz odebrać tabliczkę z numerem licytacyjnym.

2) Dla wygody licytujących, którzy nie mogą uczestniczyć w aukcji osobiście, DESA Unicum może zrealizować pisemne zlecenie licytacji. W takim przypadku nieobecni licytujący powinni wypełnić formularz „zlecenie licytacji”, który można znaleźć w katalogu, na stronie internetowej DESA Unicum lub otrzymać w siedzibie DESA Unicum. Kwoty wskazane przez licytującego w zleceniu licytacji nie powinny zawierać opłaty aukcyjnej i opłat dodatkowych, powinny być wyrażone w polskich złotych oraz zgodne z tabelą postąpień. Jeżeli podana kwota nie jest zgodna z kwotami w tabeli postąpień, zostanie ona obniżona. Aukcjniera nie akceptuje zlecenia licytacji, w którym nie ma wskazanej maksymalnej kwoty, do której DESA Unicum może zrealizować zlecenie. DESA Unicum doloży starań, aby klient zakupił wybrany obiekt w możliwie jak najniższej cenie, nie niższej jednak niż cena gwarancyjna. Jeśli limit podany przez licytującego jest niższy niż cena gwarancyjna, a stanowi jednocześnie najwyższą ofertę, wówczas dochodzi do transakcji warunkowej. W przypadku dwóch lub większej ilości zleceń z takim samym limitem decyduje kolejność zgłoszeń. Wszystkie zlecenia licytacji wraz z fotokopią dokumentu tożsamości umożliwiającym weryfikację danych osobowych powinny być przesłane (pocztą, faxem bądź e-mailem) albo dostarczone osobiście do siedziby DESA Unicum przynajmniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji. Dostarczone później zlecenia mogą nie być zrealizowane.

3) Od osób zainteresowanych licytacją przez telefon wymaga się zgłoszenia chęci licytacji telefonicznej poprzez wypełnienie formularza „zlecenie licytacji”, dostępnego w katalogu, na stronie internetowej DESA Unicum lub w siedzibie DESA Unicum. Wszystkie zlecenia licytacji powinny być przesłane (pocztą, faxem, mailem) lub dostarczone osobiście do siedziby DESA Unicum przynajmniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji. Wymaga się również przesłania fotokopii dokumentu tożsamości w celu weryfikacji danych osobowych. Dostarczone później zlecenia mogą nie być zrealizowane. Licytacja telefoniczna może być nagrywana, złożenie zlecenia jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na nagrywanie rozmowy telefonicznej. Na wypadek trudności z połączeniem telefonicznym licytujący może określić na zleceniu limit, do którego pracownik domu aukcyjnego będzie licytował pomimo braku połączenia. Jeśli żaden limit nie jest określony na zleceniu, pracownik domu aukcyjnego uznaje w takim wypadku, że klient oferuje przynajmniej cenę wywoławczą.

4) Podczas licytacji, zarówno osobistej, telefonicznej, jak i za pośrednictwem pracownika DESA Unicum, licytujący bierze osobistą odpowiedzialność za zapłatę za wylicytowane obiekty, co opisane jest dokładniej w paragrafie 3 punkcie 5 poniżej, chyba że przed rozpoczęciem aukcji zostało wyraźnie uzgodnione na piśmie z DESA Unicum, że oferent jest pełnomocnikiem zidentyfikowanej osoby trzeciej akceptowalnej przez DESA Unicum.

5) Usługa licytacji na podstawie zlecenia licytacji nie podlega żadnej opłacie. DESA Unicum zobowiązuje się dochować należytej staranności w realizacji zleceń, jednak nie ponosi odpowiedzialności za niezrealizowanie takich ofert, chyba że wina za brak realizacji zlecenia leży wyłącznie po stronie DESA Unicum.

4. PRZEBIEG AUKCYJ

1) O ile nie zastrzeżono inaczej poprzez symbol, każdy obiekt oferowany jest z zastrzeżeniem ceny gwarancyjnej, która jest pofną minimalną ceną sprzedaży uzgodnioną między DESA Unicum i komitentem. Cena gwarancyjna nie może przekroczyć dolnej granicy estymacji.

2) Aukcjniera może w każdym momencie aukcji wycofać którykolwiek obiekt, ponownie zaoferować przedmiot do sprzedaży (również bezpośrednio po uderzeniu młotkiem) w razie zaistnienia błędu bądź sporu co do wyniku licytacji. W powyższym przypadku aukcjniera może podjąć wszelkie działania, które uzna za stosowne i racjonalne. Jeżeli jakikolwiek spór co do wyniku licytacji powstanie po aukcji, wynik sprzedaży w ramach aukcji uznaje się za ostateczny.

3) Aukcjniera rozpoczyna licytacj i decyduje o wysokości kolejnych postąpień. W celu osiągnięcia ceny gwarancyjnej obiektu aukcjniera i pracownicy DESA Unicum mogą składać w toku licytacji oferty w imieniu komitentów bez wskazania, że czyni to w imieniu komitentów, bądź to przez składanie następujących po sobie ofert licytacyjnych, bądź też oferty w odpowiedzi na oferty składane przez innych oferentów. Jeżeli nie ma żadnych ofert na dany obiekt, aukcjniera może oznaczyć przedmiot za niesprzedany.

4) Ceny na aukcji podawane są w polskich złotych i w tej walucie powinna być dokonana płatność. W odpowiedzi na potrzeby klientów zagranicznych estymacje w katalogu aukcyjnym mogą być podawane także w euro, funtach brytyjskich i dolarach amerykańskich, odzwierciedlając w przybliżeniu cenę przy obecnym kursie waluty. Stosownie do tego estymacje podawane w euro, funtach brytyjskich i dolarach amerykańskich mają charakter wyłącznie orientacyjny.

5) Licytujący, który zaoferował najwyższą kwotę zaakceptowaną przez aukcjniera, jest zwycięzcą licytacji. Uderzenie młotkiem przez aukcjniera oznacza akceptację najwyższej oferty i zawarcie umowy sprzedaży między DESA Unicum a kupującym. Ryzyko i odpowiedzialność za obiekt przechodzący na własność kupującego opisane zostały w paragrafie 6 poniżej.

6) Każda poaukcyjna sprzedaż obiektów oferowanych na aukcji podlega również WARUNKOM SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ oraz WARUNKOM POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI.

5. CENA NABYCIA I OPŁATA AUKCYJNA

1) Do kwoty wylicytowanej doliczana jest opłata aukcyjna oraz opłaty dodatkowe wynikające z oznaczeń katalogowych obiektu. Opłata aukcyjna stanowi część końcowej ceny obiektu i naliczana jest degresywnie w zależności od kwoty wylicytowanej: do kwoty 100 000 złotych (włącznie) w wysokości 18%, powyżej kwoty 100 000 złotych w wysokości 15%. Opłata aukcyjna obowiązuje również w sprzedaży poaukcyjnej.

2) Do kwoty wylicytowanej mogą zostać doliczone inne podatki i opłaty, jeśli w katalogu zaznaczone to zostało odpowiednimi oznaczeniami (patrz: paragraf 1 punkt 10 "Przewodnika dla klienta": "Legenda").

3) Jeśli nie uzgodniono inaczej, kupujący jest zobowiązany uiścić należność w terminie 10 dni od daty aukcji, niezależnie od uzyskania pozwolenia na eksport czy innych pozwoleń. Opłaty mają być uiszczane w polskich złotych gotówką, kartą lub przelewem bankowym:

a) DESA Unicum akceptuje płatność kartami płatniczymi MasterCard, VISA

b) DESA Unicum akceptuje płatność przelewem bankowym na konto Bank Pekao S.A. 27 1240 6292 1111 0010 6772 6449, SWIFT PKOP PL PW

W tytule przelewu proszę podać nazwę aukcji, datę aukcji oraz numer obiektu.

4) Własność zakupionego obiektu nie przejdzie na kupującego, dopóki DESA Unicum nie otrzyma pełnej ceny nabycia za obiekt, w tym opłaty aukcyjnej. DESA Unicum nie jest zobowiązana do przekazania obiektu kupującemu do chwili przeniesienia własności obiektu na kupującego. Wcześniejsze przekazanie obiektu kupującemu nie jest równoznaczne z przeniesieniem prawa własności obiektu na kupującego ani zwolnieniem z obowiązku zapłaty przez niego ceny nabycia.

6. ODBIÓR ZAKUPU

1) Odbiór wylicytowanych obiektów jest możliwy po dokonaniu wpłaty pełnej ceny nabycia oraz uregulowaniu innych płatności wobec DESA Unicum i spółek powiązanych. Jak tylko nabywca spełni wszystkie wymagania, powinien skontaktować się ze swoim doradcą klienta DESA Unicum lub z działem sprzedaży pod numerem tel. 22 584 95 32, aby umówić się na odbiór obiektu.

2) Kupujący powinien odebrać zakupiony obiekt w terminie 30 dni od daty aukcji. Po tym terminie DESA Unicum przesyła wszystkie wylicytowane obiekty do magazynu zewnętrznego, a kupujący obciążony zostanie kosztami transportu oraz magazynowania. Wielkość opłat będzie uzależniona od operatora magazynu oraz rodzaju i wielkości obiektu. Zaakceptowanie niniejszego regulaminu równoznaczne jest z zaakceptowaniem regulaminu spółki magazynowej. Po upływie 30 dni od daty aukcji na kupującego przechodzi ryzyko utraty i uszkodzenia nieodebranego obiektu, a także ciężary związane z takim obiektem, w tym koszty jego ubezpieczenia. DESA Unicum odpowiada względem kupującego za szkody z tytułu straty lub uszkodzenia obiektu, jednak jedynie do wysokości ceny nabycia obiektu.

OFERTA

Desa Unicum oferuje najwyższej klasy dzieła sztuki reprezentujące rozmaite gatunki, style i okresy. Każdej aukcji towarzyszy katalog dostępny w formie drukowanej lub elektronicznej. Zawiera zdjęcia i opisy oferowanych obiektów, ich ceny wywoławcze oraz estymacje, tj. szacunkowe wartości rynkowe. Obiekty można oglądać również osobiście na ogólnie i bezpłatnie dostępnych wystawach przedaukcyjnych, organizowanych zazwyczaj dwa tygodnie przed aukcją. Jeśli masz jakiegokolwiek pytania w sprawie konkretnego obiektu, skontaktuj się z naszymi specjalistami.

LICYTACJA

Licytować można osobiście, za pośrednictwem naszego pracownika lub przez Internet. Wybierz taki sposób, który będzie dla Ciebie najwygodniejszy, a my chętnie pomożemy Ci stać się właścicielem wybranego przez Ciebie dzieła sztuki. Dowiedz się więcej, jak licytować:

- ▶ osobiście w domu aukcyjnym
- ▶ telefonicznie
- ▶ zlecając licytację z limitem
- ▶ przez Internet

TRANSAKCYJA I ODBIÓR

Po licytacji, następuje uregulowanie należności i odbioru kupionego obiektu. Całkowity koszt transakcji to cena wylicytowana powiększona o opłatę aukcyjną. Płatności można dokonać w ciągu 10 dni od aukcji za pomocą wpłaty gotówkowej, płatności kartą kredytową lub za pomocą przelewu bankowego. Po zaksięgowaniu wpłaty obiekt należy odebrać w okresie 30 dni osobiście lub ustalając szczegóły transportu pod numerem 22 584 95 35 lub 22 584 95 34.

- 3) Dla wygody kupującego DESA Unicum nieodpłatnie zapewnia podstawowe opakowanie obiektu umożliwiające jego odbiór osobisty. Na wyraźne życzenie kupującego DESA Unicum może pomóc w kontakcie z wyspecjalizowaną firmą zajmującą się pakowaniem i wysyłką dzieł sztuki. Każde takie zlecenie odbywa się na odpowiedzialność klienta, DESA Unicum nie bierze odpowiedzialności za nieprawidłowe wykonanie usług przez przewoźników bądź inne osoby trzecie. Jeżeli klient sam wybierze firmę transportową, jej przedstawiciel powinien skontaktować się z DESA Unicum telefonicznie przynajmniej 24 godziny przed planowanym odbiorem obiektu pod numerem telefonu: 22 584 95 32.
- 4) DESA Unicum będzie wymagała okazania dowodu osobistego przed przekazaniem obiektu nabywcy bądź jego przedstawicielowi, który dodatkowo powinien posiadać pisemne upoważnienie od nabywcy.

7. BRAK PŁATNOŚCI

Bez uszczerbku dla innych praw sprzedający, w przypadku gdy nabywca nie uścił pełnej ceny nabycia za obiekt w terminie 10 dni od daty aukcji, DESA Unicum może zastosować jeden lub kilka z poniższych środków prawnych:

- przechować obiekt w siedzibie DESA Unicum lub w innym miejscu na ryzyko i koszt klienta;
- odstąpić od sprzedaży obiektu, zatrzymując dotychczasowe opłaty na poczet pokrycia szkód;
- odrzuć zlecenie nabywcy w przyszłości lub zrealizować takie zlecenie pod warunkiem uiszczenia kaucji;
- naliczać odsetki ustawowe w wysokości 12% w skali roku od dnia wymagalności płatności do dnia zapłaty pełnej ceny nabycia;
- odsprzedać obiekt na aukcji lub prywatnie z estymacjami i ceną minimalną ustaloną przez DESA Unicum. Jeśli obiekt na drugiej aukcji sprzeda się za kwotę niższą niż cena nabycia, na której kupujący wylicytował obiekt, nabywca pozostający w zwłoce będzie zobowiązany do pokrycia różnicy wraz z kosztami przeprowadzenia dodatkowej aukcji;
- wszczęć postępowanie sądowe przeciwko kupującemu w celu odzyskania zaległości;
- potrącić należności nabywcy względem DESA Unicum z wierzytelności wobec tego nabywcy wynikających z innych transakcji;
- podjąć wszelkie inne działania odpowiednie do zaistniałych okoliczności.

8. DANE OSOBOWE KLIENTA

W związku ze świadczonymi usługami oraz wymogami prawnymi związanymi z przeprowadzeniem aukcji DESA Unicum może wymagać od klientów podania danych osobowych lub w niektórych przypadkach (np. w celu sprawdzenia wypłacalności, poświadczania tożsamości klienta lub w celu uniknięcia fałszerstwa) pozyskać dane o kliencie od osób trzecich. DESA Unicum może również wykorzystywać dane osobowe dostarczone przez klienta w celach marketingowych, dostarczając materiały o produktach, usługach bądź wydarzeniach organizowanych przez DESA Unicum oraz spółki powiązane. Zgadza się na WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ i podając dane osobowe, klienti zgadzają się, że DESA Unicum i spółki powiązane mogą wykorzystywać te dane do ww. celów. Jeśli klient chciałby uzyskać więcej informacji o polityce prywatności, skorygować swoje dane lub zrezygnować z dalszej korespondencji marketingowej, prosimy o kontakt pod numerem 22 584 95 32.

9. OGRANICZENIE ODPOWIEDZIALNOŚCI

- DESA Unicum wyłącza wszelkie gwarancje inne niż WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI w najszerszym zakresie dopuszczonym prawem.
- Z zastrzeżeniem punktu 5 w paragrafie 9 całkowita odpowiedzialność DESA Unicum będzie ograniczona wyłącznie do ceny nabycia zapłaconej przez kupującego.

WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI

Przez autentyczność obiektu rozumiemy właściwe podanie autorstwa obiektu i prawidłowe jego datowanie. DESA Unicum udziela gwarancji autentyczności obiektów zaprezentowanych w tym katalogu na okres 5 lat od daty sprzedaży przez DESA Unicum z poniższymi zastrzeżeniami:

- DESA UNICUM udziela gwarancji autentyczności obiektu jedynie bezpośredniemu nabywcy obiektu (konsumentowi). Powyższa gwarancja nie obejmuje:
 - kolejnych właścicieli obiektu, włączając w to osoby, które nabyły od bezpośredniego nabywcy obiekt odpłatnie, w drodze darowizny lub dziedziczenia;
 - obektu, co do którego trwa spór o autorstwo;
 - obektu, którego autorstwo jest jedynie domniemane, co w katalogu i na certyfikacie oznaczone jest następującymi zapisami: brak dat życia po imieniu i nazwisku artysty, nazwisko artysty poprzedzone jedynie inicjałem imienia, znak zapytania w nawiasie lub bez nawiasu („?” lub „(?)”) po nazwisku artysty, przed lub po imieniu i nazwisku artysty określenia: „przypisywany/e/a”, „Attributed” lub skrót „Attrib.”;
 - obektu powstałego w bliżej lub szerzej rozumianym kręgu oddziaływania stylu danego artysty, co w katalogu i na certyfikacie oznaczone jest użyciem przed lub po imieniu i nazwisku artysty jednego

- DESA Unicum nie jest odpowiedzialna za pomyłki słowne czy na piśmie w informacjach podanych klientom oraz nie ponosi odpowiedzialności wobec żadnego licytującego za błędy w trakcie prowadzonej aukcji lub popełnione w innym zakresie związanym ze sprzedażą obiektu.
- Z zastrzeżeniem punktu 5 w paragrafie 9 DESA Unicum nie bierze odpowiedzialności wobec kupującego za szkody przewyższające cenę nabycia, o której mowa w punkcie 1 paragrafu 9 powyżej, niezależnie czy taka szkoda jest charakteryzowana jako bezpośrednia, pośrednia, szczególna, przypadkowa czy następca. DESA Unicum nie jest zobowiązana do zapłaty odsetek od ceny zakupu.
- Żaden przepis w niniejszych WARUNKACH SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ nie wyklucza lub nie ogranicza odpowiedzialności DESA Unicum wobec kupującego, wynikającej z jakiegokolwiek oszustwa bądź świadomego wprowadzenia w błąd, lub z winy umyślnej.

10. PRAWA AUTORSKIE

- Sprzedający nie przekazuje wraz z obiektem prawa autorskiego ani prawa do reprodukcji obiektu.
- Prawa autorskie do wszystkich zdjęć, ilustracji i tekstów związanych z obiektem, sporządzonych przez lub dla DESA Unicum, włączając zawartość tego katalogu, stanowią własność DESA Unicum. Nie mogą być one wykorzystane przez kupującego ani inne osoby bez uprzedniej zgody pisemnej DESA Unicum.

11. POSTANOWIENIA OGÓLNE

- Niniejsze WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ wraz z późniejszymi zmianami i uzupełnieniami, o których mowa w paragrafie 1 powyżej, oraz WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI wyczerpują całość praw i obowiązków pomiędzy stronami w odniesieniu do sprzedaży obiektu.
- Wszelkie zawiadomienia powinny być kierowane na piśmie na adres DESA Unicum. Powiadomienia kierowane do klientów będą przesyłane na adres podany w ostatnim piśmie do DESA Unicum.
- Jeśli jakiegokolwiek z postanowień WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ okazałyby się nieważne, bezskuteczne lub niemożliwe do zastosowania, pozostałe postanowienia będą nadal obowiązywać. Brak działania lub opóźnienie w wykonywaniu praw wynikających z WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ nie oznacza zrzeczenia się praw lub zwolnienia z obowiązków ani nie uchyła obowiązywalności całości bądź części z postanowień WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ.

12. PRAWO OBOWIĄZUJĄCE

Prawa i obowiązki stron wynikające z niniejszych WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ oraz WARUNKÓW POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI, przebieg aukcji i jakiegokolwiek sprawy związane z powyższymi postanowieniami podlegają prawu polskiemu. DESA Unicum w szczególności zwraca uwagę na przepisy:

- ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. Nr 162, poz. 1568, z późn. zm.) – wywóz określonych obiektów poza granice kraju wymaga zgody odpowiednich władz,
- ustawy z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (Dz. U. z 1997 r. Nr 5, poz. 24, z późn. zm.) – muzea rejestrowane mają prawo pierwokupu zabytków bezpośrednio na aukcji za kwotę wylicytowaną powiększoną o opłatę aukcyjną,
- ustawy z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł oraz o przeciwdziałaniu finansowaniu terroryzmu (Dz. U. z 2000r. Nr 116, poz. 1216 z późn. zm.) – Dom Aukcyjny jest zobowiązany do zbierania danych osobowych nabywców dokonujących transakcji w kwocie powyżej 15 000 euro.

z następujących określeń: „krag”, „szkoła” bądź „naśladowca”;

- obektu, którego określenie autorstwa było zgodne z ogólnie przyjętą opinią specjalistów, uczonych i innych ekspertów;
- obektu, w przypadku którego podana w katalogu roczna data powstania różni się od faktycznej o mniej niż 15 lat;
- obektu, w przypadku którego w datowaniu pojawiło się prawidłowe określenie stulecia, natomiast nieprawidłowe określenie części tego stulecia (połowy lub ćwierci);
- obektów z XX w., XIX w. i starszych, w przypadku których faktycznie stwierdzone datowanie różni się w stosunku do podanego w katalogu „na korzyść” obiektu, tj. obiekt okazał się starszy, niż było to podane w opisie;
- obektu, którego opis i datowanie zostały uznane za niedokładne przy użyciu metod naukowych lub testów, które nie były ogólnie przyjęte w czasie wydawania tego katalogu bądź w tamtym czasie były uznawane za nadmiernie kosztowne lub niewykonalne, albo według wszelkiego prawdopodobieństwa mogłyby spowodować uszkodzenia lub utratę wartości obiektu.



Teresa Pągowska, Dziewczyna i pies II, 2000 r.

Aukcja Sztuki Współczesnej

6 października (czwartek) 2016 r., godz. 19

Wystawa obiektów: 26 września – 6 października 2016 r.



Dom Aukcyjny DESA Unicum
ul. Marszałkowska 34-50, Warszawa
tel. 22 584 95 34, www.desa.pl

HARMONOGRAM AUKCJI 2016

AUKCJA SZTUKI DAWNEJ

- 20.10 termin przyjmowania obiektów do 12.09.2016
8.12 termin przyjmowania obiektów do 31.10.2016
-

AUKCJA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ

- 6.10 termin przyjmowania obiektów do 27.08.2016
15.12 termin przyjmowania obiektów do 31.10.2016
-

AUKCJA MŁODEJ SZTUKI

- 13.09 termin przyjmowania obiektów do 30.07.2016
18.10 termin przyjmowania obiektów do 31.08.2016
15.11 termin przyjmowania obiektów do 30.09.2016
20.12 termin przyjmowania obiektów do 31.10.2016
-

AUKCJA RZEźBY

- 17.11 termin przyjmowania obiektów do 3.10.2016
-

AUKCJA PRAC NA PAPIERZE

- część dawna – 15.09 termin przyjmowania obiektów do 15.08
część współczesna – 29.09 termin przyjmowania obiektów do 22.08
część dawna – 24.11 termin przyjmowania obiektów do 15.10
część współczesna – 6.12 termin przyjmowania obiektów do 31.10
-

AUKCJA NOWEJ SZTUKI

- 20.09 termin przyjmowania obiektów do 15.08.2016
-

AUKCJA RZEMIOSŁA ARTYSTYCZNEGO

29.11 termin przyjmowania obiektów do 15.10

AUKCJA GRAFIKI

13.10 termin przyjmowania obiektów do 10.09.2016

AUKCJA KOMIKSU I ILUSTRACJI

3.11 termin przyjmowania obiektów do 26.09.2016

AUKCJA BIŻUTERII

13.12 termin przyjmowania obiektów do 30.08.2016

AUKCJA FOTOGRAFII

27.10 termin przyjmowania obiektów do 10.09

ART OUTLET

część współczesna – 22.11 termin przyjmowania obiektów do 10.10.2016
część dawna – 10.11 termin przyjmowania obiektów do 3.10.2016

ZLECENIE LICYTACJI

Aukcja Nowej Sztuki • 428ANS007 • 20 września 2016 r.

Zlecenie licytacji z limitem lub licytacja telefoniczna to proste sposoby wzięcia udziału w aukcji, które nie skutkują żadnymi dodatkowymi kosztami dla Nabywcy.

Zlecenie licytacji z limitem Zlecenie telefoniczne

Zlecenie musi być dostarczone (osobiście, pocztą, faksem lub e-mailem) do siedziby Domu Aukcyjnego nie później niż 24 godziny przed rozpoczęciem licytacji.

Prosimy czytelnie wypełnić formularz, by uniknąć ewentualnych pomyłek

Imię i nazwisko

Dowód osobisty (seria i numer)

NIP (dla firm)

Adres: ulica

nr domu

nr mieszkania

Miasto

Kod pocztowy

Adres e-mail

Telefon / faks

Przed przyjęciem zlecenia licytacji pracownik Domu Aukcyjnego ma prawo prosić o podanie pełnych danych osobowych oraz o dokument potwierdzający tożsamość osoby rejestrowanej (dowód osobisty, paszport, prawo jazdy; w przypadku zleceń przesyłanych e-mailem, pocztą lub faksem: w formie kserokopii lub skanu takiego dokumentu).

Nr kat.	Autor, tytuł	Maksymalna oferowana kwota (bez opłaty aukcyjnej) lub licytacja telefoniczna

Data i podpis klienta składającego zlecenie

Data i podpis pracownika DESA Unicum

Skąd dowiedzieli się Państwo o DESA Unicum?

z prasy z mailingu z reklamy internetowej z reklamy zewnętrznej z radia

od rodziny/znajomych z imiennego zaproszenia inną drogą _____

DESA Unicum S.A., ul. Marszałkowska 34-50, 00-554 Warszawa, tel. 22 584 95 25, fax 22 584 95 26, e-mail: biuro@desa.pl, www.desa.pl NIP: 525-00-04-496 REGON: 012669260 Spółka zarejestrowana w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy XII Wydział Gospodarczy KRS0000596761, o kapitale zakładowym 7.728.100 zł

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn.zm.)



tel. 22 584 95 32, fax 22 584 95 26

e-mail: zlecenia@desa.pl

Zlecenie licytacji z limitem

Podanie przez Klienta limitu licytacji jest informacją ściśle poufną. Dom Aukcyjny będzie reprezentował w licytacji Nabywcę do podanej kwoty, gwarantując jednocześnie nabycie obiektu za najniższą możliwą kwotę. Dom Aukcyjny nie przyjmuje zleceń bez górnego limitu. W przypadku zaistnienia kilku zleceń w tej samej wysokości Dom Aukcyjny będzie reprezentował Klienta, którego zlecenie zostało złożone najwcześniej.

Zgadzam się na jedno postąpienie w górę w przypadku wystąpienia innego zlecenia o tej samej wysokości:

Tak Nie

Zlecenie telefoniczne

W przypadku zlecenia licytacji telefonicznej prosimy o podanie numeru telefonu aktualnego w czasie aukcji. Pracownicy Domu Aukcyjnego połączą się z Państwem chwilę przed rozpoczęciem licytacji wybranych obiektów. Dom Aukcyjny nie ponosi odpowiedzialności za brak możliwości wzięcia udziału w wyniku problemów z uzyskaniem połączenia z podanym numerem.

Numer telefonu do licytacji

Należność za zakupiony obiekt

Wpłać na konto bankowe Banku Pekao S.A.

27 1240 6292 1111 0010 6772 6449

Wpłać w kasie firmy (pn.-pt. w godz. 11-19)

Faktura

Proszę o przekazanie informacji zawartych w transakcjach:

telefonicznie faksem

listownie e-mailem

Proszę o wystawienie faktury VAT bez podpisu odbiorcy

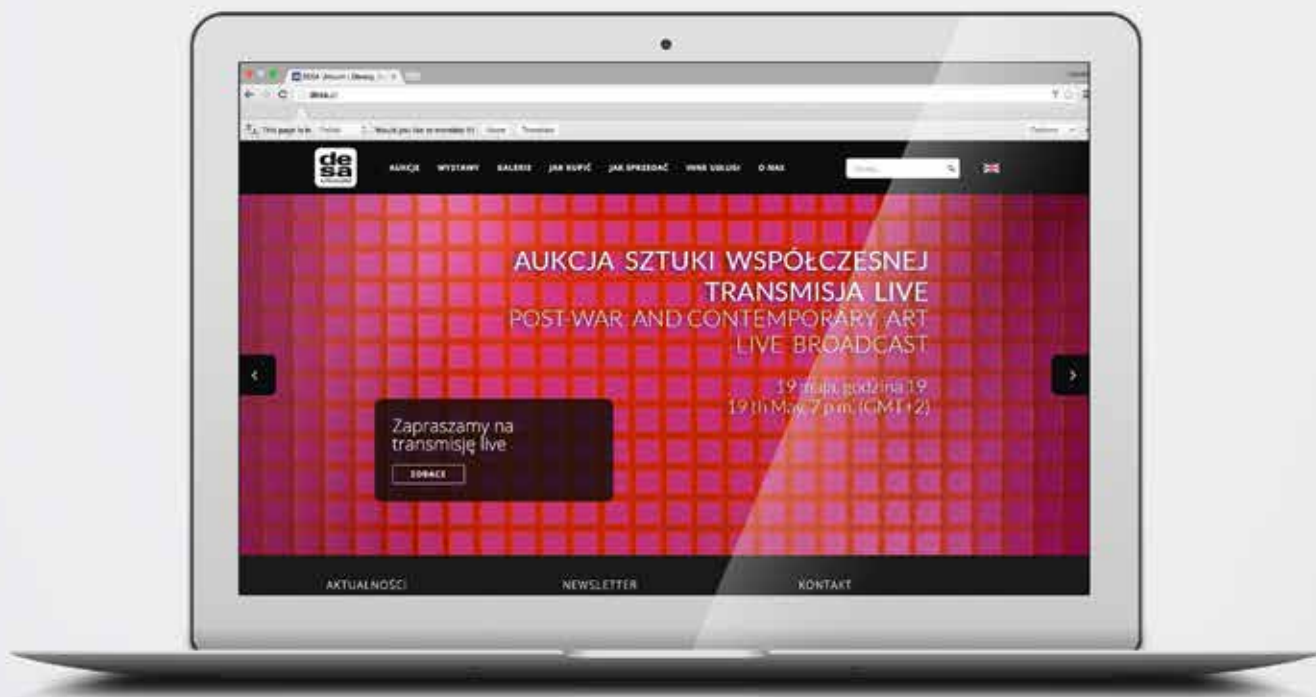
Ja niżej podpisany/-a oświadczam, że:

- 1) zapoznałem/-am się i akceptuję WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ I WARUNKI AUTENTYCZNOŚCI Domu Aukcyjnego DESA Unicum opublikowane w katalogu aukcyjnym,
- 2) zobowiązuje się do zrealizowania zawartych transakcji zgodnie z niniejszymi WARUNKAMI, w szczególności do zapłacenia wylicytowanej kwoty powiększonej o opłatę aukcyjną w terminie 10 dni od daty aukcji,
- 3) wszelkie dane zawarte w niniejszym formularzu są prawdziwe i zgodne z moją najlepszą wiedzą. W przypadku zatajenia lub podania nieprawdziwych danych DESA Unicum nie ponosi odpowiedzialności,
- 4) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach koniecznych do realizacji niniejszego zlecenia, zgodnie z ustawą z 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych, przez DESA Unicum oraz podmioty powiązane z DESA Unicum w rozumieniu Kodeksu spółek handlowych,
- 5) wyrażam zgodę nie wyrażam zgody na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych oraz na przesyłanie katalogów wydawanych przez DESA Unicum, a także przesyłanie drogą elektroniczną informacji handlowych, zgodnie z ustawą z 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych, przez DESA Unicum oraz podmioty powiązane z DESA Unicum w rozumieniu Kodeksu spółek handlowych,
- 6) zostałem poinformowany/-a, że administratorem moich danych osobowych jest DESA Unicum S.A. oraz że przysługuje mi prawo wglądu do treści moich danych oraz prawo do ich poprawiania,
- 7) zostałem poinformowany, że dane osobowe podane w niniejszym formularzu nie będą nikomu udostępniane, z wyjątkiem wypadków obowiązkowego udzielania informacji określonych w przepisach ustaw.

GDZIEKOLWIEK JESTEŚ, JESTEŚMY LIVE



Każda aukcja jest okazją do doświadczenia emocji i poznania pasjonującego świata sprzedaży dzieł sztuki. Nie zawsze jednak mamy możliwość uczestniczyć w niej osobiście.



Od teraz Państwa pasja staje się jeszcze bardziej dostępna za pośrednictwem youtube i facebook. Zapraszamy do subskrypcji naszych kanałów, dzięki którym wydarzenia aukcyjne i reportaże DESA Unicum nie umkną Państwa uwadze.

Dla youtube: zaloguj się na swoim koncie, wyszukaj kanał DESA Unicum i przyciśnij ikonę SUBSKRYBUJ, która odznaczy się z czerwonej na szarą.

Dla facebook: po wyszukaniu strony DESA Unicum przyciśnij LUBIĘ TO i po rozwinięciu pod tą samą ikoną wybierz POWIADOMIENIA – WŁĄCZONE. Możliwy jest wybór dalszych preferencji np. tylko VIDEO.

Gwarantujemy transmisje z minimalnym dostępnym technologicznie opóźnieniem – tylko 10 sek. Dla zachowania Państwa pełnej prywatności, bez wyraźnej zgody nie publikujemy materiałów prezentujących wizerunki uczestników licytacji.





CENA 29 zł (z 5% VAT)

DESA.PL

UL. MARSZAŁKOWSKA 34-50

00-554 WARSZAWA

tel.: 22 584 95 25

email: biuro@desa.pl